

Wiek Nowy

Należność pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

Nr. 11.356

Rok XXXIX.

Piątek 10 marca 1939.

PRENUMERATA W KRAJU:

Miesięczna zł. 2.50

Kwartalna zł. 7.-

Roczna zł. 28.-

PRENUMERATA MIES.
ZA GRANICĄ:

Czechosłowacja
i Węgry zł. 2.50

Do wszystkich in-
nych krajów .. zł. 5.-

ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefony: Nacz. Redaktora 235-70, Redakcji

200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.

Konto przekazów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.

Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

Hitler sprowokuje wojnę światową! Śmiertelne niebezpieczeństwo grozi Holandii lub Szwajcarii.

Anglia gotowa do zbrojnej interwencji!

Na kontynent wysłana zostanie armia 3 razy silniejsza niż w r. 1914.

LONDYN. (PAT.) Minister wojny Hore Belisha, uzasadniając wczoraj w Izbie Gmin budżet swego resortu, wygłosił bardzo doniosłe przemówienie, ilustrujące stan brytyjskiej armii lądowej i formułujące sposób wykonania brytyjskich zobowiązań wobec Francji w razie wojny.

Minister zaznaczył na występie, że na czoło wszystkich zagadnień wysuwa się obecnie kwestia, jak dalece na wypadek wojny W. Brytania winna być gotowa do interwencji na kontynencie europejskim przy pomocy wojsk lądowych.

Minister oświadczył, że armia, którą Anglia wyśle w wypadku wojny na kontynent będzie przeszło 3 razy silniejsza, niż w r. 1914. Bada to w głównej mierze dywizje zmotoryzowane i i broń pancerna.

O ile chodzi o stan liczebny armii lądowej, to rekrutacja do armii brytyjskiej pobiła wszelkie rekordy. Równocześnie zapotrzebowanie marynarki i lotnictwa uległo więcej niż podwojeniu od r. 1936.

„Przygotowani na każdą ewentualność”.

Nawiązując do sprawy zobowiązań wobec Francji, min. Hore Belisha przypomniał deklarację prem. Chamberlaina, która nie pozostawiła żadnej wątpliwości co do pozycji, jaką W. Brytania zajmie w pewnych okolicznościach. „Deklaracja premiera w sprawie solidarności interesów brytyjskich z Francją ma większe znaczenie, aniżeli jakiegokolwiek poprzednie oświadczenia, powiedział Belisha. Deklaracja ta nakazuje nam rozważyć i przygotować sprawę zastosowania wojsk polowych na wypadek pewnych ewentualności.

Winniśmy być przygotowani na każdą ewentualność. O ile zostaniemy wezwani do wojny, to udział nasz, sposoby i zakres dokumentowanie tego udziału nie będą połowiczne, ani też będą oparte na teorii ograniczonej odpowiedzialności. Przeprowadzone rozmowy dotyczyły zawsze planów obrony, a nie agresji”.

Armia ekspedycyjna w pogotowiu.

WARSZAWA, (r. — tel.) Mocne wrażenie wywołał ostatni ustęp przemówienia ministra Hore Belisha, który stwierdził wyraźnie, że

deklaracja angielsko-francuska nałożyła na Anglię obowiązek przygotowania odpowiedniej armii ekspedycyjnej, która na wypadek wojny europejskiej wyruszy w pole. Minister zaznaczył z naciskiem, że taka armia ekspedycyjna jest już gotowa i że ze strategicznych rezerw angielskich wydzielono na ten cel 13 dywizyj

piechoty, 3 dywizje zmotoryzowane, dwie brygady kawalerii i pewną liczbę pozadywizyjnych jednostek armii regularnej i terytorialnej. Wynika z tego, że z chwilą wybuchu wojny Anglia, nie licząc floty rozporządzającej 130.000 oficerów i żołnierzy oraz lotnictwa, mającego stan liczebny 120.000 oficerów i żołnierzy, przesyła do Francji znakomicie wyćwiczoną i wyposażoną armię o stanie liczebnym przekraczającym 300.000 oficerów i żołnierzy.

O. P. L. i G.

LONDYN. (PAT.) Lord pieczęci prywatnej sir John Anderson, wygłosił wczoraj w Londynie przemówienie, w którym oświadczył, że obrona Anglii przed atakami przy pomocy bomb napełnionych gazami trującymi, doprowadzona została do tego stopnia, iż jest mało prawdopodobnym, aby na wypadek wojny użyto tego rodzaju bomb przeciwko W. Brytani. Mówca dodał, że obecnie rząd brytyj-

ski zajmuje się sprawą ochrony ludności przed skutkami eksplozji bomb, napełnionych materiałami o potężnym działaniu wybuchowym.

Legia uchodźców.

LONDYN. (PAT.) W dyskusji po przemówieniu min. wojny Hore Belisha zabrał głos b. minister wojny i pierwszy lord admiralicji Duff Cooper, który wystąpił z inicjatywą utworzenia w W. Brytanii specjalnej legii cudzoziemskiej, składającej się z uchodźców.

Prez. Roosevelt przeciw neutralności.

WASZYNGTON. (PAT.) Według dalszych doniesień prezydent Roosevelt wypowiedział się na wtorkowej konferencji prasowej przeciwko obecnej ustawie o neutralności Stanów Zjednoczonych A. P. Oświadczył wręcz, że ustawa ta służy raczej wojnie, aniżeli pokojowi, dla tego też ustawa musi ulec zmianie.

W wygłodzonej Barcelonie.



W całej zajętej przez wojska gen. Franco Katalonii panuje dotkliwy brak żywności. W tym celu zorganizował gen. Franco tzw. „auxilio social”, która zajmuje się dostarczaniem żywności wygłodzonej stolicy Katalonii. — Rycina przedstawia wydawanie bezpłatnych obiadów przez „auxilio social” ludności Barcelony.

Polska i Rumunia zadecydują o losach wschodniej Europy.

WARSZAWA, (r. — tel.) Prasa francuska, ujawniająca od dłuższego czasu bardzo silne zainteresowanie zagadnieniami polityki polskiej, stwierdza, że wynik rozmów Gafencu-Beck jest wydarzeniem niezwykle dodatnim z punktu widzenia polityki mocarstw zachodnich i interesów pokoju europejskiego.

„Temps” pisze, że wizyta min. Gafencu w Warszawie znaczeniem swoim przerasta wszelkie wizyty dyplomatyczne. Zestawiając tę wizytę z niedawną wizytą min. Ciano w Warszawie, „Temps” zwraca uwagę na różnicę atmosfery. Komunikat końcowy z pobytu min. Ciano w Polsce ograniczył się do kurtuazyjnych frazesów, gdy komunikat urzędowy po wizycie min. Gafencu nacechowany był wyjątkową serdecznością, pozwalającą wyczuć znaczenie, jakie Polska i Rumunia przywiązują do swego sojuszu.

Ciekawe jest także, że w toaście min. Becka znalazła się znowu wzmianka o „wielkiej drodze europejskiej od Bałtyku do morza Czarnego”, „Journal de Debats” wskazuje rozwój polityki polskiej nad Dunajem, rozwój odbywający się kosztem wpływów niemieckich.

De Kerillis na łamach „L'Epoque” wyraża ponownie pogląd, że gdyby mocarstwa demokratyczne miały zająć się sprawą podziału surowców, to raczej powinny one uwzględnić interesy zaprzyjaźnionej Polski, niż żądania wrogich mocarstw totalnych.

BUKARESZT. (PAT.) Prasa rumuńska komentuje w dalszym ciągu wynik rozmów warszawskich i stwierdza jednogłośnie, że przyczyniły się one do pogłębienia przyjaźni i współpracy obu państw.

Na ogół podkreśla się w tutejszych kołach politycznych i prasowych, że jak najściślej współpraca Polski i Rumunii przyczyni się nie tylko do wzmocnienia pozycji obu państw, lecz również, że solidarność polsko-rumuńska może mieć decydujący wpływ na przyszły rozwój sytuacji politycznej i gospodarczej na wschodzie i południowym wschodzie Europy.

WARSZAWA (telef.) W dniu 8 bm. wyjechał z Warszawy do Paryża ppłk. dypl. Jan Kowalewski, który, jak wiadomo, kieruje pracami komitetu organizacyjnego Towarzystwa dla budowy szlaku wodnego Bałtyk—Morze Czarne. Z Paryża ma ewentualnie ppłk. Kowalewski udać się do Londynu i Amsterdamu. Chodzi o zainteresowanie kapitalistów tych krajów budową tego kanału.

Okazało się przy tym, że były szef sztabu OZN, ppłk. Kowalewski, po wycofaniu się z polityki został delegatem rządu dla spraw komunikacyjnych Polski, Rumunii oraz państw bałkańskich. Warszawski „Dziennik Powszechny” zaznacza, że społeczeństwo polskie mało zna ppłk. Kowalewskiego. Z tego, co pisała o nim bardzo pochlebnie prasa niemiecka, wiadomo, że uchodzi on za polskiego Lawrence'a i mistrza w odczytywaniu szyfrów. Nie jest on natomiast ani finansistą ani inżynierem.

Gorączkowe sny.

Nowa ofensywa domorosłego totalizmu.

Jak wiedzą wszyscy, interesujący się historią ostatniego naszego powstania, polityką Wielopolskiego została przez nowszych badaczy w znacznej mierze zrehabilitowana. — Przyznano jej, że wynikała z pobudek patriotycznych i że teoretycznie była bez zarzutu, lub — jakbyśmy dziś powiedzieli — była owocem rozsądku i rzetelnego planowania. Mimo to skończyła się kompletnym bankructwem, czyli była złą. Głównym jej błędem zaś było — i to również należy do bezspornych ustaleń — że w chłodnej spekulacji nie uwzględniła psychiki narodu, zlekceważyła tkwiące w nim tendencje i nastroje, usiłowała iść wbrew nim.

Ten właśnie Wielopolski esformułował pogląd, będący jakby ekstraktem jego metod i umysłowości:

MOŻNA PRACOWAĆ DLA POLAKÓW, ALE NIGDY Z POLAKAMI.

Pogląd ów przeżył swego autora. Błąka się i dziś jako naczelne motto owych tęsknot i prób programowych, których celem jest rodzimy totalizm.

Jego szermierze podjęli ostatnio znów atak na szerokim froncie. Znow w kilku przemówieniach parlamentarnych i artykułach oddanej sobie prasy powtórzyli swe stare hasła. Oczywiście zawsze z zastrzeżeniem, że nie chcą nasładować obcych wzorów. Ostrożność taka nie zawadziła w epoce, gdy się piętnuje obce agentury, ale praktycznie jest bez znaczenia. Bo rozstrzyga treść dążeń, a treść ta jest identyczna z tymi ruchami i doktrynami, które gdzieś indziej nazywają się faszyzmem lub hitleryzmem.

Totaliści polscy są niewątpliwie patriotami i wyobrażają sobie, że niczego innego nie żądają, jak wielkości Polski. Jak ów nie-szczesny margrabia czują się powołanymi do rządzenia narodem. Rozumują — jak on — prawidłowo i równocześnie

W ZUPEŁNEM ODERWANIU OD RZECZYWISTOŚCI POLSKIEJ.

Chcą z wyżyn rozkazodawstwa pracować dla Polaków, ponieważ nie umieją pracować z Polakami. Gdyby udało się im opanować władzę, epilogiem ponownie musiałaby być katastrofa.

Rzecz szczególna, że ludzie ci nie mogą uskarżać się na niedostatek władzy.

Wprawdzie dotychczas nie są na szczęście czynnikami decydującymi. Na razie miodajnym jest p. premier Skiadekowsky, gdy zatwierdza wybór działacza PPS. p. Kwa-pińskiego na prezydenta Łodzi, wyraża zgoda antytotalitny pogląd na rolę samorządu. Miodajny jest również p. wicepremier Kwiatkowski, gdy wobec oficerów rezerwy rzuca hasło szerokiego zjednoczenia, nie wspólnego nie mające z wąskim, monopartyjnym programem totalistów. Jednakże choć ludzie ci nie rządzą w znaczeniu parlamentarnym, to jednak wszyscy niemal bez wyjątku wchodzą w skład obozu rządzącego. Sami o sobie mówią, że pod swym szlądarem już zjednoczy-

li naród, że po swej stronie mają społeczeństwo, że opozycja tonie, wyrzucona za burtę. W ich rękach są ośrodki dyspozycji i wszyscy kierownicze stanowiska. Wbrew ich woli nie się stać nie może.

CO DZIŚ UPLANUJĄ, JUTRO MOGĄ ZREALIZOWAĆ.

bo nie ma siły, któraby im w tem przeszkodziła.

A jednak oni właśnie pragną totalizmu. Oni głoszą ideę monopartyjną ze wszystkimi konsekwencjami. Oni dają do zrozumienia, że mimo wszystko w obecnych warunkach, bez owych 100 procent, do których doszło w Niemczech i Włoszech, są jakby bezradni i bezsilni. Tą drobną różnicą formalną, jaka ich dzieli od pełnej totalizacji, tłumaczy prawdę, tak daleką od tezy.

W tęsknotach totalnych mieści się niewątpliwie

PRYZNANIE DO NIEMOCY

w opanowaniu problemów, które Polska współczesna musi rozwiązać. Okazuje się, że akcesoria władzy bywają pozorne. W tęskno-

tach totalnych mieści się zarazem naiwne złudzenie, że gdyby je zrealizować, gdyby rozwiązać stronnictwa opozycyjne, podporządkować sobie resztki instytucji niezależnych, sprowadzić życie do najprostszyszy norm rozkazu i zakazu, — wtedy już wszystko poszłoby jak z płatka. Ci ludzie szczerze wierzą, że gdyby nie Stronnictwo Ludowe, mieliby za sobą całą wieś, gdyby nie PPS, wszyscy robotnicy ruszyłoby ławą za nimi, gdyby nie „wicherzenia zbankutowanej demokracji”, Polskę dawno pokryłaby sieć autostrad.

Tak, ale złudzenia, gorączkowe sny i prymitywne kalkulacje nie mogą formować ustroju. Same dobre intencje nie są żadną legitymacją obywatelską dla niepożądanych łaniasów. Gdyby tak było, Polskę dawno powinien rządzić

„WODZ SYNARCHISTÓW”,

ponieważ jego program obiecuje najwięcej błogosławieństw.

Słynęliśmy zresztą zawsze z zamiłowania do nowinek. Obce prądy i doktryny zawsze u pewnej ilości krewkich głów polskich mogły liczyć na gorące przyjęcie. Ale skoro

istnieje tak ścisła współzależność między obcym głosem i naszym echem, tem bardziej dziwić się należy chwili, w której podjęty został u nas najświeższy atak totalizmu. Jest przecież właśnie moment, w którym państwa totalne doszły do zenitu swych sukcesów i wchodzą w krąg zjawisk, składających się na zmierzch. Moment obecny wykazuje, że formuła rozkazu i zakazu na dłuższą metę nie rozwiąże żadnej sprawy. Moment obecny przynosi w naszej polityce zagranicznej

PRZESUNIĘCIE KU MOCARSTWOM DEMOKRATYCZNYM.

przesunięcie dokonywane nie tylko w imię reasekuracji (cożby warte było reasekurowania się „próchnem”), ale przedewszystkiem dlatego, ponieważ tam, w państwach demokratycznych powstaje siła, która grozi ofensywie państw totalnych zmiażdżeniem.

I w takiej chwili opowiada się nam cuda o totalizmie, o monopartii, o czarownym wdzięku „życia kierowanego”. W takiej chwili inspirowani literaci poczynają głosić peany faszyzmowi. Kto w to uwierzy? Kto za tem pojędzie?

Praga pod znakiem swastyki.

Niemiecka kolonia ze strzępem suwerenności.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w marcu.

Ktokolwiek znał stołeczną Czechosłowację przed wrześniem ub. roku wie, że była ona jednym z najżywszych, najruchliwszych i najszybciej się rozwijających miast Europy. — W dzień dzwina, pełna kontrastów sylweta tego miasta i falistej linii kopuły i drapaczy chmur, wież kościelnych i stalowych masztów radiowych, świeciła wieczorem wielobarwną kanwą reklam świetlnych i tysiącem świateł nad ulicami, pełnemi życia, gwaru i tłumy „prażaków” i turystów z całego świata. Był to drugi Wiedeń, gdzie przy muzyce słynnych czeskich grajków i winach słowackich, przy szampanie z Memlika i piwie z Pilzna bratali się biedni z bogatymi, ludzie z proletariatu i towarzysztwa, Czesi i cudzoziemcy, zapominając o polityce, różnicach klasowych i odrębnościach narodowych, połączeni niwelującym wszystkim demokratyzmem kosmopolitów. — Dlatego też było to miasto frekwentowane najchętniej przez demokratów Anglików, Amerykanów i Francuzów. Międzynarodowe kongresy, festiwale, wystawy tworzyły z Pragi jedno z najznaczących centrów europejskiego intelektualizmu. Kilkanaście teatrów i niezliczona ilość teatrzyków, barów, wódewilów, dancinów, parków zabawowych i ustawiczne zabawy ludowe nadawały miastu temu piętno beztroski, humoru i radości życia. Taka Praga była...

Jakż inny, po kilku zaledwie miesiącach jest obraz tego miasta dziś. Już w drodze do Pragi, pierwsze wrażenie, jakie odnosimy po przekroczeniu granicy za Boguminem — to przygnębienie, leżące jak szara, ciężka chmura na wszystkim, co widzimy. Pełne niegdyś ruchliwości dworce, jakże się stały spokojne. Ze względów oszczędnościowych zredukowano personal, park wozów, światła... brak tego tempa, które było cechą Czechosłowacji, zaw sze przedsiębiorczej i ruchliwej. W wozach restauracyjnych pustki albo zamiast międzynarodowych turystów... sami mali ludzie na skromnej przekasce. Wszyscy mówią półszepem, bo panuje wszędzie obawa przed podstępem, przed donosicielami.

Wjeżdżamy wreszcie na największy dworzec praski, Willsona. Porą zimową pełno tu było dawniej pociągów nadzwyczajnych do środowisk zimowych sportów w Tatrach i Karkonoszach, na Szumawie i Słowaczkach, pełno ludzi z prowincji, przyjeżdżających na zabawę do stolicy w czasie karnawału. Dziś spokój, to pierwsze wrażenie. Spokój pozorny — bo niepokój jest na twarzach wszystkich, na ustach pytanie „co będzie z nami jutro”, „co piszą o nas zagranicą, bo my tu nie nie wemy...”

Od chwili, kiedy wojska Rzeszy w pamiętnych dniach października ubiegłego roku wkroczyły na terytorium Czechosłowacji, od tej chwili wkroczyła z niemi cała maszyna organizacyjna, cały ten skomplikowany przemysł aparat, ogarniający życie publiczne i prywatne, propaganda niemiecka i drill niemiecki — na terytorium całej Czechosłowacji a przedewszystkiem do jej stolicy.

Na życzenie wszechpotężnej Reichskultur und Pressekammer z Berlina otrzymują wszy-

stkie gazety z góry zredagowane teksty urzędowych biuletynów. Na życzenie Berlina powstają nagle kampanie prasowe, jak w sprawie Ukraińców w Polsce, w sprawie Węgrów Siedmiogrodzie, w sprawie Bułgarów w Dobrudży i równie na rozkaz zanikają, jak w sprawie miliona Czechów pod nowym zaborem niemieckim. Ton gazet utrzymany w duchu prasy niemieckiej uwydatnia się specjalnie w pismach koncernu byłego posła Jerzego Strubnego, który nie waha się nawet przed odpiśnięciem komunalistów niemieckich na temat marksistów. Ale gdzież się podzieli ci marksisi w państwie, uchodzącym niedawno jeszcze za bastion demokracji? Otóż w chwili powstania nowej rządowej ogólnej partii zjednoczenia narodowego, z chwilą, kiedy z wielkiej sali zebrań w pałacu „Lucerna” posypały się pierwsze okrzyki nacjonalistyczne i antysemickie, a na ulicach Pragi pojawiły się grupy umundurowanych na wzór niemieckich grup S. A. grupy czeskie Gajdowców i słowackie Hlinkowców — kiedy wreszcie rozwiązano partię socjalno — demokratyczną i niedawnych jeszcze przyjaciół komunistów, z tą chwilą marksizm i demokracja zniknęły z powierzchni życia Czechosłowacji, zapadły w głąb.

W hotelach praskich siedzą sztabowcy niemiecy, dyrygujący z hallów hotelowych przy szłą organizacją armii czeskosłowackiej, produkcją broni i amunicji w zakładach Skody, Wltkowicach i Bernie na rzecz armii niemieckiej, redukcją ilości żołnierzy czeskich, transportem zbytecznego umundurowania wojskowego i jednostek motoryzacji do Rzeszy. Liczne przedtem na ulicach Pragi mundury wojskowe czeskie, stają się coraz rzadsze. Pożegnanie wojskowego rezydenta Francji w Czechosłowacji generała Fouchera, oraz gen. dyrektora zakładów Skody z ramienia Schneider Creuzot, oznacza koniec militarysty w Czechosłowacji.

Przed kilku miesiącami nie śmiano w Pradze mówić na ulicach po niemiecku i czytać niemieckich gazet. Dziś kioski pełne są pism Streichera i Goebbelsa, na ulicach studenci niemiecy w białych pończochach i coraz częstsze odznaki swastyki w butonierkach. — Reichsfilmkammer organizuje wspólną produkcję niem. — czeską na Barrandowie, Reichskulturstelle normuje w rzekomo niezależnej Czechosłowacji na sposób berliński autonomizny ustrój i program niemieckich uczelni i klinik w Pradze i Brnie, zabraniając Niemcom czeskosłowackim przenoszenia się do Rzeszy z wieloznaczącym umotywowaniem: „Będziemy was jeszcze potrzebować”. Czechosłowacka pomoc zimowa nie ma funduszy. Niemiecka pomoc zimowa otwiera w Pradze własne biura i jadalnie dla Niemców. Czechosłowacki fundusz bezrobocia jest prawie na wyczerpaniu, a zasiłki dla bezrobotnych coraz bardziej restryngowane. Niemieckie przedsiębiorstwa budowy dróg zakupują w tym samym czasie pałace dla biur swolch w Pradze i Brnie, skąd organizuje przyjmowanie niemieckich robotników i urzędników dla budowy eksterytorialnych autostrad dla wojska Rzeszy na terenie Czechosłowacji.

Ministrowie czescy, słowaccy i karpatoru-

scy w krótkich odstępach czasu wyjeżdżają do Berlina dla omawiania programów pracy rządu na najbliższy okres. Urzędy na życzenie niemieckie zmieniają swój skład personalny, ustępując miejsca nowym ludziom, bardziej Berlinowi wygodnym. Powoduje to upróżdzenie się wielkiej ilości mieszkań w Pradze nie tylko przez urzędników, ale i ludzi o przekonaniach lewicowych, idących na dobrowolne wygnanie.

Brak pieniędzy, zupełny prawie brak pokrycia w złocie i dewizach spowodował katastrofalny spadek korony czeskosłowackiej na rynkach zagranicznych. Powoduje to run na sklepy i towary, tak, że Praga dziś jest faktycznie wysprzedana, a z drugiej strony ruinę kupców, którzy nie mogąc wobec rozkazu władz cen podwyższać, nie są w stanie za devaluowany pieniądź zakupić brakującego towaru za granicą. Kupują teraz wszyscy i ci co wyjeżdżają i ci co zostają. Ale i ta niezdrowa koniunktura ma się ku końcowi. Wyjeżdżający wysprzedają za bezcen urządzenia, domy, posiadłości, by uratować cośkolwiek od gwałtownej ruiny. Obniżają tem samem ceny rynkowe i doprowadzają chaos gospodarczy do krańcowości. Aorta Czechosłowacji, bulwar św. Wacława, oświetlony ze względów oszczędnościowych połową światła robi przygnębiające wrażenie. Z dobrych czasów pozostałe reklamy świetlne, zaświecają się i gasną nad sklepami, które będą wkrótce zamknięte.

Tysiące wysłanników Gestapo rozciągnęło gestą sieć wywiadu nad Czechosłowacją, notując skwapliwie ludzi pewnych i niepewnych dla niemieckiej propagandy. Coraz częściej znajdują się w Pradze tacy, którzy dla chleba lub korzyści powtarzają hasła politycznego kodeksu swastyki. Grzebią tak wolność swej ojczyzny, swej duszy i pięknej, słowiańskiej Pragi.

„VOYER”.

Stypendia dla uczniów szkół rolniczych.

Duże zainteresowanie wywołala sprawa stypendiów dla uczniów szkół rolniczych, przyznawanych przez Państwowy Bank Rolny. Stypendia te przyznaje Komisja stypendialna, urzędująca w Warszawie (ul. Nowogrodzka 50), dlatego też podania o przyznanie stypendiów przysyłać należy do Warszawy, a nie do prowincjonalnych oddziałów Państwowego Banku Rolnego. Podania o stypendia winny być składane tylko za pośrednictwem kierownika danej szkoły rolniczej i przez to kierownictwo zaopiniowane.

Ile kosztują Francję uciekinierzy z Hiszpanji.

W granicach Francji znajduje się obecnie zgórą 250.000 uciekinierów z Hiszpanji. Na pokrycie kosztów utrzymania rząd wydał już około 120 milionów franków. Obecnie rząd domaga się od Izby uchwalenia kredytów dodatkowych w sumie 150 milionów franków na dalsze wydatki w tym kierunku.

Pontifex Maximus.



Jego świątobliwość Pius XII w szatach pontyfikalnych, w czasie holdu kardynałów w kaplicy Sykstyńskiej.

Olbrzymi proces masowego mordercy

Potwór z Saint-Cloud, Niemiec Weidmann, odpowiadać będzie za swoje zbrodnie

(xy) Przed sądem w Wersalu rozpocznie się w dniu 10 marca olbrzymi proces przeciw masowemu mordercy, Niemcowi Weidmannowi, który w przeciągu czterech miesięcy zamordował sześć osób. Będzie to jeden z najbardziej sensacyjnych procesów, jakie notuje kronika sądowa we Francji od czasu jego strasznego poprzednika i mistrza Landru'ego, który był również sądzony w Wersalu i bronił się przez tego samego adwokata, jakiego wybrał dla swojej obrony Weidmann.

Dnia 28 listopada 1937 roku znaleziono w piwnicy willi „Mon Plaisir” w Saint-Cloud ciało zamordowanego agenta mieszkaniowego Raymunda Lesobre'a. Nieszczęśliwego agenta zastrzelono z tyłu z rewolweru i ograbiono go z portfela, w którym znajdowało się kilka dziesiąt tysięcy franków. Jak stwierdzono, Lesobre był zajęty wynajmowaniem willi dla niejakiego p. Schotta, komiwojażera ze Strasburga. Odnaleziono Schotta, ale ów nie wiedział nic o willi i powołał się na swego kuzyna Frommera, który mógł prawdopodobnie działać w jego imieniu. Ale Frommer znikł bez śladu z hotelu, w którym mieszkał. Dopiero wówczas p. Schott przypomniał sobie nazwisko Niemca Karrera, o którym mu wspominał jego kuzyn Frommer, mieszkającego w willi w Saint-Cloud.

Po nitce do kłębka policja stwierdziła, że Karrer mieszkał w swojej willi, zwanej „Yculzie”, i udała się tam, ażeby go aresztować. — Dnia 8 grudnia dwaj inspektorzy policji czekali przed całym dzień pod bramą willi, w której nie było chwilowo nikogo. Około północy zjawił się w końcu poszukiwany Karrer i wprowadził do willi obu inspektorów. Ledwie inspektorzy znaleźli się w salonie, gdy Karrer wyjął błyskawicznie rewolwer z kieszeni i odładował szereg strzałów, raniąc obu inspektorów, którzy mimo tych ran zdołali obezwładnić Karrera, ogłuszając go ciosami młotką w głowę.

Skuty kajdankami i napół przytomny Karrer został oddany do komisariatu policji w Wersalu, gdzie po dłuższym przesłuchaniu przyznał się, że nie nazywa się Karrer, lecz Eugeniusz Weidmann. Potem wyjawiał powoli swoje wszystkie zbrodnie: morderstwa, popełnione na agencie Lesobre, na tancerce amerykańskiej Jean de Koven, na szoferze Couffy, na impresario Rogerze Leblond i kolporterze

Frommerze, a w końcu na młodej kobiecie ze Strasburga, Janinie Keller.

W ciągu śledztwa okazało się, że Weidmann nie działał sam, lecz miał pomocników i współników w osobach Rogera Milliona, Jean Blanc i wspólniej kochanki tych dwóch młodej i pięknej Coletty Tricot. Weidmann, Jean Blanc i Roger Million poznali się w więzieniu niemieckim w Preungesheim i tam zawarli przyjaźń, a po wyjściu z więzienia rozpoczęli wspólnie zbrodniczą działalność na terenie Paryża i okolicy. Pieniądże na rozpoczęcie „działalności” dał najzamożniejszy z nich Jean Blanc. Za jego 13.000 franków wynajęto willę w Saint-Cloud. Weidmann i Million zamieszkali w willi, zaś Blanc odwiedzał ich niemal codziennie, przyjeżdżając tam swoim autem z swoją kochanką Colettą Tricot. Pewnego dnia jednak, po powrocie z podróży Coletta Tricot oświadczyła Blancowi, że go porzuca i została kochanką Rogera Milliona.

Dnia 23 lipca 1937 współnicy popełnili pierwszą zbrodnię. Gdy pieniądze, które Weidmann i Million otrzymali od Blanca na założenie „instytutu piękności”, rozeszli się co do franka, Weidmann postanowił zdobyć nowe fundusze. W holu przy bulwarze Hausmanna poznał młodą i piękną tancerkę amerykańską Jean de Koven, która przyjechała na wystawę światową do Paryża. Weidmann, mężczyzna przystojny, znający dobrze język angielski, szybko pozyskał względy naiwnej Amerykanki. Zgodziła się ona pojechać z nim pociągiem do Saint-Cloud i odwiedzić go w jego willi. Gdy tak siedzieli już godzinę w salonie, paląc papierosy i pijąc wino i gdy napół zamroczona przystojna Amerykanka położyła się na kanapie, Weidmann chwycił ją z tyłu za gardło i udusił, a potem dla pewności zakneblował jej usta. Po dalszej godzinie zawlokł trupa pod cementowy ganek swojej willi i zakopał go tam skrzętnie.

W torebce Jean de Koven znalazł Weidmann 800 franków w banknotach i 48 czeków po 10 dolarów amerykańskich. Czeka te starała się potnie zrealizować w banku Colette Tricot. Tym pierwszym łupem podzielili się spólnicy.

Drugie morderstwo popełnił Weidmann z początkiem września na szoferze Couffy. Wyjął on jego taksówkę na placu Opery, każąc

mu zawieźć siebie do Nicei. W drodze, koło Vierzon, Weidmann zastrzelił szofera, zabrał jego taksówkę, a ciało jego porzucił w przydrożnym rowie, ograbivszy je przedtem z kosztowności i pieniędzy.

Trzecią ofiarą Weidmanna i jego spólników, była młoda kobieta ze Strasburga, Janina Keller. Szukała ona posady przy pomocy anonosów w dziennikach. Weidmann odpisał jej zwał ją pod pozorem posady do Paryża, po czym razem z Millionem odwoził ją rzekomo do jednego z miast na prowincji. W drodze Weidmann zgnęł naiwną kobietę propozycją obejrzenia słynnej grotty des Brigands w lasu Fontaineblau. Gdy weszli do grotty, Weidmann zastrzelił z tyłu swoją ofiarę, a Million zakopał jej ciało. Znalezionymi przy ofierze pieniądze podzielił się obaj zgodnie.

Anonse dały Weidmannowi również czwartą ofiarę. Pewien młody człowiek, Roger Leblond, poszukiwał kapitału. Spólnicy zaofiarowali mu pomoc, zwałili go do willi w Saint-Cloud pod pozorem ubicia tam interesu, a w końcu Weidmann zastrzelił go z tyłu, podobnie jak poprzednie swoje ofiary. Po ograbieniu niechoszczyka, bandyci wsadzili zabitego Leblonda do jego auta, zawieźli do Paryża i porzucili wraz z autem na przedmieściu w Neuilly.

Świadkiem ostatniego morderstwa był Jean Blanc, który się przeraził i postanowił wraz z Millionem i Colette Tricot uciec z Francji. Gdy wszyscy troje przebywali nad granicą Szwajcarii, usiłując przedostać się przez nią, Weidmann dokonał między 15 października a 27 listopada dwu nowych zbrodni: zamordował kolportera Fritzera Fromera i agenta mieszkaniowego Lesobre'a. Weidmann znalazł Fromera z więzienia, gdzie Frommer przebywał jako więzień polityczny. Nie mając już żadnych środków do życia Weidmann zwał Fromera na weekend do swojej willi w Saint-Cloud, gdzie zastrzelił go w salonie, strzałem z rewolweru w tył głowy, jak Leblonda i innych. Potem zagrzebał jego trupa w piwnicach willi.

Ostatnią ofiarą Weidmanna był agent mieszkaniowy Lesobre. Weidmann zgłosił się do jego biura w Saint-Cloud i oświadczył, że chce wynająć willę. Użył przytem wizytówki niejakiego p. Schotta, którą znalazł w kieszeni zamordowanego Frommera. Lesobre zaproponował mu willę „Mon Plaisir”, którą obaj z Weidmannem zwiedzili szczegółowo. Gdy znaleźli się w piwnicy, Weidmann zastrzelił Lesobre'a i ograbził go z pieniędzy, poczem zostawił trupa w piwnicy i zamknął willę. Nazajutrz zaczął poszukiwać zaginionego bez śladu Lesobre'a i znaleziono wizytówkę na nazwisko Schott, pozostawioną w biurze Lesobre'a przez Weidmanna. Ta wizytówka była niścią przewodem do odkrycia i aresztowania Weidmanna i jego spólników. Zawiodła ona do więzienia a sąd niewątpliwie zawiedzie go na szafot.

CO PISZA INNI.

Ultima ratio — pałka gumowa.

„Czas”, uzupełniając mnożące się objawy zdziwienia, zauważa:

Czy jest do pomyślenia, by nasze osobiste bezpieczeństwo było oparte tylko na tym, że na każdym kroku jesteśmy chronieni przez policjantów?

Jest to najzupełniej wykluczone. Porządek społeczny opiera się tylko w pewnym stopniu na sile. Siła powinna występować jedynie tam gdzie inne więzy zawodzą. Jej interwencja winna być wyjątkiem nie regułą. Tymczasem ten porządek rzeczy zaczyna się odwracać. — Gdzie kończy się siła, tam kończy się porządek. Tak dzieje się wszędzie, tak się dzieje między innymi i na wyższych uczelniach.

Skąd się wziął ten zastraszający objaw? Jego źródłem jest kult siły. Przeciwnicy autonomii wyższych uczelni nie wierzą, by na terenie szkół akademickich porządek mógł być utrzymany przy pomocy innych środków, jak siła. Jak to jest charakterystyczne dla naszej epoki. Nie wierzymy, by od karygodnych poczyniń mogły powstrzymać zasady moralne, poczucie prawa, poczucie honoru, wierzymy tylko w skuteczność pałki gumowej.

Źródłem zdziwienia, źródłem bandytyzmu, jest kult siły. Poczucie honoru, poczucie moralne, poczucie prawa jest w zaniku. Jest ono w zaniku w dziedzinie międzynarodowej. Tam siła stała się jedynym naprawdę obowiązującym prawem. Jest ono w zaniku tak samo w życiu wewnętrznym, politycznym. Istnieją pa-

stwa, hołdujące doktrynom, opartym na kulcie siły. Inne nie poszły tak daleko. Ale tam również wiara w skuteczność norm prawnych i moralnych osłabła. Stworzono teorię, na podstawie której interes publiczny zezwala na łamanie prawa, zezwala na niedotrzymywanie obietnic i zobowiązań. Czyż można się dziwić że w tych warunkach poczucie prawa, moralności i honoru zanika za przykładem, idącym z góry także w życiu społecznym? Cóż to znaczy dziś słowo honor? Chyba tylko to, że pewne konflikty załatwia się jeszcze w drodze coraz bardziej upadabniających się do głupich komedii tak zwanych spraw honorowych. Ale nie więcej.

I my dziwimy się, że wśród ogólnej reprawacji i demoralizacji, wśród najgorszych przykładów, idących z góry, odwoływanie się do honoru akademika nie odnosi pożądanego skutku. Oczywiście, że nie odnosi, bo tego akademika nikt nie nauczył, co to w ogóle znaczy słowo honor.

Upadek moralny, którego jednym z przejawów są wypadki na terenie wyższych uczelni trzeba leczyć od podstaw. Trzeba w życiu publicznym i społecznym przywrócić pojęciom prawa, moralności i honoru należne im miejsce. Trzeba, by pojęcia te zastąpiły kult siły. Tę kurację państwo powinno zacząć od siebie. Dobry przykład musi iść z góry. Dopiero wtedy można będzie rozpocząć właściwą akcję wychowawczą na terenie szkół. Trzeba ją będzie zacząć od alfabedu moralnego. Bo dziś wszczepiamy w naszą młodzież takie albo inne doktryny, ale tej młodzieży podstawowe zasady moralne są obce. Nasz akademik zna może teorie rasistowskie, z pewnością jednak nie zna katechizmu. Od tych prostych prawd o których poucza katechizm, należy więc zacząć. To będzie droga jedynie skuteczna. Ale powtarzamy, na drogę tą może wkroczyć to tylko państwo, które samo się stosuje do obowiązującego prawa i zasad moralnych i które zerwało z kultem siły.

Lwów miastem młodzieży polskiej z za granicy.

W związku z tegorocznym Złotem polskiej młodzieży z zagranicy, wysunął Związek Polaków w Berlinie, myśl nazwania Lwowa „Miastem młodzieży polskiej z za granicy”, które byłoby siedzibą corocznych zlotów, a zarazem centrum studiów młodych Rodaków z za granicy.

Realizując tę myśl, w ramach propagandy turystycznej Lwowa, udaje się do Berlina kierownik biura Związku popierania turystyki m. Lwowa, mgr. Tadeusz Krzyżewski, celem przeprowadzenia i zbadania możliwości akcji propagandy wśród Polonii w Berlinie. W tamtejszych kołach polskich urządzane będą „wieczory lwowskie”, połączone z wyświetlaniem filmu krajoznawczego o Lwowie, złączonego z lekką pogadanką na temat: „Lzy i uśmiechy Lwowa”, oraz z zabawą przy dźwiękach pięknych piosenek lwowskich, nagranych, na płytach, oddających najlepiej tęgi humor lwowskich przedmieść i sięjących ten wielki sentyment do Lwowa, cechujący wszystkich tych, którzy tu kiedykolwiek przebywali.

Uprzywilejowani i nieuprzywilejowani.

Sprawa dodatków rodzinnych na kolejach.

Ustawa uposażeniowa, wprowadzona z dniem 1 lutego 1934 r. na Polskich Kolejach Państwowych, stała się przedmiotem wielkich rozgoryczeń wśród ogółu pracowników kolejowych. Projekt reformy tej ustawy odkładany jest już od dłuższego czasu. Pomijając wszystkie inne bolączki, trzeba stwierdzić, że największa z nich, to sprawa dodatków rodzinnych, która przedstawia się następująco:

Pracownicy, kolejni którzy pobierali dodatki ekonomiczny na rodzinę przed dniem 1 lutego 1934 r. tj. do dnia wprowadzenia ustawy obecnie obowiązującej, pobierają ten dodatek do dziś dnia w rodzaju dodatku wyrównawczego. Czy dziecko, wzgl. dzieci, ukończyły już 18 rok życia, czy córka, wzgl. syn, już są żonaci i mają niejednokrotnie własne już dzieci, czy też dzieci te już nie żyją — to na P. K. P. płaci się ojców — pracownikowi kolejowemu ten dodatek w nieskończoność, t. j. do emerytury, wzgl. śmierci, niejednokrotnie nawet po 80 — 100 zł. miesięcznie. Jest to więc kategoria pracowników „uprzywilejowanych”.

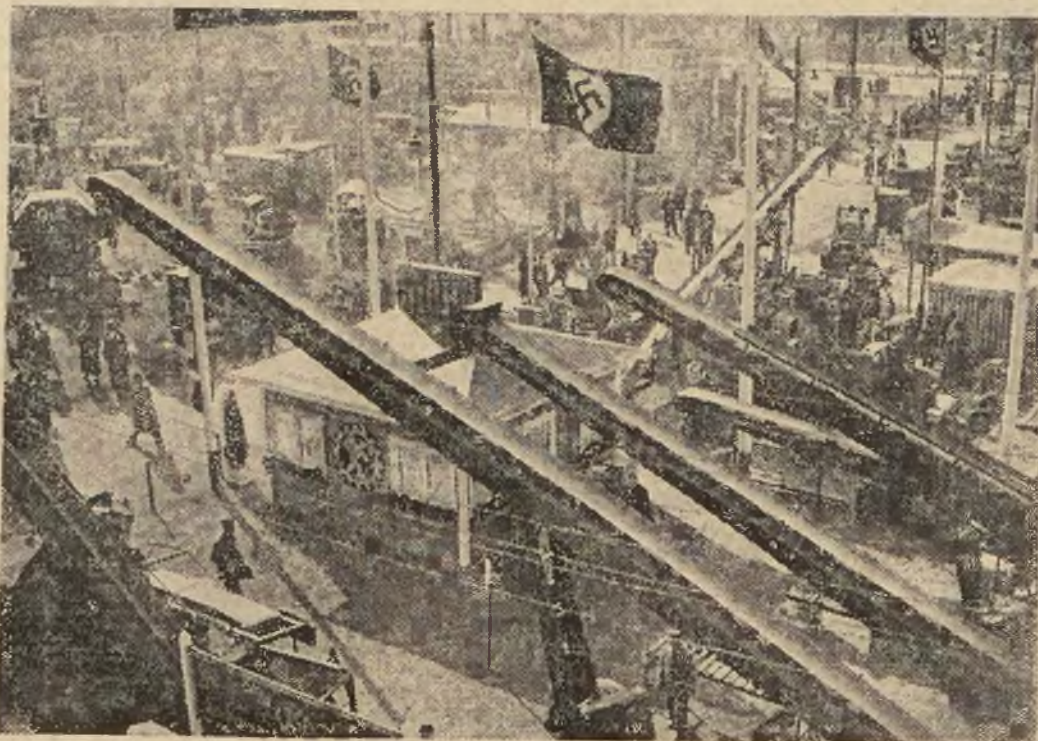
Inni pracownicy, którzy zawarli związek małżeński po dniu 1 lutego 1934 r., pobierają tylko uposażenie danej grupy, względnie kategorii plac bez żadnego dodatku rodzinnego, chociażby posiadali kilkoro dzieci.

Jest to stan faktyczny chwili obecnej, stan niezdrowy i wymagający naprawy. Cóż zatem należałoby zrobić? Przedewszystkiem pozostawić obecne grupy uposażenia i kategorie plac w tej samej wysokości bez zmian. Znieść wszystkie dodatki wyrównawcze tym pracownikom, którzy je obecnie pobierają. Przysłać wszystkim bez wyjątku pracownikom, objętym pragmatyką służbową, ruchome dodatki rodzinne w wysokości minimum po 20 zł. na członka rodziny (dzieciom do 18 roku życia, a dzieciom uczęszczającym do szkół wyższych i średnich, oraz dzieciom ułomnym, fizycznie niezdolnym do żadnej pracy do 24 roku życia) bez względu na to, według jakiej grupy, wzgl. kategorii plac dany pracownik jest opłacany. Ustnowić place za pracę, wykonywaną w godzinach nadliczbowych (poza godzinami pracy). Przysłać zwrot opłat szkolnych pracownikom włącznym do 8 grupy uposażenia.

Rozwiązanie powyższe byłoby racjonalne i

zdaje się, bez uszczerbku dla Skarbu P. K. P., gdyż ilość pracowników, nie pobierających obecnie żadnych dodatków rodzinnych wynosi za ledwie 20 proc., gdy tymczasem ilość pracowników „uprzywilejowanych”, pobierających do dziś dnia dodatki wyrównawcze, aczkolwiek może nies łusnie, wynosi około 80 procent.

O warcie targów wiosennych w Lipsku.



W Lipsku otwarte zostały doroczne targi wiosenne. — Rycina przedstawia ogólny widok stoisk technicznych.

Odpowiedzi prem. Składkowskiego i min. Becka na interpelacje w sprawie zająć w Gdańsku.

WARSZAWA. (Tel.) Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu marsz. Makowski zawiadomił Izbę, że w dniu 3 marca br. przesłał na ręce ks. nuncjusza Cortesiego gratulacje z powodu wyboru Ojca św. Piusa XII.

Następnie marszałek zakomunikował, że od premiera Składkowskiego nadeszły następujące odpowiedzi na interpelacje posłów w sprawie wypadków w Gdańsku.

„Przejściowe nastroje młodzieży”.

Odpowiedź na interpelację posła dra Surzyńskiego, brzmi:

Odpowiadając na interpelację posła dr. Leona Surzyńskiego i innych w sprawie ostatnich prowokacyjnych wystąpień an-

Skon śp. Wład. Zawadzkiego b. ministra skarbu.

WARSZAWA. (PAT.) Wczoraj o godz. 4 po długiej i ciężkiej chorobie zmarł śp. Władysław Zawadzki, b. minister skarbu, profesor Wyż. Szkoły Handl. w Warszawie i U. S. B. w Wilnie. Pogrzeb odbędzie się w Wilnie w sobotę 11 bm.

Prof. Wł. Zawadzki był ministrem skarbu w gabinecie Prysiora, a następnie w gabinetach J. Jędrzejewicza, Leona Kozłowskiego i Walerego Sławka.

Choroba Ign. Paderewskiego.

PARYŻ. (PAT.) „Petit Parisien” donosi z Nowego Jorku, że Ignacy Paderewski, który bawi obecnie w Ameryce i miał odbyć tournée koncertowe, musiał odwołać pierwszą serię koncertów, ponieważ zachorował na grype i lekarze nakazali mu dwutygodniowy wypoczynek. Jednocześnie z grypy Paderewski dostał ataku reumatyzmu, który specjalnie uniejszczył się w przegubie lewej ręki. Biuletyny lekarzy amerykańskich są optymistyczne, jednakże wskutek reumatyzmu nie jest rzeczą pewną, kiedy będzie mógł się odbyć najbliższy koncert Paderewskiego. Na razie lekarze zapisali gorące masaże na lewą rękę.

Pobiła śmiertelnie 72-letnią rywalkę.

BUZACZ. Stefania Makuszyńska ze Znirod (pow. buzacki) pobiła ciężko 72 lata liczącą Anastazję Rudziak, załamując jej kameieniem czaszkę. W stanie beznadziejnym pobita odwieziono do szpitala w Czorikowie, zaś sprawczynię aresztowano. — Powodem czynu była ta okoliczność, że Rudziak była w młodości narzeczoną męża Makuszyńskiej, do której on i dziś po starej znajomości zachodził.

typolskich w Gdańsku, mam zaszczyt zakomunikować, co następuje:

„W lutym r. b. na terenie kawiarni „Langfuhr” we Wrzeszczu oraz na terenie Politechniki gdańskiej doszło do szeregu uholewania godnych zająć pomiędzy studentami narodowości niemieckiej i polskiej.

Incydenty te miały charakter wyłącznie lokalny i nie przeniosły się na teren Gdańska poza ramy konfliktu w łonie młodzieży akademickiej.

Rząd polski, jak zawsze, ocenił to zajęcie pod kątem widzenia istotnego ich znaczenia politycznego, a nie pod wpływem jakiegokolwiek przejściowych nastrojów młodzieży.

Stosunek swój do sprawy rząd polski ustalił nie tylko według miary incydentów, którym nie zawsze można zapobiec, a przede wszystkim według ustosunkowania się naczelnych władz gdańskich do zająć.

Obecnie prowadzone są pomiędzy komisarzem generalnym R. P. w Gdańsku a Senatem w m. Gdańska rozmowy celem likwidacji incydentów przy pełnym zachowaniu praw młodzieży polskiej do studiów na Politechnice gdańskiej. Można już obecnie wyrazić przekonanie, że żadnej straty w studiach z tytułu ostatnich wypadków, młodzież polska w Gdańsku nie poniesie.

Wyniki rozmów z Senatem W. M. już w najbliższych dniach będą mogły być zapewne podane do wiadomości publicznej.

Prezes Rady Ministrów (Sławoj Składkowski).

Obrażliwa wywieszka.

W odpowiedzi posła Dudzińskiego min. Beck oświadczył:

„W odpowiedzi na interpelację posła Juliusza Dudzińskiego i tow. z dnia 22-go lutego rb. w sprawie „obrazy narodu polskiego przez Gdańszczan”, mam zaszczyt zakomunikować, co następuje:

Interpelacja p. posła Dudzińskiego i tow. jak wynika z dołączonej do interpelacji fotografii, dotyczy w pierwszym rzędzie obraźliwej kartki, wywieszonej przez nieznanych sprawców w kawiarni „Langfuhr” we Wrzeszczu.

Na żądanie komisarza gen. Rzplitej Senat W. M. przeprowadził w tej sprawie dochodzenia, w którego wyniku złożył urzędowo oświadczenie, że obraźliwa wywieszka nie była dziełem studentów narodowości niemieckiej, w ten

sposób odgradzając się całkowicie w imieniu władz i zorganizowanej studenterii niemieckiej od tego niesmacznego wybryku.

Sprawa ta, jak i wyniki z niej incydenty późniejsze, są przedmiotem rozmów pomiędzy komisarzem generalnym R. P. a Senatem wolnego miasta, prowadzonych przez ten ostatni w duchu pojednawczym i z całkowitym zrozumieniem dla spraw, przysługujących studentom Polakom w Politechnice gdańskiej.

Minister (—) Beck.

Wina „czynników lokalnych”

Wreszcie trzecia odpowiedź brzmi:

W odpowiedzi na interpelację posła ks. dr. Lubelskiego z d. 23 stycznia br. W sprawie systematycznego łepienia polskości w Niemczech i Gdańsku” mam zaszczyt podać do wiadomości, co następuje:

Zasady porozumienia polsko-niemieckiego z 1934 r., regulujące stosunki między obu państwami, obejmują „ipso facto” również dziedzinę wzajemnego poszanowania obydwu narodów. Rząd polski i niemiecki dały temu wyraz przez jednobrzmiące deklaracje z dnia 5 listopada 1937 r., w których każdy z rządów w ramach swej suwerenności określił swoją politykę do mniejszości niemieckiej wzgl. polskiej. Dzięki temu ujęciu sprawy, mniejszość polska w Niemczech znalazła dostęp bezpośredni do kancelarii Rzeszy, co nie mało przyczyniło się do podniesienia poczucia słuszności bronięnego przez nią stanowiska.

Z drugiej jednak strony w obecnych czasach wielkich napięć zachodzących niestety liczne wypadki, w których czynniki lokalne odchylają się od zasadniczych linii, wytyczonych przez obydwie rządy. Rząd polski nie traci problemu mniejszości polskiej w Niemczech z oka i w najbliższym czasie przewiduje spotkanie przedstawicieli centralnych władz administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej i Rzeszy Niemieckiej, którzy w przyjaznej formie podejmą zbadanie tych spraw. Jeżeli chodzi natomiast o Wolne Miasto Gdańsk, to prawa ludności polskiej na tym terytorium są w zasadzie zagwarantowane przez statut Wolnego Miasta, a w szczególności ujęte w umowach polsko-gdańskich, nad których wykonaniem rząd polski czuwa. Komisarz generalny R. P. w Gdańsku w każdym poszczególnym wypadku, zasługującym na uwagę, interweniuje u władz gdańskich.

Minister (—) Beck.

ANTENY PRZEPISOWE:

pojedyncze, zbiorowe, centralne — wykonuje

„FOTO-RADIO-PALACE”

Lwów, pl. Marjański 8 (Gmach Sprechera) tel. 286-08

1845

Dalsze wyrazy uznania za obronę praw pracowniczych.

Redakcja „Wieku Nowego” i „Expressu Wieczornego” otrzymały dwa dalsze pisma z wyrazami uznania za obronę praw pracowniczych.

Pierwsze z tych pism, pochodzące od Zarządu okręgowego Związku Pracowników Skarbowych R. P. we Lwowie, brzmi:

„Walny Zjazd Przedstawicieli Zw. P. S. Rzp. Pol. z terenu województwa lwowskiego i tarnopolskiego, odbyty dnia 18 lutego br. w sali Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, wyraża serdeczne podziękowanie prasie lwowskiej, a w szczególności dziennikom „Express Wieczorny” i „Wiek Nowy” za przychylnie stanowisko i poparcie akcji pracowników woj. połud. - wschodnich, oraz za zrozumienie potrzeb świata pracowniczego, i w tym głębokie przekonanie, że prasa lwowska w dalszym ciągu, doceniając wagę i słusność naszych postulatów, stać będzie nieustępliwie w obronie świata pracowniczego. Prezes T. Fedorowski, sekretarz mgr. W. Soltys”.

Drugie pismo, nadesłane nam ze Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych R. P., Okręg województwa lwowskiego, ma treść następującą:

„Zarząd Związku Niższych Funkcjonariuszy Państwowych Rzpl. Polskiej, Okręgu Lwowskiego, ma zaszczyt przesłać jaknajserdeczniejsze podziękowanie za obywatelskie zajęcie się naszymi postulatami na łamach poczytnych Pism WP., w których sprawy pracowników państwowych były tak umiejętnie przedstawiane szerokim masom społeczeństwa jakoteż i Władzom. Równocześnie pozwolimy sobie zaznaczyć, że ani jeden raz poczytne Pisma WP. nie wyszły z druku, w których by nie było artykułu o niedoli pracowników państwowych, oraz bezinteresownego przedstawienia ich postulatów. Mamy przytem nadzieję, że, jak dotychczas, tak i w przyszłości W. P. w swych Pismach dalej będą broniły spraw i bolączek pracowników państwowych. Z poważaniem. Za Zarząd Okręgu ZNFP. R. P. prezes Józef Jedynak, sekretarz Józef Mis.”

Rektorzy wyższych uczelni u Marszałka Rydza-Śmigłego.

WARSZAWA. (PAT.) W dniu 7 marca br. p. Marszałek Edward Śmigły-Rydz przyjął w obecności ministra dra Wojciecha Świątosławskiego rektorów wyższych uczelni warszawskich.

J. F. WITTKOP.

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

AUTORYZOWANA ADAPTACJA EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO.

— Ach, panie Brown, gdyby pan wiedział, jak mi na tym zależy!

— Wierzę i cieszę się, że pomimo niepo-
wodzi pan nie upada na duchu.

— Tak mnie wychowali, panie Brown —
stwierdził skromnie „łowca twarzy”. — Jedy-
nie z tym bagażem wyruszyłem z domu w sze-
roki świat. Bardzo ciężko było nieraz, ale wy-
trzymałem i teraz się nie poddam.

Soederlund spojrział z ukosa na Kolsa,
który nawiasem mówiąc, też wyglądał niepo-
spolicie. Mógł mieć dwadzieścia parę lat
i równie dobrze całe pięćdziesiąt. W jego twa-
rzy uderzała niewspółmierność rysów, jak
gdyby dziecko, bawiąc się, złożyło ją z kawał-
ków, nalegających do zupełnie różnych twarzy.
Robił wrażenie człowieka chytrego i wyjątko-
wo sprytnego, który z niejednego pieca chleb
jadał, natomiast z oczu mu patrzyło uczucie,
a w tonie głosu dźwięczały szczerość i praw-
domówność. Z minuty na minutę Sven Soeder-
lund czuł do niego większą sympatię.

— Bardzo mi przykro, że nie mogę ozdo-
bić pańskiej reklamy swoją osobą, ale głowa
do góry, panie Kols, będziemy razem szukali.
Daliób, nie wydaje mi się, że to jest takie
trudne! Czy nie można znaleźć odpowiedniej
twarzy... na przykład wśród młodych począt-
kujących artystów? Tyłu ich jest w Paryżu.
— Nie, młody nie nadaje się. — Umilkł, po-
chwili podjął z żywością. — Od dawna widzę
po prostu przed sobą tę twarz! Aż mnie po-

derwało, gdy pan ujrzał. Ten właśnie, po-
myślałem sobie!

— Ależ pan jest uparty — uśmiechnął się
Soederlund.

— Niech pan powie nawet, że jestem ma-
niakiem, warlatem... Ja się nie obrażę, panie
Brown, bo w tym będzie dużo prawdy. Ale
cała rzecz jest w tym, że nie patrzę na swój
zawód jak na rzemiosło, jak na pierwszy lep-
szy sposób zarabiania. Moje zdjęcia muszą
być pod względem artystycznym zespolone
z treścią reklamy. Jeśli powiedziałem, że han-
dluję twarzami, to użyłem określenia niedo-
kładnego. Nie fotografuję wszystkiego, co mi
się samo pcha pod obiektyw. Nie umiem byle
jak pracować, błędem tylko to, co ma istotną
wartość.

— A jeśli pan nie dotrzyma terminu, co
będzie z reklamą do mydła?

— Trudno... — wzruszył ramionami. —
Stracę, choć od tego zamówienia wszystko za-
leży... Wie pan, panie Brown, wszystko to jest
wielkie słowo, ale proszę mi wierzyć, że w
tym wypadku nie a nie nie przesadzam.

Wyszli na brzeg Sekwany. W oddali sre-
brzyła się w słońcu potężna i zarazem nie-
prawdopodobnie lekka w liniach katedra No-
tre Dame. Pod mostem przepłynął ze spuszc-
zonym kominem holownik ciągnący za sobą
czarny ogon kędzierzawego dymu. Po wy-
brzeżu przechadzało się leniwie kilku obdar-
tusów.

Jeden z nich ukłonił się Kolsowi. Był to sta-
ry włóczęga o zuchwałym spojrzeniu; zdawa-
ło się, miał na sobie kurz z dróg wszystkich
krajów Europy.

— Czy tego rodzaju znajomości mają
związek z pańskim zawodem? — zapytał So-
ederlund.

— Niezupełnie. To jest inny świat, panie
Brown, też mi bliższy. To są ludzie bez ojczy-
zny. Wypędzą ich z jednego państwa, idą do
drugiego. I tak w kółko.

— Pan też nie ma ojczyzny?

— Owszem, pochodzę z Łotwy, mam ro-
dziców, lecz bardzo biednych i niech pan po-
raz wtóry powie, że jestem uparty, ale nie
wrócę do domu z pustymi rękoma. Nie po to
wyruszyłem w świat, by się zniechęcać niepo-
wodziom i zwał na kark ojcu, który
ledwo może wyżywić rodzinę. Muszę mu po-
móc i zapewnić spokojną starość, gdy powró-
cę. Mam napięty doskonały interes, na nim
zrobię kapitalik w ciągu krótkiego czasu, ale
potrzebuję pieniędzy na udział. Więc, jak pan
widzi, reklama dla fabryki mydła jest dla
mnie niezmiernie ważna.

— Wszystko będzie dobrze — pocieszył
go Soederlund.

— Daj Boże! Bo coraz częściej mam nie-
przyjemne uczucie, że jestem zeschniętym li-
ściem, który wiatr zerwał z drzewa i niesie,
gdzie mu się spodoba... Dość tej tułaczki, już
tu mi siedzi — wskazał na gardło. — W Afry-
ce Południowej pracowałem na polach dia-
mentowych, w Nowym Jorku byłem portierem
nocnym, w dzień chodziłem na wykłady do
wyższej szkoły ogrodnictwa... w Buenos Aires
prowadziłem taksówkę. I tak siedem lat mi-
nęło! Kawał czasu... Kilka razy byłem u
celu, ale wszystko się urywało w ostatnim mo-
mencie i musiałem znów zaczynać od począt-
ku. Nie chcę się chwalić, myślę jednak, że na
moim miejscu wielu ludzi dawno dałoby spokój.
Podczas tej wędrowki zebrałem piękną
kolekcję twarzy. Niestety zginęła w pożarze.

— Teraz rozumiem — wtrącił Soederlund.
— Pan uprawia rodzaj fotografowania z
amatorstwa.

— Nawet z namietnością! — podchwycił
Kols. — Nie mnie tak nie zaciekawia, jak
charakterystyczne twarze i historia życia
tych ludzi. Te rzeczy pociągały mnie znacz-
nie więcej niż nowe kraje... ale wie pan,
Łotwa jest bardzo piękna, no, i siedem lat
też nie żart! A tu za dwa dni upływa termin!

— Zarobi pan na innych zdjęciach — po-
wiedział Soederlund.

— Nie, panie Brown, takie zamówienie
trafia się raz na parę lat. Reszta to drobiazg.
Tyle, że człowiek może się ubrać przyzwolcie,
nie chodzi głodny i ma dach nad głową. Jeśli
znajdę twarz potrzebną dla fabryki mydła,
wypłynę wkrótce na szersze wody. Będą sam
sobie panem.

— A jeśli nie? — zapytał Soederlund.

— No, to jeszcze raz spróbuję szczęścia.
W innej branży, oczywiście.

— Widzę, że pan ma bogaty wybór.

— Mam, panie Brown, tego mi nie braku-
je, dzięki Bogu. Tak się dziwnie złożyło, że
znam się na wielu rzeczach z wyjątkiem pra-
wa, które właśnie studiowałem. Ojciec był
rozgoryczony, że nie wstąpiłem na służbę
państwową albo nie poszedłem na aplikanta
do któregoś z adwokatów w Liepaj... tak się
nazywa po łotewsku Libawa. Ale ja czulem
organiczny wstręt do aktów, paragrafów i
órnych przepisów. Wyruszyłem w świat.
Ojciec gniewał się, tłumaczył, lecz ja się upar-
łem — u nas to jest rodzinne... Więc pan
rozumie, panie Brown, że nie mogę wrócić do
domu bez pieniędzy. Podczas wędrowki na-
uczyłem się wielu rzeczy, znacznie przyjem-
niejszych od kodeksów. Na przykład, studie-
wałem poważnie ogrodnictwo i hodowlę kwia-
tów. U nas w tej dziedzinie jest dużo do zo-
bienia, trzeba tylko mieć trochę gotówki.

(C. d. n.)

Anglia dała Chinom porękę na 130 milionów złotych!

LONDYN. (PAT). Min. Simon oświadczył w Izbie Gmin, że rząd chiński utworzył fundusz stabilizacyjny wynoszący 10 milionów funtów szterlingów (260 milionów złotych). 2 banki angielskie subskrybowały 5 milionów funtów, pozostałych 5 milionów pokryją 2 państwowe banki chińskie. Stabilizacja dolara chińskiego jest sprawą wielkiej doniosłości dla Wielkiej Brytanii, wobec jej stosunków finansowych i ekonomicznych z Chinami.

Rząd chiński poinformował rząd brytyjski, że zamierza kontynuować swą obecną politykę monetarną i pragnie w tym celu ustanowić fundusz stabilizacyjny w wysokości 10 milionów funtów, nie licząc innych posiadanych rezerw. Rząd chiński zwrócił się do dwóch banków chińskich, aby podpisały udział w ogólnej wysokości 5 milionów funtów szterlingów na ten fundusz.

oraz do dwóch banków brytyjskich, a mianowicie do Banku of Hongkong and Shanghai oraz do Chartered Bank, aby podpisały resztę udziału i podzieliły między sobą pozostałych 5 milionów funtów. Oba te banki brytyjskie zgodziły się udzielić żądanych kredytów, o ile otrzymają ze skarbu brytyjskiego zobowiązanie odškodowania za ewentualne straty, jakie mogłyby powstać, gdyby tworzony obecnie fundusz stabilizacyjny został zlikwidowany.

Obecne zarządzenie przewiduje, że fundusz będzie czynny w ciągu 6 miesięcy, ale okres ten może być przedłużony na podstawie obopólnej zgody na dalsze 6 miesięcy.

Skarb brytyjski zgodził się pod warunkiem uzyskania odpowiedniej aprobaty ustawodawczej na udzielenie obu bankom gwarancji, jakich się domagały. Projekt odpowiedniej ustawy będzie wniesiony do izby w przyszłym tygodniu. Zarządzenie funduszem stabilizacyjnym będzie spoczywało w rękach specjalnego komitetu, w którego skład wejdzie również prezydent.

Senacka komisja budżetowa uchwaliła ustawę inwestycyjną.

WARSZAWA. (tel.) Wczorajsze obrady komisji budżetowej Senatu poświęcono rządowemu projektowi ustawy o dotacji na FON i o inwestycjach w okresie do 31 marca 1942 r.

Sprawozdawca sen. inż. Skoczylas zaznaczył na wstępie, że ustawa ta jest dalszym ciągiem już prawie zrealizowanego planu czteroletniego, którego wydatki na F. O. N. i inwestycje przekroczyły łączną kwotę 3 miliardów złotych.

Globalna suma przewidziana w obecnej ustawie na inwestycje wynosi 2 miliardy złotych. Z tego na rzecz F. O. N. suma do wysokości 1,2 miliarda zł. przeznaczona jest na powiększenie zasobów i na inwestycje związane z obroną kraju, a 800 milionów zł. rozłożono między poszczególne resorty.

Na pokrycie finansowe dwóch miliardów zł. składają się sumy z nadwyżek kapitałowych wszystkich zakładów ubezpieczeń, zorganizowanego rynku pieniężnego, kredyty zagraniczne towarowe i gotówkowe, kredyty towarowe wewnętrzne, wewnętrzny rynek emisyjny: kredyty krótkoterminowe, wszystko razem w ogólnej sumie 2.025 milionów zł.

Z kolei zabrał głos wicemin. Grodyński, rozstraszając na wstępie zagadnienie formalne, czy osobna ustawa inwestycyjna pozostaje w sprzeczności z zasadą prawidłowego budżetowania.

Projekt ustawy odpowiada pod względem formalnym zasadom stosowanym tradycyjnie w naszej gospodarce budżetowej, zapewniając kontrolę parlamentarną nad całością działalności inwestycyjnej.

W dyskusji zabierali głos senatorowie: Bartel, Kamiński, Beczkowicz, Barcikowski i inni. W odpowiedzi na pytania pp. senatorów zabrał głos wicemin. Kwiatkowski, który udzielił wyjaśnień w sprawie niektórych inwestycji. Następnie udzielił wyjaśnień wicemin. Piasecki w sprawie kosztów budowy Rożnowa (48 milionów złotych).

Następnie w głosowaniu przyjęto projekt ustawy inwestycyjnej.

Japońsko-sowiecki układ o rybołówstwie.

TOKIO. (PAT.) Powrócił z Berlina do Moskwy ambasador japoński Togo, który ukończył rokowania w sprawie sowiecko-japońskiego układu o rybołówstwie, i odbył już dwie rozmowy z komisarzem Litwinowem. Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, iż rząd japoński dąży do załatwienia tej sprawy w sposób ugodowy.

wiciel, odpowiedzialny przed rządem brytyjskim.

Deklaracja ministra skarbu, równająca się w istocie rzeczy zgodzie rządu brytyjskiego udzielenia Chinom za pośrednictwem wymienionych dwóch banków brytyjskich w Chinach gwarancji kredytowej w wysokości 5 milionów funtów szterlingów, zrobiła duże wrażenie.

WARSZAWA. (r. — tel.) Gwarancja angielska dla Chin

ma charakter wybitnie polityczny i przyczyni się do wzmocnienia oporu Chin przeciw Japonii, a tym samym do pogorszenia i tak już nieprzyjaznych stosunków między Anglią a Japonią. Japonia niewątpliwie krok ten uzna za akt dla siebie wrogi.

TOKIO. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Arita oświadczył w parlamencie, iż nie daje wiary, aby kredyty anglosaskie dla rządu Ciang Kai-Szeka były udzielone w celu wywarcia presji finansowo-gospodarczej na Japonię. Minister wojny, gen. Itagaki oświadczył, iż Japonia nie odczuwa sankcji gospodarczych, zastosowanych przez niektóre kraje w stosunku do Japonii i nie natrafia na żadne trudności w zakupach za granicą.

TOKIO. (PAT.) Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył wczoraj na konferencji prasowej, że ós polityki japońskiej znajduje się w pakcie antykominternowskim, jednakże jak to już podkreślał w sejmie minister Arita, Japonia nie zajmie nigdy stanowiska przeciwko Francji, Anglii i Stanom Zjednoczonym.

UWAGA — 2000 ZŁ. NAGRODY!

(o) Od pewnego czasu ukazały się w handlu tutki i bibulki cygaretowe „KURACYJNE” i „SERCE” podrobione, które różnią się od oryginalnych, pochodzących z „OLSZAŃSKIEJ FABRYKI TUTEK” tym, że nie posiadają druku wodnego. O tym ostrzegamy P. T. Palaczy i prosimy o baczne zwrócenie uwagi na druk wodny.

Nagrodę w kwocie 2000 zł. wypłacimy za wskazanie nam w sposób dowodowy sprawców podrabiania powyższych tutek i bibulek oraz miejsca, gdzie znajdują się maszyny fałszerzy.

DYREKCJA
OLSZAŃSKIEJ FABRYKI TUTEK.

Oby piękne słowa ministra odczuli ubezpieczeni na własnej skórze!

WARSZAWA. (PAT.) W dniu 8 bm. odbyła się w Państwowym Zakładzie Higieny, pod przew. ministra opieki społ. Kościalkowskiego, konferencja komisarzy, dyrektorów i naczelników lekarzy wszystkich Ubezpieczalni Społecznych w sprawie ogólnych wytycznych do umów z lekarzami ubezpieczeniowymi.

W konferencji tej wzięli również udział wicemin. dr. Garbusiński, dyrektor Departamentu Ubezpieczeń, Naczelniczkow - Kłukowski, zastępca komisarza Z. U. S. dr. Martyszewski, naczelnik dyrektor Z. U. S. dr. Dyboski oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Zagajając obrady, min. Kościalkowski dał wyraz przekonaniu, że uregulowanie warunków pracy lekarzy ubezpieczeniowych w myśl nowych wytycznych do umów — będzie dalszym krokiem naprzód w akcji usprawnienia

lecznictwa ubezpieczeniowego, którego zadaniem jest rozwijanie jak najwydatniejszej opieki nad zdrowiem wielomilionowych rzesz ludzi pracy.

Zycząc zebranych jak najlepszych wyników ich obrad i pracy minister wyraził przeświadczenie, że lecznictwo Ubezpieczeń Społecznych, skupiające prawie 1/3 ogółu lekarzy w Polsce, służą swoją stwo- rzyć wzór lecznictwa społecznego dla do- brych ludności Rzeczypospolitej.

Z kolei dr. Dyboski przedstawił rozwój stosunków pracy lekarzy w ubezpieczalniach, a następnie naczelnik Chodnicki i dyr. Kucharski omówili szczegółowo wytyczne do umów z lekarzami. Po referatach rozwinęła się dyskusja, w której podkreślono wielkie znaczenie prowadzonej przez min. Kościalkowskiego akcji koordynacji i wysiłków, zmierzających do usprawnienia działalności ubezpieczeń społecznych w Polsce.

RUCH GIEŁDOWY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

LWÓW, 8 marca.

Obrót ogólny 3.610 ton. — Pszenica obrót 688 ton, tendencja spokojna; Żyto obrót 332 ton, tendencja spokojna; Jęczmień obrót 239 ton, tendencja lekko wyżkowa; Owies obrót 59 ton, tendencja spokojna.

Jęczmień browarowy 21.25—22.25; Jęczmień przemysłowy 18.75—19.00; Jęczmień pastewny I. 18.00—18.25; Jęczmień pastewny II. 17.00—17.25. — Ceny innych artykułów bez zmian.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

O obroty: Dolarówki 44.25; 4 i pół proc. Obligacje Komunalne 79.50; Firley 19.75.

W transakcjach pogiędowych: Gazolina 78.50, 78.25. — Tendencja utrzymana.

GIEŁDA NABIAŁU.

LWÓW, 8 marca.

1 kg. masła blokowego 3.60 zł.; 1 kg. masła formowanego 3.70 zł.; 1 kg. twarogu 40 gr.; 1 litr śmietany 95 gr.; 1 litr mleka 22 gr.; 1 kg. jaj deserowych 1.10 zł.



Poco cierpieć na
OBSTRUKCJE

Wtedy można zawsze regulować zódek przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigułek ALDOZA, ze znakiem ochronnym „GORAL”. Sposób się przy nadmiernej otyłości i złej przemianie materii. Nie wymaga specjalnej diety. Próbną pud. o 5 szt. w cenie 0.15

ALDOZA
ZE ZN. OCHR. „GORAL”

Aresztowanie 9-ciu studentów jako sprawców smutnych zająć na U. J. K.

P. A. T. opublikowała następujący komunikat:

Dochodzenia, przeprowadzone w sprawie zająć na lwowskim Uniwersytecie, jakie miały miejsce dnia 28 lutego br. w związku z urządzonym przez polską akademicką Młodzież Ludową odczytem dr. Stan. Szczętki z Krakowa, n. t. „Lwowskie śluby Jana Kazimierza”, doprowadziły już do ujawnienia istotnego przebiegu tych zająć i w niedługim czasie zostanie definitywnie ukończona.

M. in. szczegółami stwierdzono nazwiska sprawców oraz osób poranionych i pobitych, jak również i to, że sprawcy przed dokonaniem napadu zostali odpowiednio uzbrojeni i ugrupowani w lokalach Czytelni Akademickiej przy ul. Łozińskiego 7 i Wzajemnej Pomocy Medyków U. J. K., mieszczącej się w budynku Domu Medyków przy ul. Słodowej 10.

W dotychczasowym toku tych dochodzeń, na wniosek Prokuratury S. O. we Lwowie sądzia śledczy tegoż Sądu okr. po dokonanych w dniu wczorajszym przesłuchaniach zastosował środek zapobiegawczy tymczasowego aresztowania względem następujących podejrzanych: Stefan Kotowicz, stud. praw UJK., Feliks Brzeziński stud. praw, Tadeusz Tarnowski, stud. med. UJK., Anarol Koczarski stud. med., Stanisław Zarembski stud. med., Mieczysław Szamocki stud. med., Stanisław Łucki stud. praw, Tadeusz Lipski stud. praw, Edmund Połuszny stud. praw. — Razem 9 studentów.

Wszyscy wymienieni są członkami Młodzieży Wszechpolskiej.

Do akcji protestacyjnej przeciwko napadowi na uczestników odczytu dr. Szczętki, przylączyło się też Kolo Ekonomiczne Stud. U. J. K., które nadesłało nam odpis następującego pisma:

Do
Zarządu Polskiej Akademickiej Młodzieży Lud. we Lwowie.

W związku z napadem bojówki, która chciała przemocą uniemożliwić odczyt naukowy dra Szczętki p. t. „Lwowskie śluby Jana Kazimierza” — przyczynił się do zmasakrowania nie tylko studentów, ale nawet sześćdziesięcioletniego człowieka — wyrażamy bezwzględne potępienie tego rodzaju postępowania, niespotykanego w żadnym kulturalnym społeczeństwie.

Takie wyczyny godzą w wolność nauki, obniżają autorytet wyższych uczelni polskich, okrywają hańbą miano akademika.

Ofiarom tego pożałowania godnego zdarzenia przesyłamy wyrazy współczucia, oraz uznajemy za przeciwstawienie się barbarzyństwu i zdziwieniu panoszącemu się w życiu społeczności akademickiej. Podpisz nieczytelne.

Lwowscy rektorzy u ministra oświaty.

WARSZAWA. (PAT.) P. minister oświaty prof. dr. Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 8 marca br. na dłuższej audiencji pp. rektorów lwowskich państwowych szkół akademickich w osobach prorektora prof. Piotra Stacha, rektora prof. Edwarda Suchardy i rektora prof. Kazimierza Szczurowskiego, którzy przedstawili szczegółowo przebieg zająć akademickich we Lwowie.

Inicjatywa ufundowania eskadry samolotów.

STARACHOWICE. (PAT.) Zarząd L. O. P. P. obwodu ilzackiego w Wierzbniku podjął inicjatywę ufundowania eskadry samolotów szkolnych dla szkolenia młodych lotników. W tym celu zakupiono na razie jeden samolot „R. W. D. 17”. Uroczyste przekazanie samolotu nastąpi w kwietniu.

Obwód ilzacki L. O. P. P. wyszkolił 75 inżynierów.

Hudson jedzie do Ameryki.

LONDYN. (PAT.) Po powrocie z podróży do stolicy europejskim Hudson, jak donosi Reuter, uda się do Ameryki, by w imieniu rządu brytyjskiego wziąć udział w otwarciu wystawy międzynarodowej w Nowym Jorku.

Major Lepecki

o zagadnieniach kolonialnych

WARSZAWA. (PAT.) W piątek dnia 10 marca o godz. 19.45 mjr. Mieczysław Lepecki, dyrektor w prezydium rady ministrów, będzie mówił o zagadnieniach kolonialnych przed mikrofonem Polskiego Radia.

Poprawa w stanie zdrowia Prezydenta Mościckiego.

WARSZAWA. (PAT.) Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następuje stała poprawa.

Unikat wyborczy.

Jedna tylko lista z nazwiskami samych kobiet.

BUZACZ (tel. wł.) W gromadzie Duliby, pow. buczacki, wpłynęła do gromadzkiej komisji wyborczej m. in. jedna lista czysto kobieca, zawierająca 24 nazwiska na radnych i 24 nazwiska na zastępczynię radnych. Lista jest zupełnie formalna i będzie wraz z innymi listami przedmiotem głosowania. Wystawienie listy powyższej nie jest miarą szczególnego wyrobienia miejscowych kobiet, lecz raczej wynikiem rozbieżności politycznych, oraz targów o mandaty. Duliby są wsią czysto polską.

Kartele zabijają prawdziwego przedsiębiorcę na rzecz biurokracji kartelowej.

WARSZAWA. (Telef.). W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Sejmu odesłano do komisji szereg projektów ustaw oraz uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę o rozciągnięciu mocy obowiązującej przepisów o niektórych daninach publicznych oraz o monopolach państwowych na ziemiach odzyskane, nowelą do rozporządzenia Prezydenta R. P. o Krzyżu Zasługi za dzielność.

Następnie sprawozdawca poseł Sikorski przedstawił rządowy projekt ustawy o porozumieniach kartelowych. Mówca stwierdza, że pod koniec 1938 r. mieliśmy w Polsce 178 krajowych oraz 97 międzynarodowych karteli. Omawiając m. in. ujemne strony karteli przypomina pos. Sikorski, że po rozwiązaniu kartelu cementowego cena cementu znacznie spadła, a produkcja wzrosła przeszło o 200 proc.

Referent uważa, że jeżeli rząd przychodzi obecnie z projektem ustawy, która jest dalszym krokiem na drodze ścieśnienia działalności karteli należy się do tego projektu stosunkować w zasadzie pozytywnie.

Ustawa ta w żadnym razie nie ma być płaszczykiem dla normalnej działalności karteli pod pozorem użyteczności społecznej. System koncesyjny, który daje kartelowi pewnego rodzaju uprawnienia rynkowe, będące zazwyczaj tylko atrybutem prawnopubliczną, wymaga istotnej użyteczności nadzwyczajnej, która nie jest osiągalna w normalnym wolnym układzie istniejących przedsiębiorstw. W takim pojęciu, zdaniem komisji, niewiele z obecnie istniejących karteli spełnia tę funkcję i dlatego muszą one być rozwiązane.

Poprawki komisyjne.

Komisja proponuje szereg poprawek do ustawy. Celem ich była tendencja do zmniejszenia ilości obecnych karteli, z pozostawieniem tylko tych, które spełniają pewne cele nadzwyczajne. Z tego względu zmniejszono art. 2, skreślono mianowicie zwykłe czynności gospodarcze, będące normalnym zagadnieniem każdego warsztatu pracy, jako nie mające żadnych cech nadzwyczajnych.

Najważniejszą poprawką jest skreślenie punktu f), który mówi o utrzymaniu rentowności przedsiębiorstw skartelizowanych. Według tego punktu można bowiem uznać za cel użyteczny podtrzymywanie przestarzałych przedsiębiorstw za pomocą renty kartelowej, co zdaniem komisji byłoby powstrzymaniem normalnego procesu rozwojowego. Intervencjonizm państw należy przyjąć w obecnych warunkach, jako rzecz niedozwolona, ale nie mogą z tego korzystać kartele, które przez nadużycie hasła planowości chęłają rynek wewnętrzny, który powoli

stanowić jednolitą całość, rozparcelować na różne sztuczne układy cen. Gospodarka prywatna nie może istnieć bez ryzyka. Układ kartelowy uszczywnia całe życie gospodarcze i zabija prawdziwego przedsiębiorcę na rzecz biurokracji kartelowej.

Ustawa niniejsza daje ministrowi przem. i handlu znacznie ostrzejsze, niż dotąd narzeczkie, które ma służyć do stopniowego zlikwidowania narosli kartelowej z polskiego organizmu gospodarczego.

Złudne nadzieje.

W dyskusji zabrał głos pos. Lechnicki, który podniósł m. in., że dzięki kartelowi, przeciętny koszt inwestycji w Polsce jest o 25 do 40 proc. droższy, niż w Czechosłowacji. Kartele wychowały etatyzm, co można łatwo udowodnić, przejrzawszy chociażby spis przedsiębiorstw etatystycznych.

Pos. Jędrusiński uważa, że optymistyczne nadzieje, jakie żywi się w stosunku do nowej ustawy kwietniowej są złudne i przede wszystkim Sejm dojdzie do wniosku, że kartele trzeba rozwiązać.

Pos. Minoberg oświadcza, że posłowie żydowcy głosować będą za ustawą.

Po wyjaśnieniach min. Romana, w głosowaniu przyjęto ustawę w 2 i 3 czytaniu z poprawką 31 referenta oraz uchwalono dwie rezolucje komisyjne.

Wracając one rząd do jaknajpełniejszego skorzystania z możliwości, jakie daje ustawa dla zwalczania szkodliwych cech karteli oraz do zwalczania tych czynników, które wywołują wygórowany poziom cen większości artykułów przemysłowych.

Ograniczenie nadmiernych wynagrodzeń.

Następnie pos. Machleja referował projekt rządowy o zmianie rozporządzenia Prezydenta o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach. Referent stwierdził, że według projektu rządowego za nadmierne wynagrodzenia uważa się płacę powyżej 2.500 zł. miesięcznie lub 30.000 rocznie. Komisja zmienia to

w ten sposób, że nadmierne wynagrodzenie zaczyna się powyżej 1.000 zł. miesięcznie, jeżeli chodzi o członków rad nadzorczych, a powyżej 400 zł. miesięcznie, o ile chodzi o członków komisji rewizyjnej.

W głosowaniu przyjęto ustawę w brzmieniu komisijnym w drugim i trzecim czytaniu.

Zniesienie ordynacji rodowych.

Z kolei uchwalono w drugim i trzecim czytaniu ustawę

o powszechnym obowiązku wojskowym, ustawę o wycofaniu urzędów, ludności i mienia z zagrożonych obszarów Państwa, ustawę o komunikacji w służbie obrony Państwa, ustawę o ustanowieniu prawa zabudowy oraz zbywania i zamienienia niektórych gruntów państwowych, położonych w obrębie granic.

gdzie znajdują się polskie porty morskie, ustawę o organizacji więziennictwa z poprawką pos. Jahody żółtowskiego skreślającą ustęp dotyczący przeznaczenia wytwórczości więziennej na potrzeby instytucji państwowych, ustawę o austerii ordynacji rodowych oraz ustawę o ochronie lasów, nie stanowiących własności państwa.

Interpelacje.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zgłoszono szereg interpelacji m. in. posłów Ratajczyka i Konecznego do premiera rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych w sprawie zastosowania polityki wzajemności w związku z szyskanami wobec mniejszości polskiej w Niemczech. P. Długiewicz w sprawie wydania w drodze rozporządzenia statutu o przymusowych strażach pożarnych. P. Filipowicz w sprawie wypłaty związkom samorządowym sum z dotacji 10 mil. zł. z budżetu państwowego na r. 1938/39. P. Ratajczyka w sprawie pominięcia uczestników b. armii polskiej w Ameryce w rozporządzeniu wykonawczym min. spr. wojskowych do ustawy z 2 lipca 1937 r. o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość. P. Józefa Milewskiego w sprawie niedopuszczalnych represji stosowanych przez dyrekcję Firmy Vacuum Oil Company wobec personelu biurowego.

Posłowie wśród strajkujących pracowników. Ks. Lubelski i poseł Rudnicki w Vacuum Oil Company.

WARSZAWA, (r. — telef.). W sytuacji strajkujących 200 pracowników Vacuum Oil Company nie zaszła zmiana. Wielkie wrażenie w kółach pracowniczych i politycznych wywołał natomiast fakt, że 11 posłów odwiedziło wczoraj strajkujących i odbyło z nimi przeszło godzinę rozmowę na temat konfliktu. Wśród tych posłów znajdowali się poseł ks. Lubelski, poseł Rudnicki ze Lwowa, kilku innych posłów

niezależnych oraz kilku posłów ozonowych z grupy pracowniczej, a wśród nich poseł Jaworski ze Lwowa. Posłowie doszli do wniosku, że strajk został niewątpliwie spowodowany przez koncern. Parlamentarzyści przejechali byli do głębi niesłychanymi metodami zastosowanymi wobec pracowników i oświadczyli, że z dniem dzisiejszym podejmują energiczną akcję u rządu w tej sprawie. Posłowie po powrocie do Sejmu poinformowali swych kolegów o tem czego się dowiedzieli. Większość Izby poselskiej stanęła po stronie pracowników.

Równocześnie donoszą z Borysławia, że pracownicy przemysłu naftowego postanowili poprzeć strajkujących pracowników warszawskich, wysuwając jednocześnie żądanie zawarcia umowy zbiorowej. Pracownicy borysławscy w liczbie 3.000 zrzeszeni są w Związku Kł. Techników i w Związku Pracowników Administracyjnych Przemysłu Naftowego, które to oba związki należą do Unii Pracowniczej.

Losowanie 3 proc. prem. Pożyczki Inwestycyjnej II. emisji.

W drugim dniu ciągnięcia 3 proc. prem. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej II. emisji, padły następujące numery.

(Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji).

Zł. 500 na n-ry: 168-30 418-15 517-30 539-15 611-20 1098-30 1123-37 144-20 1470-30 1801-20 1883-15 1964-15 2076-20 2265-15 2330-37 2609-15 2819-37 2815-20 2945-20 3035-37 3068-37 3093-20 3261-30 3167-30 3324-37 3608-30 3740-30 4248-20 4291-37 4325-30 4313-30 4460-30 4760-15 4875-15 4953-30 5111-30 5495-20 5477-30 5528-20 5994-15 6238-15 6249-15 6312-20 6592-20 6594-15 6801-30 7201-30 7208-15 7212-20 7373-15 7541-20 7551-30 7675-30 7704-15 7711-20 7813-30 7901-30 8063-30 8490-37 8514-15 8626-37 8701-15 8763-20 9015-20 9058-37 9110-37 9110-30 9337-30 9389-37 9645-15 9594-30 9644-20 9776-30 10055-20 10092-37 10415-15 10489-30 10520-37 10660-20 10711-15 10717-20 10778-37 10781-30 10826-30 10866-30 10942-30 10944-37 10973-30 11406-37 11462-20 11617-15 11652-15 11883-30 11905-30 11947-15 12091-15 12529-30 12636-30 12630-15 12881-30 13054-15 13150-15 13274-37 13430-30 13544-20 13580-15 13791-37 14061-37 14108-37 14280-37 14258-20 14721-37 14779-37 14705-20 14974-37 15038-30 15215-15 15234-20 15315-15 15497-30 15848-15 15893-15 15925-30 16110-20 16138-30 16260-30 16269-30 17147-37 17158-20 17228-30 17344-20 17676-30 17701-37 17748-37 17768-30 18058-20 18169-37 18223-30 18507-37 18733-30 18766-15 19041-30 19211-20 19211-30 19254-30 19254-30 19269-30 19310-20 19361-20 19472-30 19521-37 19504-30 19654-30 19706-20 19869-20 20082-15 20170-30 20224-20 20235-37 20401-30 20418-30 20623-30 20697-30 20800-30 21261-37 21377-15 22160-30 22248-20 2237-30 22324-30 22473-30 22525-30

Zł. 300 na n-ry: 35-35 111-22 210-35 260-23 303-35 439-11 580-23 675-23 892-35 910-23 984-11 1217-22 1344-35 1405-35 1608-35 1518-11 1724-23 1957-35 1987-11 2095-11 2198-31 2370-23 2303-36 2427-11 2438-36 2462-22 2719-35 2799-23 2811-22 2940-35 2944-35 3001-11 3058-11 3064-11 4261-36 3556-35 3802-38 3893-36 4042-22 4076-35 4137-26 4166-22 4337-23 4408-22 4501-22 4584-23 4583-11

Teraz dla każdego
RADIO TELEFUNKEN
NA BATERIE ZŁ. 115:
NA PRĄD
ZMIENNY ZŁ. 136:
Do nabycia najkorzystniej w fachowej firmie
JAN GÜRSCHING
LWÓW, AKADEMICKA 11

Obrady komisji wojskowej.

WARSZAWA. (PAT.) Na posiedzeniu komisji wojskowej Sejmu w dniu 7 bm. rozpatrywano projekt ustawy, złożony przez pos. Klimkiewicza, o wojennym Krzyżu i Medalu Ochotniczym. Projekt ten referował pos. dr. Kobosko.

W wyniku dyskusji postanowiono powołać dla szczegółowego rozpatrzenia projektu specjalną podkomisję, w skład której weszli posłowie: Klimkiewicz, dr. Kobosko, Głowacki, Doelinger, Gaadek i ks. Padacz. Podkomisja pod przewodnictwem prezesa komisji pos. gen. Skwarczyńskiego rozpocznie swe prace dnia 9 bm.

W posiedzeniu podkomisji wezmą udział przedstawiciele Prezydium Rady ministrów i Ministerstwa spraw wojskowych. W charakterze rzeczoznawców zaproszeni zostali przedstawiciele kapituły orderu Virtuti Militari i kapituły Krzyża i Medalu niepodległości oraz prof. Gembaszewski.

Bojkot elektrowni.

WARSZAWA (r. telef.). Mieszkańcy Sokółki w woj. białostockim nie korzystają z elektryczności, aby w ten sposób zmusić miejscową elektrownię do obniżenia ceny prądu. Rzeczą ciekawą jest, że od kilku dni również garnizon i wszystkie urzędy, nie wyłączając starostwa, przeszły na oświetlenie naftowe, popierając tem samem akcję ludności.

Dla kaszających **LELIWA** KARMELKI
i osłabionych **IEKSTRAKT**
Do nabycia w aptekach i drog. 1372

Nowa klęska Chińczyków.

TOKIO. (PAT.) Oddziały japońskie, działające w obszarze zlewiska wielkiego kanału i rzeki Yon po zajęciu miast Hwaiyin, Sheyang i Paoying rozbiły 4 dywizje chińskie, które znajdują się w całkowitej rozpaczy. Straty chińskie wynoszą 6017 zabitych, 6 dział, 3 granatniki, 30 ciekich i 1636 lekkich karabinów maszynowych. Wojska chińskie znajdują się na odroczeniu. Lotnictwo japońskie bombardowało wczoraj obiekty wojskowe w m. Liangczou (230 km. na północ od m. Lanczou — stolicy prowincji Kansu) oraz m. Sian (stolica prowincji Szeński). Po skutecznym bombardowaniu lotnicy japońscy bez strat powrócili do swych baz.

Układ turystyczny między Rzeszą a Francją.

BERLIN. (PAT.) Jak słychać w najbliższych dniach podpisany będzie w Berlinie układ turystyczny między Rzeszą a Francją. Układ turystyczny posiada Rzesza dotychczas z Włochami i Jugosławią.

Warszawa—Moskwa.

WARSZAWA. (r. — telef.). Rozpatrywany jest obecnie projekt uruchomienia stałej komunikacji pasażerskiej między Warszawą a Moskwą. Koncesję chciałoby uzyskać Francuzi, eksploatujący linię Warszawa—Praga—Paryż.

Ukraińcy napadli na lokal wyborczy. Przewodniczący ucieka z urną z lokalu wyborczego.

DROHOBYCZ. (Sp.) W związku z odbywającymi się wyborami do rad gromadskich w powiecie drohobyckim, doszło dnia 6 bm. w gromadzie Litynia do niebывалого zajścia. Dla orientacji podajemy, że w gromadzie tej mieszka 546 wyborców Polaków, 886 wyborców Ukraińców i 15 wyborców Żydów. Już w godzinach porannych miejscowa ludność ukraińska poczęła rozmaitymi sposobami utrudniać dostęp polskim wyborcom do lokalu wyborczego.

Następnie p. Mazurek odroczył wybory w myśl przepisów do dnia następnego. Na tymczasie przyjechał do Lityni wiceprezurator, a w wyniku wstępnych dochodzeń aresztowano kilku głównych podżegaczy, którzy zostali oddawieni do więzienia sądowego. Dalsze dochodzenia w toku.

Czy władze pozwolą na uroczystości raclawickie.

WARSZAWA (r. telef.). Na zebraniach i zgromadzeniach Stronnictwa Ludowego zapadają ostatnio uchwały domagające się zorganizowania uroczystości raclawickich przez Stronnictwo Ludowe. Urządzenie tych uroczystości zależne jest od zezwolenia władz administracyjnych, które w ostatnich dwu latach odmawiały tego rodzaju petycji.

Mimo interwencji policji i straży porządkowej około godz. 15-tej tłum ukraiński, w liczbie około 1000 osób, wtargnął do lokalu wyborczego, gdzie zdemolował lokal wyborczy, niszczył krzesła i stół. Przewodniczący komisji wyborczej p. Franciszek Mazurek z trudem zbiegł z urną wyborczą z lokalu wyborczego.

Hitler sprowokuje wojnę światową!

Śmiertelne niebezpieczeństwo grozi Holandii lub Szwajcarii?

WARSZAWA. (Telef.) Olbrzymią sensację wywołały ogłoszone w Paryżu w środę rewelacje, według których Niemcy miałyby już na bieżący miesiąc przygotowywać piorunujące uderzenie zbrojne na Holandję, a ewentualnie i na Szwajcarię. Wrażenie w Paryżu jest tem większe, że informacje powyższe podaje jeden z najpoważniejszych dziennikarzy francuskich. Bernus, w „Journal des Debats” w piśmie, którego ostrożność uchodzi za przyszłościową.

Bernus utrzymuje w szczególności, że w planie, ustalonym kilka tygodni temu, — Niemcy projektują rozpoczęcie decydującej akcji natychmiast po ukończeniu hiszpańskiej wojny domowej, którą nazywają „hiszpańskim południowym polem do świadczenia” („Spanien — Erprobungsfeld — Süd”).

Jednocześnie Włochy mają oficjalnie sformułować swoje afrykańskie i europejskie postulaty. Żądania te kanclerz Hitler poprze w wielkiej mowie, mającej mieć charakter ultimatum. Kapituluje mocarstw zachodnich spowodować ma, według planu Niemiec — pisać „Journal des Debats” — właśnie piorunujące uderzenie przeciwko Holandii, a może i Szwajcarii.

Kiedy odbędą się wybory w Stryju?

STRYJ. (n) Ostatnio ustalona została data wyborów do Rady miejskiej w Stryju. — Wybory odbędą się w niedzielę 7 maja br.

Tragiczne katastrofy. Auto zabiło marszałka dworu.

RZYM. (PAT.) W pobliżu m. Marcelinara Catanzaro z nieznanego przyczyny spadł samolot. Pilot uratował się ze spadochronem, natomiast obserwator zginął na miejscu.

WIEDEŃ. (PAT.) W pobliżu Gracu w Stryi rozbił się włoski samolot wojskowy. 3 lotników armii włoskiej poniosło śmierć na miejscu. Zginęli ich odwieziono z honorami wojskowymi do granicy włoskiej.

Minister litewski Urbszys złoży wizytę w Warszawie.

WARSZAWA. (tel.) Minister spraw zagranicznych Litwy p. Urbszys wyjeżdża w dniu 9 bm. do Rzymu na uroczystości koronacyjne Ojca św. Piusa XII.

W drodze powrotnej min. Urbszys zatrzyma się w Warszawie, gdzie złoży wizytę ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Beckowi.

W litewskich kołach politycznych zwracają uwagę, że min. Beck z końcem roku ubiegłego lecał z Warszawy do Helsinek, zatrzymał się około półtoręj godziny w Kownie, gdzie na jego cześć urządzono śniadanie, na którym był min. Urbszys.

W ten sposób Litwini uważają, że utrzymanie się min. Urbszysa w Warszawie, będzie oficjalną rewizytą na wizytę min. Becka w Kownie.

Uchwały rabinów w sprawie uboju rytualnego.

WARSZAWA. (telef.) Kongres rabinów z całej Polski, który obradował w Warszawie, powziął szereg rezolucji w sprawie uboju rytualnego. Postanowiono, że w dniu, gdy ustawa o uboju rytualnym wejdzie pod obrady Sejmu, proklamowany będzie wśród Żydów dzień modłów i postu, a wszyscy Żydzi mają zebrać się w synagogach dla odprawienia modłów. W dniach od 14 do 30 marca zawieszony zostanie ubój rytualny i Żydzi mogą kupować tylko drób, a jatki żydowskie mają być zamknięte. Restauracje żydowskie wydawać mają potrawy mięsne tylko z drobiu. Kongres postanowił w końcu wysłać petycję do premiera, oraz Ministerstwa W. R. i O. P., aby nie dopuszczono do wprowadzenia zakazu uboju rytualnego.

Hitler wyznaczył swego następcę?

WARSZAWA. (r. — telef.) B. adiutant Hitlera kapitan Wiedeman, mianowany konsulem generalnym Rzeszy w San Francisco, udzielił prasie amerykańskiej sensacyjnego wywiadu, w którym oświadczył, że poręczono już wszelkie przygotowania do uregulowania sprawy następstwa na wypadek śmierci Hitlera. Według oświadczenia Wiedemana, Hitler czuje, że ciężkie obowiązki, które na nim spoczywają, nie zapewniają mu długotrwałego życia.

Uderzenie tego rodzaju pozwoliłoby bowiem Niemcom zdobyć zastaw terytorialny. Niemcy ogłoszą wówczas, że okupacja ma charakter prowizoryczny i Niemcom wystarczyłoby, aby mocarstwa Zachodu zgodziły się na jakąkolwiek formę podjęcia pertraktacji, a wówczas Berlin wysunąłby nowe propozycje.

Bernus podkreśla z naciskiem, że informacje powyższe są bezwzględnie pewne i wzywa rządy angielski i francuski, by niezwłocznie ostrzegły rząd niemiecki, iż plany te są im znane. Powodzenie tych planów zależy wyłącznie od tego, by aż do ostatniej chwili nie były one nikomu znane, dlatego właśnie cała prasa powinna im nadać jak największy rozgłos.

Wiosenne-letnie modele PŁASZCZY, KOSTIUMÓW I SUKIEN

poleca „VOGUE” przedt. Bcia Stauber, Lwów, pl. Mariacki 6-7

Pożar w Borysławiu.

DROHOBYCZ. (Sp) Dnia 7 bm. o godz. 17 wybuchł pożar przy aucie wyciągowym kopalni „Nafta 14”, własność Uschera Samuela w Borysławiu, wskutek czego spłonął budynek drewniany i auto wyciągowe. Szkoda wynosi ponad 5.000 zł. Dzięki energicznej akcji straży pożarnej zdolano pożar zlokalizować. Pożar powstał wskutek nieumiejętnego obchodzenia się z piecykiem gazowym.

HULL. (PAT.) Na rzece Humber wyrzobił się trawler „Lady Jeanette” z 18 członków załogi zdolano uratować 8 osób.

HAGA. (PAT.) Porazającego późnym wieczorem do domu marszałka dworu królowej Wilhelminy, barona dr. de Smetha, przejechało auto. Ciężko ranny marszałek dr. de Smeth po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Rokowania Anglii i Egiptu z Włochami.

KAIR. (PAT.) Dziennik „Ahram” podaje, że w ciągu bieżącego miesiąca wszczęte zostaną rokowania, które prowadzone mają być na podstawie porozumienia z stycznia Chamberlaina z Mussolinim. Po zakończeniu tych rozmów Włochy i Egipt nawiążą rokowania w sprawie zawarcia paktu nieagresji i uregulowania spraw granicznych.

Spłonęło pięcioro dzieci.

HALIFAX. (Kanada). (PAT.) W czasie pożaru, jaki objął dom, zamieszkały przez dwie rodziny, zginęło pięcioro dzieci.

Przeciw szykanowaniu Polaków w Niemczech. Interpelacja sejmowa żąda polityki wzajemności.

WARSZAWA. (tel.) Posłowie wielkopolscy Ratajczyk i Konieczny wystosowali interpelację do prezesa rady ministrów w sprawie „zastosowania polityki wzajemności w związku z szykanami wobec mniejszości polskiej w Niemczech”.

Interpelanci twierdzą, że mimo paktu polsko-niemieckiego i porozumienia o wzajemnym traktowaniu mniejszości z 5 listopada 1937, mniejszość polska w Niemczech podlega coraz bardziej bezwzględniejszemu i systematycznemu wynaradawianiu, gdy mniejszość niemiecka w Polsce cieszy się daleko posuniętą swobodą w pielęgnowaniu swej odrębności narodowej i kulturalnej.

Dochodził nawet do tego, że ostatnie dziedziny, w których znalazła schronienie pol.

„Journal des Debats” zapowiada, że w dzisiejszym numerze gen. Duval omówi plan Niemiec z punktu widzenia ściśle wojskowego.

WARSZAWA. (r. — telef.) Po ożywionych kontaktach dyplomatycznych francusko - sowieckich i po obiedzie, wydanym ostatnio przez ambasadę sowiecką w Londynie na cześć Chamberlaina,

prasa sowiecka rozpoczęła ostrą kampanię przeciw Włochom. W kołach dyplomatycznych Rzymu podkreśla się, że Włochy nie przewidywały rozpoczęcia tej kampanii sowieckiej, która wybuchła w trzy tygodnie zaledwie po podpisaniu układu handlowego pomiędzy Rzymem a Moskwą.

Litwa a Trzecia Rzesza.

KOWNO. (PAT.) W dniu wczorajszym odbyło się zebranie kowieńskiego okręgu partii tautiników, na którym przemawiał premier litewski Mironas. Premier, omawiając politykę zagraniczną Litwy, wskazał również na pogłoski, rozpowszechnione w związku z odkładaniem audiencji u kanclerza Hitlera, na której nowy poseł litewski w Berlinie, plk. Szkirpa, wręczył swe listy uwierzytelniające. Premier określił te pogłoski jako mylące opinie publiczną Litwy i wskazał na to, że stosunki litewsko-niemieckie rozwijają się na ogół normalnie.

KOWNO. (PAT.) W tych dniach odbył się zjazd delegatów oddziałów niemieckiego „Kulturverbandu” w Litwie. Przyjęte na zjeździe rezolucje podkreślają, iż Niemcy w Litwie przyjmują ideologię narodowo-socjalistyczną, jako ideologię wszystkich Niemców.

KOWNO. (PAT.) W myśl rozporządzenia dyrektoriatu Kłajpedy, wszystkie szkoły powszechne z wyjątkiem 3-ich w samej Kłajpedzie, otrzymały język wykładowy niemiecki.

Misjonarz włoski zamordowany w Chinach.

PEKIN. (PAT.) Misjonarz włoski O. Franciszkanin ks. Ouoci został zamordowany przez żołnierzy chińskich z 3-mej armii komunistycznej w m. Kuehsien (na szosie Taitunh-Taiyian).

Zyczymy Czechom dźwignięcia się z upadku

Znamienne przemówienie gen. B rdnowskiego.

WARSZAWA. (Telef.) 6 bm. odbyła się w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Toruniu „Wieczornica Zaolziańska”, zorganizowana staraniem Koła Przyjaciół Harcerzy. — Wieczornicę zagał hucowcy Krzemieński, poczem zabrał głos inspektor armii, gen. B rdnowski, który mówił o wartości wychowania harcerskiego.

Dla jednych — mówił generał — ważną jest cena bekoni, cena węgla lub pszczoł. Drugi dodają do tego jeszcze literaturę, sztukę, architekturę. Lecz nie te rzeczy są wyłączną podstawą potęgi państwa. To nie są podstawy, na których można budować. Budować można tylko na tem, co nazywamy „imponderabilia”, na poczuciu czci i honoru.

W tem właściwie różniliśmy się od Czechów. Oni swoje „imponderabilia” zgubili. Zgubili je wówczas, gdy popełniając wielki błąd polityczny, popełnili jeszcze większy błąd moralny, bo zabrali nam Zaolzie zdradą, wtedy, gdy mieliśmy pełne ręce roboty na

wschodzie, gdy nie mogliśmy mówić z nimi, jak równi z równymi.

Dzisiaj gdy te rachunki zostały już zaiatwione, możemy bratniemu narodowi tylko życzyć, by swe imponderabilia odnalazł. Wyprawa zaolziańska dała mi poznać prawdę, że moc narodu tkwi właśnie w takich ludziach, jak stara Harmrozina, która mimo, że cierpiała nędzę nie posyłała dzieci do szkoły czeskiej ze cenie polepszenia bytu, podobnie jak górnik i kolejarz polski, który cierpiał szczykany za polskość”.

WARSZAWA. (r. — tel.) W Pradze coraz częściej odzywały się głosy prasy, domagające się dobrego współżycia nie tylko z Niemcami, ale także i z Polską. Sensacyjny artykuł zamieściły „Narodni Listy”, które przypominają błędy polityki zagranicznej Benesa, sabotującego wszelkie próby zbliżenia z Polską, co ostatecznie doprowadziło do tego, że Polska jest dzisiaj mocarstwem europejskim, a Czechosłowacja rozpadła się.

Obejście jednak, zdaniem dziennika, zarówno min. Chwałkowski jak i premier Beran rozumieją potrzebę przyjaznych stosunków z Polską. Dlatego też rząd czeski postanowił nie dopuścić na swym terytorium do żadnej agitacji i do żadnego eksperymentowania z ideologiami, których realizacja mogłaby zagrozić integralności innych państw. Czechy chcą żyć w spokoju i przyjaźni z sąsiadami, którzyby byli zainteresowani w ich rozwoju, a nie w upadku.

Sprawy żydowskie.

WIEDEŃ. (PAT.) Od czasu przyłączenia Austrii do Niemiec przeszło w ręce aryjskie 10 tysięcy żydowskich mieszkań i sklepów w Wiedniu.

W wiedeńskiej kawiarni „Johann Straus” urządziły wczoraj władze partyjne wielką obławę na uczęszczających tam stale Żydów, których zaaresztowano i sprowadzono do Gestapo. Kawiarnia zamknięta.

HAGA. (PAT.) Rząd holenderski powziął decyzję internowania wszystkich emigrantów, którzy nielegalnie przekroczyli granicę Holandii, w jednym obozie koncentracyjnym. W tym celu wyznaczono obszar w pobliżu Veluwe o powierzchni 35 ha.

Spisek oficerów w Iraku.

BAGDAD. (PAT.) W Iraku wykryto spisek młodszych oficerów. Głównym ogniskiem sprzysiężenia było lotnisko wojskowe Rachid na południe od Bagdadu. W związku z wykryciem spisku aresztowano kilkunastu oficerów oraz wielu polityków opozycyjnych z b. premierem Hikmei Sulejmanem na czele. W okręgu Rachid proklamowano stan wyjątkowy.

Lawina zasypała cały oddział wojskowy.

BERN. (PAT.) Z miejscowości Lenk w Simmentahl donoszą, że szwajcarski oddział wojskowy, którego zadaniem było zaprowadzanie kompanii 11 górskiej brygady, kwatrującej w schronisku pod Wildhorn, został w pobliżu tego schroniska we wtorek wieczorem zasypany przez lawinę. Z 22 ludzi udało się uratować 18, 4 zaś

zginęło. Ze względu na istniejące jeszcze niebezpieczeństwo lawiny, zbliżenie się do schroniska jest obecnie niemożliwe. Kompania, kwatrująca w schronisku pod Wildhorn, ma jednak dostateczne zapasy prowiantu i opatu. Połączenie telefoniczne między Lenk a schroniskiem funkcjonuje.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

KRONIKA TARNOWSKA.

(HR) **Pilnować dzieci.** W Żabnie zmarł nagle 3-letni Eugeniusz Świątłowski, który podczas nieobecności swej matki napił się kipiącej wody. Od ciężkich poparzeń nie-szczesny malec zmarł.

(HR) **Wylupał nożem oko funkcjonariuszowi pocztowemu na ulicy!** W dniu 8 bm. znany tarnowski awanturnik Pocięcha Stanisław napadł na ul. Pierackiego na funkcjonariusza telegraficznego Winc. Rudzińskiego, któremu nożem wylupał oko i ciężko poranił. Przestępcę aresztowano, a jego ofiarę przewieziono w bardzo ciężkim stanie do szpitala.

(HR) **Zniekształcenie notatki.** W dniu wczorajszym ukazała się w „Wiek Nowym” notatka p. t. „Kto zostanie prezydentem?”, która uległa zniekształceniu z powodu opuszczenia jednego słowa: „m. Rzeszowa”. Mianowicie rejestrowaliśmy z obowiązku dziennikarskiego pogłoskę, jakoby wiceprezydent m. Tarnowa p. mgr. Tad. Kołodziej — miał zostać mianowany — prezydentem miasta Rzeszowa! (a nie, jak mylnie wynikało z notatki, prezydentem Tarnowa, którego urzędującym wóldarzem jest p. dr. Mieczysław Brodziński).

(HR.) **Czy głos z megafonu — może być podstawą protestu wyborczego?** Jeszcze po niedzielnych wyborach w Tarnowie — nie wydano oficjalnego komunikatu o wyborach — a już po miesiącu krążyą pogłoski, jakoby w V. i VIII. okręgu wyborczym, miały w przepisany terminie wpłynąć sensacyjne protesty wyborcze. — Mianowicie w odległości około 150 metrów od lokali wyborczych zainstalowane zostały w dniu wyborów wielkie rozgłośniki, z których na pl. Kazimierza agitowano na rzecz ożonowego Bloku Chrześcijańskiego, a na pl. Św. Ducha na rzecz PPS. Podobno głos z tych megafonów miał dochodzić do lokali wyborczych. Jest tedy dyktant, czy było to z pogwałceniem obowiązujących przepisów wyborczych, na zasadzie których nie wolno prowadzić propagandy w promieniu 100 metrów od lokalu.

Uzasadnieniem innych protestów mają być rzekomo nadużycia ze strony wyborców przy składaniu głosów.

Pogłoski te notujemy z obowiązku dziennikarskiego, przy czym dodajemy, iż protesty wyborcze można składać do 7 dni od dnia urzędowego ogłoszenia wyników wyborów.

(HR.) **Ciekawostki statystyczne z wyborów.** Nieoficjalnie dowiadujemy się, że na Blok wyborczy: PPS. padło 31.545 głosów (16 mandatów), Chrześcijański (OZN.) 22.410 gł. (10 mandatów), Bund (żyd. robotniczy) 30.996 gł. (7 mandatów). Zjednoczenia żydowskie 22.805 gł. (5 mandatów), Stron. Narodowe 8.925 gł. (2 mandaty). Z powodu niefortunnego wycięcia okręgów wyborczych wiele głosów poszło na marne i zaszły takie paradoksy, że np. Bund, który miał zaledwie o około 650 gł. mniej od PPS. zdobył tylko 7 mandatów, a PPS. 16 mandatów. Zjednoczenie żyd. miało o ok. 400 gł. więcej niż blok OZN. a zdobyło o 5 mandatów mniej niż OZN.

KRONIKA RZESZOWSKA.

(nt) **Rok bezwzględnej więzienia za przestępstwo dewizowe.** Od dłuższego już czasu Brygada Ochrony Skarbowej w Rzeszowie podjęła Rubina Felsena, iż trudni się handlem obcych walut. Uzyskawszy poufne informacje, że Felsen jadąc do Krakowa — ma przy sobie zagraniczne środki płatnicze, które tam zamierza pozbyć, rzeszowscy funkcjonariusze Brygady Ochrony Skarbowej przyrzekli Felsena na stacji w Krakowie i w czasie przeprowadzonej u niego rewizji znaleziono 154 dolarów amerykańskich i 20 marek niemieckich. Felsena aresztowano i obecnie odpowiadał on za swój czyn przed Sądem okręgowym w Rzeszowie. Nie pozuwa się on do winy i tłumaczy się, że pieniądze są jego własnością, oraz, że posiadał je już od 1933 roku. Jak się jednak okazało, niektóre baknoty pochodzą z 1936 i 1937 roku. Po przesłuchaniu w charakterze świadka kierownika Brygady Ochrony Skarbowej w Rzeszowie Zdzisława Szufia Sąd pod przewodnictwem s. o. J. Jasińskiego skazał Rubina Felsena na rok bezwzględnej więzienia i 300 zł. grzywny orzekając równocześnie przepadek 154 dolarów i 20 marek niemieckich.

(nt) **Epilog głośnego włamania do zakładu krawieckiego.** Jak już swego czasu donieśliśmy, dokonano w Rzeszowie w nocy na 6 stycznia br. włamania do pracowni krawieckiej Jana Marka i skradziono stamtąd futro męskie wartości około 1500 zł. oraz materiał

Chór Z. S. w Tarnopolu.



Na rycinie członkowie chóru Związku Strzeleckiego w Tarnopolu. W środku dyrygent chóru p. rejent Filipczak (czwarty z lewej) i p. starosta Zajac (w środku).

Proces o zamordowanie 2 legionistów w czasie walk ukraińskich.

KOŁOMYJA (Kr.) Przed sądem okr. w Kołomyi jako odwoławczym toczyła się w środę bardzo ciekawa sprawa z prywatnego oskarżenia niejakiego Michała Matijczyka z Seratiniec przeciw Wasyłowi i Justynie Rzepijom o znieśławienie. Rozprawa toczyła się na wniosek pełnomocnika oskarżyciela przyw. adw. dra Bergmana przy drzwiach otwartych. Oskarżony Rzepij w jesieni 1937 rozpowszechniał pogłoski, że Matijczyk w czasie walk polsko-ukraińskich zastrzelił kilku bezbronnym legionistów polskich, których wywabił z kaplicy, w której się ukrywał. Rzepij zgłosił też o tym na „policji” i przeciw Matijczykowi toczyły się dochodzenia karne, które jednak umorzono, gdyż okazało się, że Matijczyk jest Bogu ducha winnym spokojnym rolnikiem, którego wprawdzie w czasie walk polsko-ukraińskich wcielono do armii ukraińskiej, lecz wysłano go wówczas na front bolszewicki do Płoskurowa, gdzie w żaden sposób nie mógł się zetknąć z legionistami. Doniesienie Rzepija było podsytkowane — twierdzi oskarżyciel — chęcią wywarcia zemsty, gdyż Rzepij został swego

czasu skazany za ciężkie pobicie oskarżyciela na półtora roku więzienia.

Sąd pierwszej instancji w Horodence, przed którym oskarżył Matijczyk Rzepija, skazał oskarżonego na 1 miesiąc aresztu i 25 zł. grzywny. Rzepij bronił się, że o fakcie, że Matijczyk zamordował polskich legionistów dowiedział się z opowiadania... samego Matijczyka. Sąd jednak stanął na stanowisku, że oskarżony nie może się bronić dobrą wiarą i że występek pomawiania zachodzi nawet wtedy, gdy oskarżony powtarza insynuację. Których pierwotnym autorem jest sam pokrzywdzony. Tylko dowód prawdy mógłby uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności. Sąd drugiej instancji (wiceprezes s. o. Sobota) podwyższył Rzepijowi karę do 6 mies. bezwarunkowego aresztu i 50 zł. grzywny. Oskarżał adw. dr. Bergman, bronił adw. dr. Posa-kowski.

na ubranie wartości około 450 zł. W toku dochodzenia prowadzonego przez Wydział śledczy P. P. ustalono, że kradzieży tej dokonał Tadeusz Kulasa z Rzeszowa, który następnie rzeczy te sprzedał Franciszkowi Kurasiowi, ten zaś z kolei sprzedał część Janowi Tomace z Łukowca. Obecnie cała trójka stanęła przed Sądem okręgowym w Rzeszowie. Oskarżeni przyznali się do zarzuczonego im czynów, wobec czego po wywodach stron s. o. dr. Garmowski skazał Franciszka Kurasia na 3 i pół lat więzienia, 100 zł. grzywny oraz utratę praw na przeciąg lat 10, Tadeusza Kulasa na 2 i pół roku więzienia oraz utratę praw na lat 10. Jana Tomaka zaś na 1 i pół roku więzienia, 100 zł. grzywny oraz utratę praw na przeciąg 5-ciu lat.

(nt) **Ostrożnie z prymusem.** Nina Kołzen, zamieszkała przy ul. Piastów 7, rozpałała prymus. W pewnej chwili usiłując dobrać nieco spirytusu otworzyła butelkę, ponieważ jednak kocioł ogień na talerzu głowy jeszcze nie wygasł, spirytus w butelce zajął się, nastąpił wybuch, skutkiem czego Kołzen doznała silnego poparzenia twarzy i rąk. Wezwano karetkę pogotowia, która odwiozła ją do szpitala powszechnego.

KRONIKA ŁAŃCUCKA.

(MS) **Nie świętokradstwo.** Przed dwoma tygodniami społeczeństwo Łańcuta zostało zaalarmowane wiadomością, że nieznany sprawca dopuścił się w kościele łańcuckim kradzieży wotów z ołtarza św. Teresy. Energiczne dochodzenia, przeprowadzone przez miejscowy wydział PP. wykazały, że z pominiętych wotów nie brakuje ani jednego jak i wogóle w kościele niema żadnych braków. Ponieważ w kościele została zbita jedna z szyb nad ołtarzem, zachodzi podejrzenie, że kościelny

chce uniknąć odpowiedzialności za zabicie szyby upozorował kradzież.

(MS) **Koncert w Z. P. O. K. Z inicjatywy kierowniczej sekcji imprezowej w ZPOK p. M. Kruczkowskiej odbył się koncert w sali Sokoła. Na program złożyły się: śpiew solowy p. Stoszkowej przy akompaniamentie prof. Mirskiego, fortepian p. mgr. Szurmia-kówna, skrzypce p. Linner, deklamacja mgr. Kruczkowskiej, zespół mandolinistów przy gimn. państw. w Łańcucie, pod batutą nacz. Kolijewicza, Chór gimn. SS. Beromeuszek i chór Z. Rezerwistów pod batutą ks. Soleckiego. Dochód z koncertu przeznaczono na kolonię letnią dla biednych dzieci.**

Walne zebranie Oddziału Z. S. W świetlicy Oddziału Z. S. w Łańcucie odbyło się walne zebranie członków Oddziału Z. S. w Łańcucie. Po sprawozdaniach zarządu i uchwaleniu ustępującemu zarządowi absolutorium został wybrany nowy zarząd w następującym składzie: prezes mgr. Rutkowski, wiceprezes nacz. Borczowski, sekretarz Górski, skarbnik Kolawiński, czł. zarz. Nycz i Michno, ref. wych. ob. Wennykówna, ref. wych. ob. mgr. Hydzik. W imieniu zarządu podziękowanie ustępującemu prezesowi ob. mgr. Kruczkowskiemu wyraził mjr. Posłuszny.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

Nowy lekarz miejski w Jarosławiu. Dr. Eligiusz Sobocki, nowy lekarz miejski w Jarosławiu objął już urządowanie z dniem 7 b. m. Dr. Sobocki zajął miejsce dr. Wł. Orłowskiego, który z dniem 1. bm. przeszedł w stan spoczynku.

Remonty domów. Wydział Budowlany Zarządu miejskiego w Jarosławiu rozpoczął już akcję remontów domów wysyłając do właścicieli pierwszą serię nakazów remontu. Ogółem w bieżącym sezonie budowlanym

zostanie wydanych ok. 400 nakazów odnowienia i uporządkowania domów.

Umysłowo chory podpalaczem. Aleksander Migocki lat 25 z Jarosławia, który niedawno opuścił szpital dla umysłowo chorych w Kulparkowie jako wyleczony, ostatnie zaczął znowu zdradzać objawy niebezpieczności napadając i bijąc ludzi, oraz podpalając w dwu wypadkach obce zabudowania. Jako niebezpiecznego dla otoczenia przyrzucono go w odcosobnieniu celem powrotnego umieszczenia w Kulparkowie.

(Wi) **Kradzież w kościele.** W niedzielę po nabożeństwie dokonano w kościele OO. Reformatorów zuchwałej kradzieży kieszonkowej. Mianowicie kiedy ludzie opuszczali kościół w drzwiach wejściowych wyłorzył się nallok. Skorzystali z tego złodzieje i gdy fala ludzi mocno napierała na drzwi wejściowe, rozpieli wychodzącemu z kościoła em. nauczycielowi Preidlowi z Jarosławia furto a następnie nieznany sprawca wyciągnął mu z kieszeni spodni pugilares, z zawartością 100 zł. Em. naucz. Preidel dopiero na ulicy ocknął się, że został okradziony.

(Wi) **Zebranie kontrolne Z. O. R.** Zgodnie z wylicznymi walnego zebrania ZOR. akcją w kierunku wciągnięcia w aktywną pracę kulturalno - oświatową wszystkich oficerów i podchorążych rezerwy tuł powiatu. W tym celu zostało zwołane na dzień 12 bm. zebranie kontrolne wszystkich oficerów i podchorążych rezerwy na którym zostanie przedstawiony program prac kulturalno - oświatowych, wyszkoleniowych i organizacyjnych. Po zebraniu odbędzie się strzelanie z broni małokalibrowej.

(Wi) **Wybory do kahału.** Tuł, starostwo powiatowe wyznaczyło termin wyborów do kahału w Jarosławiu na dzień 12 marca br. Wystawionych zostało 6 list wyborczych.

KRONIKA PRZEMYSKA.

(Lt) **Czy były nadużycia przy przebudowie szkoły im. św. Jadwigi?** W sądzie grodzkim toczyła się wczoraj sensacyjna sprawa o nadużycia popełnione w czasie przeprowadzania remontu gmachu szkoły powszechnej żeńskiej im. św. Jadwigi przy ul. Sobińskiego. Wedle twierdzenia oskarżenia, jeden z majstrów niejakiego Jakimiec wypłacał robotnikom dziennym w czasie wypłaty tygodniowej kwoty znacznie wyższe od ich faktycznych zarobków, kwoty takie umieszczał w listach płac przedkładanych Zarządowi miejskiemu, a następnie nadwyżki od robotników odbierał. W toku przewodu sądowego przesłuchano inż. Krupińskiego w charakterze świadka, który sprawował funkcje kierownika robót oraz świadków Wikroszyńskiego i Radziżewskiego. Przewód sądowy nie potwierdził w zupełności stawianych p. Jakimcowi i dalszym oskarżonym zarzutów. Wyrok miał być ogłoszony dzisiaj, jednak z powodu choroby sędziego Hilarewicza, nie został ogłoszony.

(Lt) **Sacharyna i kamyczki zaprowadziły piątkę kupońców za kratki.** Prokurator sądu okr. wygotował już akt oskarżenia przeciw szajce sprzedawców sacharyny i kamyczków do zapalniczek, przemycanych z Niemiec. Oskarżenie skierowano przeciw głównemu sprzedawcy Chaimowi Mittelmanowi oraz drobnym kolporterom przemycanych towarów, a to: Ożjaszowi Orenowi, Dawidowi Rubinfeldowi, Hermanowi Weissowi i Eliasowi Schwarzwowi.

(Lt) **Żydowska inteligencja zawodowa przechodzi przysposobienie rolnicze.** W sali żydowskiej Gminy wyznaniowej odbyło się zebranie akademików żydowskich poświęcone sprawie przewarstwiania. Specjalnie powołany do życia komitet postanowił wynająć w Brzuce obok Birczy w odległości ok. 50 km. od Przemysła wzorowo zagospodarowany folwark, na którym już od obecnego sezonu wiosennego pracować będzie 30 magistrów praw, medyków, magistrów filozofii, studentów politechniki i ukończonych inżynierów. Po odbyciu odpowiedniego przeszkolenia rolniczego będą oni czynili starania o zezwolenie na imigrację do krajów, które przyjmują jeszcze element rolniczy.

Kina przemyskie. Apollo: „Rozwód Lady X”; Casino: „Trzech przyjaciół”; Muza: „Sto dni Napoleona”; Olimpia: „Powrót o świcie”; Fotoplastikon: „Wiedeń — Budapeszt — Morze Czarne”.

KRONIKA RAWSKA.

Wykłady powszechne w Rawie Ruskiej. Onegdaj wygłosił w sali Strazy Pożarnej w Rawie Ruskiej odczyt ks. dr. Jan Stepa, prof. UJK. i dyr. Instytutu Wyższej Kultury Religijnej, ze Lwowa. Tematem odczytu było omówienie pojęcia wojności i autorytetu. Prelegent omówił ustroje demokratyczne i totalne, podając je krytyce z punktu widzenia nauki Kościoła katolickiego. Na odczyt obecnych było ok. 130 osób. Następnym wykład z zapowiedzianego cyklu wygłosi ks. prof. Szydelski w dniu 15 bm. w sali teatralnej C. S. S. G.

Kronika bieżąca.

10
MARZEC

PIĄTEK

Rz.-kat. 40 męczenników
Gr.-kat. 25. Tarasa ar.

TEATR WIELKI: Czwartek, piątek, sobota, godz. 19.30 „Ptasznik z Tyrolu”. — Niedziela godz. 12 „Koncert Symfoniczny”; godz. 15.30 „Ptasznik z Tyrolu”; godz. 19.30 „To więcej niż miłość”.

TEATR ROZMAITOŚCI: Czwartek, piątek, sobota, godz. 19.30 „Cyrułik warszawski”. Niedziela, godz. 14.30 „Jan”; godz. 17.15 i 20.15 „Cyrułik warszawski”.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „Królowa lodu”.
ATLANTIC: „Patrol bohaterów”.
BAJKA: „Huragan” i dodatki. 14896
BAŁTYK: „Marco Polo”. 15109
CASINO: „Trzech przyjaciół”.
CHIMERA: „Niebieski lis”.
EMPIRE: „Skradzione życie”. 15069
EUROPA: „Zaza”.
GRAZYNA: „Ostatnia Brygada”.
KOPERNIK: „Gibraltar”.
MARYSIENKA: „List do matki”.
MIRAZ: „Tygrys Esznapuru” i „Indyjski grobowiec”.
MUZA: „Królowa śnieżka”.
PALACE: „Suez”.
PAX: „W cieniu krzyża”. 15055
RAJ: „Pod fałszywym oskarżeniem”.
RIALTO: „Chicago”.
ROXY: „Serce moje należy do Ciebie”. 15329
STYLOWY: „Zakochana Pani” i rewia.
SWIT: „Władca Kalifornii oraz dod. kolorowe”.
TON: „Cyganka” oraz „Bollo”.
UCIECHA: „Zwycięska walka” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Abisynia”. 15122

TEATR WIELKI PREMIERA OPERETKI „PTASZNIK Z TYROLU”. Dziś we czwartek i jutro w piątek, o godz. 19.30 w warszawskiej operetce „Ptasznik z Tyrolu” wystąpią znakomici śpiewacy Maryla Karwowska, Janusz Popławski, Irena Grywaczówna, Kazimierz Pełcecki, C. Wołowska-Celińska. Operetka w ciekawej reżyserii Tadeusza Wołoskiego i pod batutą Jerzego Sillecha wzbudziła ogólnie zainteresowanie. Baletmistrz Fortunato.

TEATR ROZMAITOŚCI „CYRULIK WARSZAWSKI”. Jeszcze tylko kilka dni publiczność lwowska będzie miała możność oglądania nadzwyczaj wesołego programu Fryderyka Jaroszyego — „Ktoś z nas zwariował”. — Udział całego zespołu.

TEATR WIELKI PREMIERA „MASKARADY” Jarosława Iwaszkiewicza. Na dzień 16 bm. Teatr Wielki przygotowuje premierę „Maskarady”. Sztukę reżyseruje znany publiczności lwowskiej reżyser teatrów stołecznych Edmund Wierciński. Bogata wystawa, reżyseria, kostiumy już wzbudziły wielkie zainteresowanie sztuką.

KONCERT SYMFONICZNY. W niedzielę 12 bm. o godz. 12 w południe odbędzie się w Teatrze Wielkim koncert Filharmonii lwowskiej, którą dyrygować będzie Kazimierz Hardulak. Jako solista wystąpi pianista Witold Małcużyński. W programie utworzy: Webera, Beethovena, Mussorgskiego i Wagnera. Ceny miejsc popularne.

ZARZĄD OKRĘGU LWOWSKIEGO STOWARZYSZENIA WETERANÓW B. ARMII POLSKIEJ WE FRANCJI zawiadamia, że w dniu 26 marca odbędzie się we Lwowie przy ul. Kurkowej 12 walny zjazd delegatów Okręgu lwowskiego. Zebranie odbędzie się o godz. 11-tej w lokalu Zw. Podoficerów Rezerwy. Upraszają się członków delegatów płacówek wojew. lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego o jak najliczniejsze wzięcie udziału w Zejeździe.

O WZNOWIENIE HEJNALU WE LWOWIE. Inż. Arch. Marian Helm-Pirgo wygłosi przed rozgłosną radiostacji lwowskiej odczyt p. t. „O wznowieniu hejnalu we Lwowie” we czwartek 9 bm. o godz. 22.20.

KURS PRZEWODNIKÓW PO LWOWIE. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, wspólnie ze Związkiem popierania turystyki miasta Lwowa, urządza Kurs wycieczki o Lwowie i kurs przewodników po mieście. Wobec wzmożonego ruchu turystycznego we Lwowie idzie o dostarczenie wycieczkom dobrych przewodników, którzy nie tylko mają posiadać doskonałą znajomość miasta, jego zabytków, historii, roli dziejowej i znaczenia dzisiejszego, ale też, reprezentując niejako miasto, winni wzbudzić u zwiedzających sentyment i zainteresowanie dla Lwowa, oraz jego spraw. Dlatego bardzo pożądanym jest udział w kursie miłośników Lwowa. Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu uczestnicy będą uprawnieni do oprowadzania wycieczek za wynagrodzeniem. Wykłady odbywać się będą w sali P. T. K. przy ul. Bourlarda 5 w poniedziałki środy i piątki od 13 marca do 5 kwietnia, w godzinach od 17 do 20. Nadto w soboty popołudniu i w niedzielę rano odbywać się będą wycieczki doabytków, muzeów i ważniejszych obiektów gospodarczych Lwowa. Zgłoszenia w lokalu P. T. K. przy ul. Bourlarda 5 I. p. w godz. 11 — 13 i 18 — 20-tej.

ZMARLI WE LWOWIE. Franciszka Larkowa 1. 69, Jędrzej Kusko 1. 65, Kazimierz Baasrab 1. 67, Franciszek Kłos 1. 46, Jan Turko 1. 68, Filip Damberger 1. 60,

SPORT

Przed meczem Polska - Finlandia.

Kilka zaledwie dni dzielą sportowców lwowskich od największej sensacji obecnego sezonu hokejskiego. W dniu 12 bm. zostaną rozegrane w pawilonie samochodowym na Targach Wschodnich międzynarodowe zawody hokejskie Finlandia—Polska. Spotkanie to wywołało we Lwowie ogromne zainteresowanie, o czym świadczą liczne pociągi popularne z wszystkich miast Małopolski Wschodniej, organizowane na te zawody.

Drużyna Finnów, która zjeżdża do Lwowa w piątek wieczorem, jest zespołem bardzo groźnym i zalicza do swego grona kilka asów pięściarstwa fińskiego, stojących na poziomie europejskim.

Polska wystąpi w swym najlepszym składzie.

POLACY — TALENTAMI W HOKIEJU.

CHARBIN. W Charbinie rozegrany został ciekawy międzynarodowy turniej hokejowy z udziałem reprezentacji Polaków z Charbina, drużyny mandżurskiej, reprezentacji japońskiej i drużyny złożonej z emigrantów rosyjskich. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła drużyna polska.

TURNIEJ TENISOWY W MENTONIE.

NICEA. Wczoraj rozpoczął się w Mentonie międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem polskich tenisistów. W pierwszej rundzie Hebda pokonał Hughesa 6:8, 6:3, 6:2. Tłoczyński wygrał z Szwedem Nystroemem 4:6, 6:1, 6:1, a Baworowski odniósł zwycięstwo nad Waszyngtonem 6:0, 6:0.

W grze pojedynczej pań Siodówna przegrała z Deutsche 4:6, 1:6. W grze podwójnej pań para Tłoczyński—Baworowski pokonała parę Delaford—Fletcher 6:3, 6:3. W drugiej rundzie gry pojedynczej pań Hebda wygrał z Pfaffem 6:0, 6:4, Tłoczyński pokonał Smerdu 6:4, 6:8, 9:7.

W grze mieszanej w walce o t. zw. puchar narodów para Siodówna—Tłoczyński przegrała z parą jugosłowiańską Florian—Puncce 4:6,

Mityla Zetzy 1. 67, Wiktorja Schmider 1. 66, Majer Willer 1. 74, Isak Reiss 1. 75, Mojżesz Glansberg 1. 63, Abraham Sternlicht 1. 85.

Zebrania i odczyty.

PEK. INŻ. JANUARY GRZĘDZIŃSKI wygłosi odczyt p. t. „Nowy kryzys Europy” w niedzielę 12 marca 8. r. o godz. 11 przedpoł. w sali kinoteatru „Apollo” ul. Chorążczyzny 7. Bilety w Klubie Demokratycznym ul. Leleweła 2 codziennie od 17 — 19 oraz w dniu odczytu przy kase.

DZIS WIECZÓR AUTORSKI STANISŁAWA WASYLEWSKIEGO w Kasyne i Kolo Lit. Art. o godz. 19.30 Znakomity autor i prelegent obok wyboru utworów z dawnej twórczości zaznajomi również słuchaczy z nowymi i najnowszymi swymi utworami. Bilety przy kase od godziny 18-tej.

Z TOWARZYSTWA NAUKOWEGO. Na posiedzeniu Sekcji historii sztuki i kultury we czwartek 9 bm. o godzinie 18 w Zakładzie sztuki polskiej (Marszałkowska 1 od frontu), referat p. t. „Zagadnienie rodzimej twórczości w niemieckiej nauce o sztuce” wygłosi dr. Ksawery Piwecki.

POLSKIE STOWARZYSZENIE KOBIEC z wyjątkiem wykształceniem zawiadamia, że odczyt p. Doc. dr. Enej Charewiczowej p. t. „Dążenie do równouprawnienia kobiet na przełomie XIX w.” (tomowele książki dr. Jana Hulewicz), połączony z herbatką towarzyską, odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 19-tej w lokalu przy ul. Batorego 38. Goście mile widziani.

WALNE ZEBRANIE KOLA T. S. L. im. Wiktorii Niedziałkowskiej z referatem p. t. „Bibliotekarz a czytelnik” odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 17-tej w lokalu wypoczynalni Kola przy ul. Potockiego 50, parter.

ZEBRANIE HARCERZY. Zarząd Kola lwowskiego Harcerzy z czasów walk o Niepodległość zawiadamia członków i sympatyków, że w piątek 10 bm. o godz. 18.30 w lokalu Kola przy ul. Kurkowej 12, odbędzie się zebranie członków, na którym dr. Bronisław Wojciechowski wygłosi referat o sytuacji politycznej naszego terenu.

Kronika policyjna.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Wczoraj w porze południowej, nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Klary Lemier (pl. Mariacki 5) i skradli garderobę wart. 400 zł. — Ze składu żelaza Loli Gradz (Pełtówna 43) skradziono w ciągu nocy towary żelazne wartości 300 zł.

POŚCIG ZA ZŁODZIEJEM KOLEJO- WYM. Strażnik Ochrony Kolejowej Stefan Koźwin, patrolując wczoraj na terenie dworca towarowego zauważył dwu osobników, którzy z magazynu wynosili dwie żelazne rury na szkodę P. K. P. Strażnik począł ścigać uciekających złodziei, którzy porzucili rury aż na ul. Na Bajkach i sami zbiegli.

KAMIENICA GROZI ZAWALENIEM. — Przed kilku jeszcze dniami zarysowały się ściany w jednym z mieszkań domu Hirscha Wintera przy ul. Kościelnej 1. Z zagrożonej części domu delożowano mieszkańców. Wczoraj bawiła na miejscu komisja techniczno-budowlana Zarządu miejskiego, która wydała szereg zarządzeń celem zapobieżenia ewentualnej katastrofie.

4:6. Druga para polska Jędrzejowska—Baworowski nie grała, gdyż Jędrzejowska jest wciąż chora.

Kadra olimpijska zawodników kajakowych.

Komisja Sportowa Lwów. Okręgu P. Z. K. komunikuje, że do Kadry Olimpijskiej zawodników kajakowych wyznaczeni zostali z terenu Lwowa następujący zawodnicy: Ratomski - Orski (AZS.) oraz Fröss-Ragan (KPAW.). W związku z powyższym Komisja Sportowa Lwów. Okr. P. Z. K. organizuje pod kierownictwem p. A. Holuby instruktora PZK. zaprawę dla Kadry Olimpijskiej i zawodników lwowskich klubów kajakowych, obejmującą: gimnastykę, pływanie i ćwiczenia w łodzi. Dnia 10 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Lw. O. P. Z. K. przy ul. Chorążczyzny 7 II. p. odprawa wszystkich zawodników celem dokładnego omówienia szczegółów dotyczących zaprawy.

Komunikaty.

L. K. S. Lechia komunikuje, że dalszy ciąg Walnego Zgromadzenia Klubu odbędzie się w sobotę 11 marca br. o godz. 18-tej w lokalu klubowym przy ul. Kopernika 26, II. p., na które zaprasza wszystkich członków czynnych oraz wspierających.

Czarni — Zniesieńczanka. Dnia 12 bm. o godz. 11 przedpołudniem na boisku Czarnych zostanie rozegrany towarzyski mecz Czarni—Zniesieńczanka. W tym samym dniu i na tym samym boisku o godz. 12 młodszą drużyną Czarnych spotka się z Grafiką.

Sekcja I. L. W. C. K. S. Czarni zawiadamia swych członków, że treningi piłkarskie odbywają się każdego tygodnia we wtorki i czwartki na boisku własnym od godz. 15.30. Obecność drużyn starszych obowiązkowa. — W związku z początkiem sezonu piłkarskiego Sekretariat IIWCKS. Czarni przyjmuje zgłoszenia juniorów, którzy są zwalniani od wpisowego. — Zgłoszenia: ul. Żybkiewicza 33, I. p. codziennie od godz. 18 do 20.

Fałszywe zeznania.

(K. D.) Kazimiera Załozynska, kucharka (pl. Bernardyński 2a) stanęła wczoraj przed orzekającym sędzią okr. dr. Majkowskim pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań w sprawie karnej przeciw swemu bratu Władysławowi. Sąd skazał oskarżoną na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata. Oskarżał wiceprok. dr. Kilanowicz.

Jadąc do Brygidek potrafił zarobnicę.

(K. D.) Dozorca więzienny Karol Szkowron zamieszkały w Kozielnikach w dniu 20 września ub. r. o godz. 6-tej rano jadąc rowerem do służby w Brygidkach, na ul. Snopkowskiej potrafił zarobnicę z Zubrzy. Rozalię Olejarską, która upadła na jezdnię, doznała złamania lewej ręki. Przewieziona do szpitala Olejarska, przeżywała tam przez 5 tygodni. Obecnie po wyzdrowieniu wniosła przeciw Szkowronowi dwie skargi — karłą i cywilną.

Niedawno stanął Szkowron przed Sądem grodzkim. Bronił się tym, jakoby Olejarska sama ponosiła winę tego wypadku. Sąd jednak nie dał wiary tej obronie i skazał Szkowrona za tę kawalerską jazdę rowerem na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem.

Wczoraj zaś odbyła się przeciw Szkowronowi rozprawa w Sądzie cywilnym, jako pozwanaemu przez Olejarską do zapłaty jej odszkodowania w kwocie 2.290 zł.

Wobec tego, że wyrok Sądu karnego uznający winę Szkowrona nie jest jeszcze prawomocny, rozprawę na razie odroczone.

Powództwo wnosił adw. Dr. Wepper, pozwanego zastępował adw. Dr. Gruder i Dr. Roller.

Popieranie melioracji wodnych.

Projekt ustawy w sprawie popierania melioracji wodnych przewiduje poważny udział Skarbu Państwa w pracach melioracji podstawowych, podejmowanych przez publiczne przedsiębiorstwa melioracyjne. Koszty tych robót Skarb Państwa pokrywać będzie w wys. do 70% przy budowie potoków górskich wraz z zalesieniem stoków, do 60% przy budowie zbiorników wody do celów melioracyjnych, do 50% zaś przy wykonywaniu głównych kanałów i rowów odwadniających i nawadniających.

Wysokość udziału przy kosztach melioracyjnych przez związki samorządowe będzie ustalana przez samorząd wojewódzki.

VIII lista ofiar

na budowę Żywego Pomnika uczczenia XX-lecia Obr. Lwowa.

W czynie od 26 litego do 4 marca br. nadesłali ofiary: Ministerstwo Poczt i Telegrafów 100 zł., Henrykowie Błazynscy 150 zł., profesor dr. Roman Reneki 100 zł., „Prasa Nowa” S. A. — Zakład Wydawniczy i Graficzny we Lwowie 100 zł., Emil i Józefa Krugowie 100 zł., Pułk Piechoty „Olszycie Lwowa” 100 zł. 90 gr., Pracownicy i Pracownice Książnicy — Atlas dla uczczenia jubileuszu Dyrektora Dudryka, Olszycie, dr. Piętko i Kurowskie 100 zł. 10 gr., Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Kapłanów ob. iac. Lwów 100 zł., Wydział Sekcji Emerytów przy Związku Urzędników zminy nr. Lwowa 100 zł., Seweryn Jakubik 100 zł., Józefa Lisowa 120 zł., prezes dr. Tadeusz Polak 60 zł., senator Aleksander Prystor 10 zł., Grono Nauczycielskie szkoły męskiej im. Sienkiewicza Lwów 40 zł., Irena Mackfordówna 30 zł., Maria Tomarkowa 50 zł., ks. prorektor dr. Piotr Stach 50 zł., Zarząd Okręgu Związku Legionistów Lwów 50 zł., Związek Legionistów Polskich Lwów 50 zł., Stefan Byszewski Głogowiec 30 zł., Zygmunt Kitz 30 zł., Książnica — Atlas ze sprzątały woliny 22 zł. 50 gr., — po 25 zł. złożyli: dyr. inż. Stanisław Kozłowski, Alfred Godlewski Michałowice, prof. dr. Emil Biedrzycki, inż. Stanisław Kozłowski, Alfred Godlewski Michałowice, prof. dr. Emil Biedrzycki, inż. Marian Bruliński, prezes dr. Władysław Stesłowicz Komenda Garnizonu Jarosław, Sodalicja Pań Nauczycielek Lwów, Zamojski Andrzej. — Po 20 zł. nadesłali: Wydział Powiatowy Jarosław, prof. Maksymilianowie Matakiewiczowie, Julia Żółkiewiczowa, L. Plihal, Delegatura Zjedn. Fabryk Związków Azotowych w Mościcach Chorzowie — Lwów, Stefanowie Uszyński, kurator Stanisław hr. Skarbek, Polskie Towarzystwo Muzyczne Lwów, — po 15 zł. złożyli: Grono Naucz. państw. gimn. Katowice, rejent Witold Kłazek Rudki, — po 10 zł. ofiarowali: sędzia Lonicki August, dyr. dr. Stefan Uhma, dyr. Michał Guzecki, ks. proboszcz Stanisław Cembruch, Tow. Dobrej Ludowej Holosko Małe, dr. Jarzysław Wojciech, Uczennice kl. IIII szk. żeńskiej im. M. Magdaleny zamiast kwiatów na trumnę sp. ku. Włodzimierz, dr. Józef Janelli, N. T. S. Lwów, Zofia Dahrowska, H. D., Antoniowie Goławczyński, Józef Janowski, Jan Warszawski, ks. Kozłowski Józef, rejent Stanisław Mroczkowski Haliż, Juliusz Czolowski, ks. Stanisław Franki, Stanisława Ilikiewiczówna, Samorząd państw. gimn. Pińczów, Krzyżanowscy Stanisławowie, prof. dr. Kazimierz Suchecki, dr. Benon Janowski, prof. inż. Stanisław i Anna Laskiewiczowie, Krzysztof Czorny, prof. dr. Adam Czyżewicz, dr. Karol Różycki, — po 5 zł.: Zarząd Paraf. Akeji Katolickiej przy kościele św. Elżbiety, ks. Jan Piwiński, Maria hr. Myecka, Jan Krzyżanowicz, Akeja Katolicka przy kościele św. Mikołaja, mecenas Alojzy Gürtler, Władysław Lichtenberg, Julian Jeziorski, Anna Howska, Zofia Boehnackówna, Janina Kąkietanowicz, Maria Szafirna, Słow. Urzędników Państw. Monopoli — Kolo Lwów, poseł Roman Rudnicki, Zofia Tułeczka, Kazimiera Sawkowna, ks. Jan Podczerniński, Józef i Jadwiga Porębny, Jan i Michalina Paplerkowsy, Katarzyna Calkówna, Franciszek Kuliczowski, Aleksander Zbigniew Unger dr. Włodzimierz Skłodzka.

Na listy składkowe zebrał: Stefan Stanisław Kwiatkowski 49 zł. 50 gr., Józef Partyska Stary Sambar 14 zł., Bolesław Władysław Borysław 12 zł. 80 gr., Olga Kuczyńska Warszawa 8 zł., cegielni rozprzedał: dyr. Jadwiga Bubela 9 zł., kier. Ryk Władysław 200 zł., Państwowe Liceum i Gimn. im. Asnyka Lwów 64 zł., Szkoła żeńska Marii Magdaleny 20 zł., Sokół II Lwów 15 zł., ks. Konieczny 10 zł., Grzegorz Tinta 5 zł. 40 gr., Kamila Domasiewicz 20 zł., Stroczer 2 zł. 50 gr., kartki pocztowe na 20 zł. rozprzedał Andrzej Sroka, ponadto złożyli ofiary od 1 — 4 zł.: Maria hr. Czornowska, Maria Bischofowa, Jan hr. Plater Zyherk, Roman Głowski, Paulina Hawlikowa, Romuald Fangor, Wilhelm Hartwig, H. Kłazi, Władysław Kuźniewicz, Maria Hryciwicz, Karol Sobota, Franciszek Efta, Jan Dyjankiewicz, N. N. S. U., Iwylizna Piechoty Przemyśl, ks. dr. Jan Szameczko, Stanisława Kleinówna, Eugenia Rybka, Włodzimierz Galecki Witold Alkiewicz, Artur Aulch, Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańsk. Czerwonoarm. Julian Pięsiński, Tadeusz Ways, mec. Karol Litterer: do końca budowy opodatkowali się miesięcznie: Ludwika Zamajska po 5 zł., a p. Budziszewski po 2 zł.

Wszystkim Ofiarodawcom i współpracownikom składa Komitet jak najgorętsze wyrazy wdzięczności i podziękowanie, oraz prosi o dalsze nadsyłanie ofiar na konto P. K. O. Nr. 519.990.

Strzał rewolwerowy.

(K. D.) Na wokandzie sądu okr. karnego znalazła się sprawa przeciw Bronisławowi Borkowi, 20-letniemu parobczakowi z Bilki Szlacheckiej, oskarżonemu o to, że w dniu 21 maja ub. r., oddał z rewolweru strzał w stronę Stanisława Pateraka przyczym pocisk przeleciał nad jego głową.

Osk. Borek wyparł się winy. Celem przesłuchania świadków rozprawę odroczone.

Przewodniczył s. o. dr. Majkowski, oskarżał wiceprok. dr. Kilanowicz, bronił adw. dr. Szewczuk.

ZE SREBRNEGO EKRANU.

SKRADZONE ŻYCIE.
(Kinoteatr Empire).

Zarówno oryginalny temat, jak wysoce artystyczna gra kwalifikują ten nowy film z świetną tragiczną Elżbietą Bergner jako twór doskonały. Tematem filmu, zacerpniętym z popularnej powieści pod tym samym tytułem co film, jest psychologiczny konflikt, jaki rozgrywa się w sercu młodej, zakochanej w mężu swojej bliźniaczki podobnej do niej siostry, a po jej tragicznej śmierci pragnącej zająć jej miejsce, niebezpiecznej przy boku jej męża. Oszustwo, jakie popełnia młoda dziewczyna, podając się za swoją zmarłą siostrę, zmusza ją do przyjęcia całego poprzedniego życia nieboszczki. To powoduje w niej załamanie psychiczne i ostateczne zrzucenie z twarzy fatalnej maski. Film oparty jest w całości na jednej roli, którą wygrywa z prawdziwym artyzmem, głębią, finezją i subtelnością świetna aktorka Elżbieta Bergner. Mistrzostwo gry Elżbiety Bergner osiąga swój punkt szczytowy w kreowaniu dwóch odmiennych psychicznych postaci siostr, zakochanych w jednym mężczyźnie. Rysunek obu różnych charakterów wypada w grze Elżbiety Bergner znakomicie zróżnicowany. Jest to bezsprzecznie najlepsza rola doskonałej tragiczki, jej najświetniejsza kreacja filmowa, przewyższająca znacznie jej dotychczasowe role w „Arjanie” i „Marzących u stach”, w których ukazała po raz pierwszy na filmie swój niepospolity talent aktorski. (b)

SPRAWY AKADEMICKIE

DODATEK TYGODNIOWY, REDAGOWANY PRZEZ KOMITET P. M. S. D.

Braterstwo przelanej krwi...

Jednym z najsilniejszych więzów łączących ludzi są wspólne przeżycia walki i przelana krew w walce ze wspólnym wrogiem. Fakty zaś są najsilniejszą wymową istotnego stanu rzeczy, idąc często w poprzek najwymyślniejszym tendencjom wytrawnych polityków. Młodzież faszystowska dzięki ustawom jedrzejowiczowskiemu opanowała teren wyższych uczelni, usiłując wykorzystać go dla rozgrywek na zerszej arenie polityki starszego społeczeństwa. Zatrzaśnięto drzwi wysokimi opłatami, drzwi wyższych uczelni dla ludzi niezdolnych. Młodzież pochodząca ze wsi i przedmieść robotniczych znalazła się po za murami wyższych uczelni. Nie jest dla nikogo tajemnicą, potworny skład społeczny młodzieży studiującej, który jest odwrotnie proporcjonalny do struktury społecznej polskiego narodu.

Uczone wywody reakcyjnych publicystów o niższości intelektualnej t. zw. „nizin społecznych” i o niebezpieczeństwie obniżenia poziomu kultury narodowej przez napływ młodych sił intelektualnych pochodzenia chłopskiego, robotniczego i drobno mieszczańskiego znalazły najlepszą odpowiedź w obecnej sytuacji uczelnianej.

Zamknęły się czasy tradycji uczelni polskich, z okresu dopływu młodego pokolenia świata pracy, kiedy młodzież akademicka była przodownikiem życia narodowego w Polsce. Dzisiaj zbyt często przestaje się rozróżniać między studentem wyższych uczelni, a przestępczym elementem szumowin społecznych. Dziwnym dla obserwatora życia społecznego w Polsce jest fakt, że zdziwienie życia polskiego płynie z terenu akademickiego. Synonimem walk politycznych na wyższych uczelniach stał się kastet, pałka i nóż. Fala barbarzyństwa zalewa uczelnie. Na tym tle uwidatnia się tym wyraźniej pozycja żywiołów demokratycznych na wyższych uczelniach. Wiele wypisano już atramentu na temat barbarzyństwa, jakim grozi rzekomo Polsce dojdzie do głosu decydującego mas chłopskich i robotniczych. Tymczasem w starciu demokracji z faszystwem w wolnej grze tam, gdzie faszystw może pozwolić sobie na pełną bezkarność zaś jego wyczyny dochodzą do publicznej wiadomości, mamy najlepszy przedsmak „narodowej” Polski. Walka o wielką Polskę w wydaniu faszystowskim realizuje się metodami gangsterskimi. Ostatnie dni przyniosły doniosłe wydarzenia, które niewątpliwie nie pozostanie bez wpływu na ułożenie się stosunków politycznych w Polsce. Mam na myśli napad bojówki nacjonalistycznej na naukowe, podkreślam, naukowe zebranie ludowców studentów U. J. K.

Już oddawna byliśmy świadkami bezwzględnej walki Wszepolaków z młodą inteligencją demokratyczną. Bojówki wszepolskie hułajły sobie bezkarnie na wyższych uczelniach, korzystając w pełni z metod „wychowawczych” jakie w stosunku do nich zastosowano. Ci młodzi ludzie, którzy przeciwstawili się faszystom na wyższych uczelniach, byli obiektem wyładowania barbarzyństwa z pod znaku „Wielkiej Polski”.

Prześladowano demokratów wszędzie, w organizacjach samopomocowych, naukowych, utrudniało im wszelki możliwy sposób studia na uczelni. Walczono z demokratami metodami kalumnii i oszczerstw. Do kart martyrologii młodej demokracji przybyła nowa karta, zapisana krwią chłopskich synów. Wprawdzie oficjalnie Stronnictwo Narodowe wyparło się bojówkarzy, nawet raczył przyjechać w tej sprawie do Lwowa „sam” p. Bielecki, chcąc zatuzować tę sprawę, tak mocno nieprzyjemną dla Stronnictwa.

Lwów stał się już od pewnego czasu terenem najzaciętszych walk postępu z reakcją uczelnianą. Tutaj młoda demokracja odważnie przeciwstawiała się faszystom. Była, zdawało się, beznadziejna walka grup demokratycznych z zalewem reakcji społecznej. Dzisiaj okrzepnieliśmy w tej walce, stając się aktywnym walcem o Polskę sprawiedliwą i społeczną. Lwów był tym środowiskiem, które najsilniej przeszło do kontrataku, które zrozumiało, że przez współdziałanie ugrupowań obozu demokratycznego można przy zachowaniu pełnej samodzielności ideowej i organizacyjnej skutecznie walczyć. Ludowcy byli ugrupowaniem, które najsilniej akcentowało swoją samodzielność. Wiele na to złożyło się przyczyn. Zbyt silne są bowiem tradycje, zwłaszcza w starszym społeczeństwie współpracy Narodowej Demokracji z Piastowcami. Krwawe pobicie młodych ludowców, czynne targnięcie się na prof. Bujaka, przedstawiciela elity intelektualnej chłopów i epitet „cham” były najlepszym sprawdzianem realnych możliwości porozumienia się narodowców z ludowcami. Runęły skrzętnie budowane kombinacje ludowo-narodowe pod uderzeniami i wyzywiskami bojówkarzy. Krew stała się nie do przebiccia przeszkodą uniemożliwiającą realizację wszelkich pomysłów, tworzonych przy zielonym stoliku. Życie wykazało bezsporną wspólnotę ruchu wyzwolenie polskiej wsi i miast. I na nie zdadzą się listy współzaciąg profesorów narodowców pod adresem prof. Bujaka i wyperanie się sprawców. Pozostanie przepaść między dobrze urodzonym paniczem, a wiecznym „chamem”, choćby nim był profesor wyższej uczelni.

Powiększyła się hipoteka „krzepy narodowej” — do przelanej krwi demokratów synów miasta doszła przelana krew chłopska. Ale tem silniej zwały się szeregi, maszerujące do Polski demokracji społecznej. Albowiem przelana wspólnie krew to najlepsza więź ideologiczna ruchu wyzwolenie człowieka pracy wsi i miast. Zaisniało brzemienne w skutki braterstwo przelanej krwi.

CHRZĄSZCZ ROMAN

Czytamy...

Ukazała się ciekawa publikacja Głównego Urzędu Statystycznego obrazująca obecny stan rzeczy na wyższych uczelniach w Polsce. Otóż czytamy, że z roku na rok rośnie przeciętny czas studiów studenta. Procent studentów kończących studia w normalnym czasie (4 lata), niesłuchanie maleje. Maleje również liczba wydawanych dyplomów, mimo, że liczba nowoprzyjętych na uczelnie stale wzrasta. Czego jest to

wynikiem — łatwo się domyślić. Ciągłe strajki, blokady, napady bojówek i manifestacje, powodujące zawieszanie wykładów, nie przyczyniają się chyba do krócenia czasu studiów.

Kronika organizacyjna.

Na odbytym ostatnio Zebraniu Plenarnym Polskiej Młodzieży Społ.-Demokratycznej przyjęto jednomyślnie następującą uchwałę: Polska Młodzież Społeczno-Demokratyczna wyraża ubolewanie bratniej organizacji Ludowej, potępiając równocześnie napad bojówki Młodzieży Wszepolskiej na zgromadzonych na odczyty naukowym na Uniwersytecie kolegów — ludowców, jaki miał miejsce w zeszłym tygodniu.

Odwolujemy „Wieczór Młodej Demokracji” jaki zapowiedzieliśmy na sobotę 11 bm., na którym kol. Michał Lang z Z. Z. Z-tów miał mówić o sytuacji klasy pracującej na tle idei syndykalistycznych.

Wieczór Młodej Demokracji odbędzie się ze względu na termin Walnego Zebrania Niezależnej Bratniej Pomocy w przyszłą sobotę dnia 18 bm. Referat p. t. „Kultura warstw mieszczańskich, robotniczych i chłopskich, wygłosi mgr. Adam Ostrowski.

Następne posiedzenie Seminarium Gospodarczego P. M. S. D. odbędzie się w środę 15 bm.

Tematem dyskusji będzie sytuacja gospodarcza Polski. (Referaty kol. kol. St. Rosieckiej i O. Borystawskiego).

13 marca (poniedziałek) o godz. 11.30 przed poł. odbędzie się przed Sądem Okręgowym zakończenie rozprawy o pobicie kol. Lerskiego.

Zostaną przesłuchani świadkowie, zgłoszeni dodatkowo przez obronę osk. Kornasa.

Znamienne wybory.

Wyniki wyborów do Zarządu „Bratniej Pomocy” studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przedstawiają się następująco: Lista nr. 1 Zjednoczenie Narodowe, wysunięta przez Związek Strzelecki uzyskała 1 mandat — 125 głosów, lista nr. 2 — Młodzież Narodowa 3 mandaty — 212 głosów, lista nr. 3 Odrodzenie 3 mandaty — 198 głosów, lista nr. 4 Samopomocy Blok Studentów, grupująca młodzież demokratyczną 2 mandaty — 181 głosów.

W obecnych wyborach zyskały o jedną trzecią głosów w stosunku do roku poprzedniego młodzież demokratyczna i „Odrodzenie”. Wspomniane dwa ugrupowania wykazują od kilku lat systematyczny rozwój i wzrost zwolenników.

Najliczniejszym ugrupowaniem na Uniwersytecie Lubelskim są „Młodzi Piłsudczy” o światopoglądzie postępowym, którzy z dwu list (nr. 1 i nr. 4) uzyskali łącznie 306 głosów na 716, jednak z powodu wystawienia dwóch list zdobyli tylko 3 mandaty zamiast 4.

Program radiowy.

CZWARTEK, 9 MARCA 1939.

14.00 Koncert życzeń. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na dzień następny. 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą (W. Frenkel). 15.15 „List z Paryża” (dialog). 15.30 Muzyka obiadowa. 16.05 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „U rolnika” (dla młodzieży licealnej). 16.40 Utwory fortepianowe na 4 ręce. 17.15 Audycja z Warszawy. 17.20 „Z czego będziemy czerpać energię za 100 lat?”. 17.30 „Grzegorz Gerwazy Gorczycki, kompozytor katedry wawelskiej” (chór). 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 Audycja dla wsi. 18.30 Muzyka poważna — muzyka lekka (prof. Br. Rutkowski). 19.00 Muzyka rozrywkowa. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 Utwory H. Wieniawskiego. 21.35 „Określenie dobra moralnego” (szkie literacki). 21.50 Wiadomości sportowe. 21.55 Reportaż z lwowskich podwłok luster (Olga Wróblewska-Ustupka). 22.20 „Nowe wydawnictwa o Lwowie” (Dr. M. Piszczkowski). 22.35 „Wieczór literacki” St. Wasylewskiego. 23.00 Wiadomości meteorologiczne.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

10.25 RYGA. Koncert symfoniczny. 20.00 SZTOKHOLM. Wiazanka melodii I. Berlin. 20.10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 20.50 BUDAPEST. Koncert z Akad. Muzycznej. 20.55 HILVERSUM II. „Dehora”, oratorium. 21.00 RZYM. „Fedra”, opera Pizzetti. 21.10 PRAGA. „Borys Godunow”, opera. 21.30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny. 21.15 STRASBURG. „Żydowska”, opera. 21.30 WIEZA EFFLA. Festiwal Mussorgskiego. 21.15 LONDYN REG. Koncert symfoniczny.

PIĄTEK, 10 MARCA 1939 ROKU.

6.57 Pieśń poranna. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 „Godzina gospodni”. 11.00 „Pieczęć” (słuch. dla dzieci). 11.25 Wiazanka na tematy operetkowe. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa. 14.00 Gazetka informacyjna (w jęz. ukr.). 14.10 Pieśń (Z. Hawryczuk). 14.30 Fragment z pow. A. Dygaszńskiego p. t. „Beldonek”. 14.45 „Liga Ochrony Zwierząt” (Dr. Alf. Laniewski). 14.55 Giełda lwowska i wiadomości gospodarcze. 15.00 „Na szerokim świecie” (dla młodzieży). 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Rozmowa z chorymi (ks. kap. M. Rekas). 16.35 Koncert solistów. 17.20 Transmisja z Łasak. (przemówienie ks. Wład. Kor. niłowicza i chór ośmiennych dzieci). 17.45 Wiadomości bieżące. 17.50 „Ryszard Strauss: „Kawaler srebrnej róży” (Audycja). 18.30 Powołany Teatr Wyobraźni (słuchowisko). „Ojciec”. 19.00 Muzyka J. Straussa. 19.45 Koncert rozrywkowy. 20.40 Audycja informacyjna. 21.00 Chór Polskiego Radia. 21.15 Koncert symfoniczny. 22.30 „Nowe opracowanie geografii polskiej” (Dr. W. Ormicki). 22.55 Muzyka z płyt. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 SOTIA. „Turandot” — opera Pucciniego. 20.00 BEROMUESTER. „Rigoletto” — opera Verdiego. 20.00 RADIO ROMANIA. „Stworzenie świata” — oratorium Haydna. 20.10 WIEDEŃ. Koncert Filharmonii Wiedeńskiej. 20.30 FLORENCJA. „Tristan i Izolda” — opera Wagnera. 21.00 KOPENHAGA. „Orfeusz i Eurydyka” — opera Corneliusa. 21.00 RZYM. Koncert symfoniczny. 21.30 PARIS PTT. Koncert symfoniczny. 21.30 LYON. Koncert symfoniczny. 22.00 POSTE PARISIEN. Koncert symfoniczny.

Za szanbienie pasierbicy.

(K. D.) Przed tut. Trybunałem karnym odpowiadał wczoraj Sabko Cymbala, chłop z pod Szczerca za szanbienie swej nieletniej pasierbicy.

Ze względu na moralność publiczną, rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Jawnym był tylko wyrok skazujący Cymbalę na 2 lata więzienia.

Przewodniczył s. o. Słowik, oskarżał wiceprok. Dr. Janowski.

OGŁOSZENIA



Pare minut
masażu

zjeżdżnia mięśnie, zmiekcza naskórek,
odżywia tkanki. Po oczyszczeniu twa-
rzy otrybkami Abarid, ruchami ma-
sażu rozcierać, wklepywać, ugniatć
krem Abarid, odżywczy i wygładzają-
cy zmarszczki, poczyn zapudrować.

krem i puder

ABARID

Kupno-Sprzedaż

SLUBNE WYPRAWY.
KOMPLETNE URZĄDZE-
NIA KUCHENNE, NAJ-
TANIEJ W KATOLIC-
KIM HANDLU ANDRZE-
JA BERLINSKIEGO ul.
SOBIESKIEGO 9. 1490

FORTEPIANY,
pianina, pierwszorzę-
dne, nowe oraz okazje.
Dobre warunki. Nowacki
Piłsudskiego 17. —
15409—6235

FORTEPIAN
krzyżowy sprzedam, ul.
Żybkiewicza 7, III. p.,
miesz. 9. — 15897:—

KUPEJE!!!
Meble, Garderobe, Por-
celana, Dywany, staro-
żytności, Grosstern, ulica
Ormiańska 16, tel. 252—54;
15421

PARCELE
mała, zatwierdzone plany
budowy piętrowej, kom-
fort, blisko tramwaju, —
Łyczaków sprzedam. Li-
sty „Cztery” do Adm. —
15332

DO SPRZEDANIA
Dwupiętrowy dom z ogro-
dem, ul. Wincentego Pola
roczny dochód netto 4300
złoty. Bezpośrednio od
właściciela. Listy Adm. —
„To-ar”. 15701—6304

DOM
z ogrodem, parcie tano
sprzedam. Wiadomość —
Białohorska 106, Za Dwor-
cem Głównym. 15083

MASZYNY
do pisania nowoczesne od
zł. 150. — z gwarancją po-
leca „Maszynotyp” ulica
Jagiellońska 24. 15365

KRÓLIKI
angora i inne rasy sprze-
daje, wysyła M. Starosta
Lwów — Zamarstynowska
Nr. 89. — 15342—6205

DLA DUKARŃ
używane regaly i kasety
okazyjnie do sprzedania.
Wiadomość: Sokola 4 —
u portiera. 9091

RADIO
czterolampowe do sieci,
tanie sprzedam. 6—8 wie-
czór. Lisowski, Lwów ul.
Zamarstynowska 97. —
15341—6204

WIEDENSKA
Kasa Ogniotrwała, tano
do sprzedania. Wiado-
mość: — Spółdzielnia
„Lwów”, ul. Kopernika
Nr. 11, III piętro. —
15484—6252

UWAGA! — RESZTKI
materiałów bielskich na
ubrania, kostiumy, su-
knio bardzo tano. Skład
resztek Henryk Bocian,
Legionów 41, I piętro. —
15818

STARE
przedmioty, nawet złote,
przechadzają w domu —
sprzedaj — Guttermanowi
Sykstuska czternaście —
który płaci więcej niż
każdy. 15748

DREWNIANE
ścianki działowe (oszkło-
ne) używane, drzwi, ra-
my okienne do sprzeda-
nia. Wiadomość: Sokola
cztery, u portiera. 9090

SYPIALNIE
nowoczesne, jasne sprze-
daje stolarnia, Cyganków
Nr. 35, Zamarstynowska
15570—6268

SINGERA
maszyny okazjnie tano
sprzedaje Maszynosport —
Kazimierzowska 51. —
15786:—

KUPIĘ
dom obok wziędnio we
Lwowie bez pośredni-
ctwa. Gotówka 4.500. —
Oferty do Administracji
pod „Komunikacją”. —
15565—6266

WÓZKI DZIECINNE
najnowsze, gwarancja —
poleca Sautegeit, wytwór-
nia wózków. Pasaż Mi-
kolascha. Naprawia soli-
dnie, wymienia na spor-
towe. 15473—6249

KUPIĘ
kamienie komfortowa —
wolna od taksy — wkład
do 130.000 gotówka, re-
szta dług. Pośrednicy wy-
kluczeni. „Szezegółowa
dane” Admin. — 15929

NAKRYCIE
stółowe Alpaka 24 sztuk,
zł. 16.90, prawdziwe sre-
bro zł. 99, u Wolfa, ul.
Hetmańska 306. 15931:—

TANIA
parcela 209 sążni, czę-
ściowo ogrodzona, elek-
tryka, sprzedam. Klepa-
rów, Jordanka 11 A, od
9—13—tel. 15907—6216

KUPIĘ
fortepian krótki, krzyżo-
wy, gotówka. Lwowskiego
Dzieci 21, I p., drzwi 5.
15909:—

KOSTIUM,
płaszcz wiosenny i ma-
szyny do pisania, tano
sprzedam. Głowińskiego
Nr. 16, mieszk. osiem. —
15910—6248

SPRZEDAM
realność, 34 metr. frontu
dom, 7 ubikacji, ogródki
sad, podwórce, stajnia —
magazyn, mogą być dwie
parcele budowlane, plan
podziału i system zabu-
dowania zatwierdzone —
przez Magt. ul. Snopkow-
ska 24, od 8—10, 2—5.
15892—6240

DO SPRZEDANIA
dwupiętrowa pełnokom-
fortowa, nowa, obciążona
długoterminowo. Wiado-
mość: Węglińskich 15, —
I piętro. 15932:—

DO ODBIENIA
restauracja — cukiernia,
w dobrym punkcie przy
kolejki. Rozwadow, ulica
Jagiellońska 108. —
15755—6315

UNIVERSUM,
sklep komisowy — Pasaż
Mikolascha sprzedam tano
futro krymskie i lisy. —
15947:—

DOM
w Dobromilu dwa pokoje
kuchnia, oficyna, pokój,
kuchnia, ogródek, zabu-
dowania gospodarskie —
sprzedam. Listy do Adm.
pod „Dobromil”. —
15620—6282

FIRANKI
Kupy, za bezcen! Nowo-
otwarta artyst. pracow-
nia „Dekoracja” Legio-
now 29, obok Orbis —
Pasaż. Kupujący otrzy-
ma upominek. 15746—6314

KOŁDRY, MATERACE, BIELIZNA POŚCIELOWA
poleca **MARIAN MLEKO**

dawniej Koralnicka
obecnie pl. KAPITUŁNY 2, tel. 237-72
naprzeciw Katedry 1352

FORTEPIAN
krzyżowy, króciutki pra-
wie nowy, ratulnie sprze-
dam. Lelewela 6 A. Bazy-
lewicz. 15880:—

MIÓD
wysokogórski 16.63. Kon-
fektura różana 14.65. Rydz-
kiszowe 10.65, pięciokilo-
wo opłacone. Dwór Ko-
marniki, poczta Borynia.
1475

MOTOCYKLOWA
instalacje — oryginalna
lampy i dynamo „Lucas”
w dodatku akumulator —
sprzedam okazjnie — 120
zł. Dulanowicz — Kosów
Huculski, Skrytka 42. —
1489:—

KAMIENICA
jednopiętrowa, nowa, bez
podatku, ogród, — wolne
mieszkanie, dochodowa —
przy tramwaju 24.000. —
Begeka 4.200. — dopłata
19.800, sprzeda „Decyzja”
Kopernika pięć. 15870

JADALNIE
nowoczesne z orzechu kan-
kaskiego, sprzeda stolar-
nia, Anyka 15. 15936:—

KAMIENICA
trzy piętrowa, luksusowa
wykończona, bez taksy,
podatku, ogród, dochodo-
wa, źródło okazyjnie
sprzedam „Decyzja” —
Kopernika pięć. 15869

FORTEPIAN
krótki „Steinway” oka-
zyjnie sprzedam. Wiado-
mość: Schulberg, antyk-
waria, 3. Maja 15. —
15876:—

KAMIENICA
dwupiętrowa, komfort —
śródmieście, dochód oko-
ło 10.000, cena 110.000 —
bank 16.000 — sprzeda
„Decyzja”, Kopernika 5.
15871

1/4 JEDNOPĘTROWEJ
kamienicy, dochód netto
850, cena 11.000, sprzeda
„Decyzja”, Kopernika 5.
15872

WILLA
szesć ubikacji, garaż —
350 sążni sady, zaraz do
sprzedania. Wiadomość:
ul. Biwakowa Nr. 3, Ły-
czaków górny. Rusiecki.
15839—6326

Sensacyjna zmiana w Pudrach do Twarzy

Prez z nieaturalnym
wygladem „maquillage'u”

Nowy puder niewidoczny na skórze.
Nadaje cudowne naturalne piękno.

Eleganckie Francuzki lansują nową modę.
Znają one nowy puder do twarzy, nadający
brzaskwiniającą cerę bez śladu polysku
przez cały dzień.



fajemnica polega na nowym sposobie fabry-
kacji, dzięki któremu najcieńszy puder trzy-
krotnie przesiwiany przez jedwabną siłę, jest
zmieszany z Podwójną Pianką Kremową. Ten
najnowszy system — wynik długoletnich dociekań
francuskich chemików — został obecnie opatent-
owany przez firmę Tokalon. Puder Tokalon
kłada na zawsze kres polyskowi nosa i
tłustości skóry. Nadaje niezwykle piękną cerę,
która pozostaje absolutnie matowa przez 8
godzin. Ani wiatr, ani deszcz lub pocenie
się nie spowodują już polysku ani skóry o
fale używa Pani Puderu Tokalon „matującego”,
sprawianego według oryginalnego francus-
kiego przepisu znakomitego paryskiego Puderu
Tokalon. Nade cerze Pani świeżość i piękno
płatków różanych i spogługuje w dwójnasób Jej
urodę. Żądaj Pudru Tokalon — istnieje w 10-etu
prześlicznych odcieniach Zł 1,40 i zł 2,50

GIMNAZJALISTA.
uczniela lekcyj, powszech-
na oraz przygotowuje do
gimnazjum. Listy Adm.
„Powszechna”. 15613.

TANCOW
Szkoła Niemczyńskiego.
Kopernika Jednocześnie —
Kurs rozpoczynany
Lekcje osobne. 15641-6286

BYDZA
grać nauczam w ciągu
tygodnia. Warunki przy-
stępne. Listy „Bydza” do
Adm. 15345-6207

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM
legitymację szkolną Nr.
4/III L. — wydaną przez
Pań. Instytut Sztuk Pla-
stycznych w Lwowie na
nazwisko Zofia Jaworska.
15838-6235

Z. B. M.
wydał się szpiegiem —
wabi się „Misko”. Zna-
lazać względnie ten kto
wskaże miejsce pobytu
p. otrzymania wysoka na-
gródka w dozwolonej pl. Be-
nedyktynskim 2. 15905.

UNIEWAŻNIAM
zgubione świadectwa
szkolne z klasy 5 i 4-tej
wydane przez VIII gimn.
w Lwowie na nazwisko
Bronisław Gombartewicz.
Podbr. pow. Złoczów.
15898

5 ZŁOTYCH.
dla znalazcy indeksu —
Mysliwca A. H. Z.
Kurkowa 22 G. II piętro.
15868

Posad poszukują

STARSZA
kucharki i do wszystkich
go poszukują pracy. Li-
sty „Starsza” Adm. 15710

SŁUŻĄCA
młoda, pracowita, inteli-
gentna, poszukuje zajęcia
do wszystkich lub do
dzieci. Listy do Adm.
pod „Niemka”. 15844

OSOBA
inteligentna, — przyjmie
miejscę do wszystkich.
Listy „Bezpośrednia po-
łączenia” Adm. 15623

BUPETOWIEC
właściwie ułożony
poszukuje posady. Listy
pod „Marzecz” do Adm.
15863

MŁODE
małżeństwo bezdzietne
poszukuje dozwolonej za-
kajęcia 1000 zł. Listy pod
„R. K.” do Adm. 15828

INTELEKTUALNA
panna zobowiązała się ra-
cować w pierwszorzędnym
pracowni katolickiej tylko
za turkumienie. Listy
„Dobra pomoc” Adm. 15842

MŁODE
małżeństwo bezdzietne
— spokojne, dobrze pocho-
wa. poszukuje dozwolonej
w średnim. bez do-
płat. Listy pod „Do” do
Adm. 15603

ABSOLWENT
Akademii Handlowej szu-
ka jakiegokolwiek posady
w poważnej firmie. W ra-
zie potrzeby złożyć kau-
cję. Listy pod „35-88” do
Wiek. 15855

STARSZA
pani intel. z małą ome-
ryturą, poszukuje zaję-
cia do samotnych osób
jako zarządczyni domu
również na wyjazd. Li-
sty „M-cel” do Wiek. 15830

UCZCIWA
oszczędna, poszukuje za-
jęcia z gotowaniem — do
wszystkiego w małej ro-
dzin. domy katolickie.
Listy „Róża” Adm. 15861

BIEGŁA
stenotypistka, poszukuje
pracy. Listy do Adm.
„Popołudnie”. 15916

KWALIFIKOWANA
pielęgniarka chorych po-
szukuje pracy. — też na
wyjazd. Listy do Adm.
dla „Jasny”. 15663-6289

POLKA.
lat 22, bardzo niezłota —
pracowita, zamieszkała w
spółdzielni w samotnej
osoby lub w dwóch, któ-
ry sa poza domem. mo-
że być na wyjazd. Zgło-
szenia tylko listownie —
Kamra Boeckowskiego 20
15860

RUTYNOWANA
panna do dzieł z sę-
ciem, poszukuje posady
w mieszkaniu lub na wyjazd.
Listy „Aniela” Adm. 15917

URZĘDNIK
biurowy, kawaler, chrze-
ścijański, sekretarz, bu-
chalter, korespondent —
maszynka, stenografka, —
praktyka w zakupie i
sprzedaży, administracji,
rutynowy, zdolny, je-
zyk polski i niemiecki —
tłumacz, szuka odpow-
iedniego stanowiska. —
Miejscowości obywatela.
Listy „Samodzielny P.”
Adm. 1483

LEPSZA
młoda, zdrowa, pracowita
położona, niezłota, poszu-
kuje pracy: sprzątanie w
biurowo, posługa, pranie i
t. p. Listy do Adm. pod
„Czystość”. 15877

MASZYSTKA
z długoletnią praktyką.
lat 35, poszukuje posady
na sezon w Zdrojowisku
do leczenia. Umie pieleg-
nować chorych. Listy do
Wiek. pod „Uczelna pra-
ca”. 15887

CZŁADNIK
stolarz, meblowy, bu-
dowlany z własnym war-
szatem i narzędziami —
szuka pracy. Listy pod
„Narzędzia” do Wiek. 15891

DOCHODZĄCA
uczelnia, wybitnie pierze-
i gotowa, poszukuje pra-
cy od zaraz. Wiadomość
ul. Piłsudskiego 11, u pani
Zator 15901

SZUKAM
posady biurowej lub pra-
ktycznej. Chętnie w kan-
celarii adwokackiej. Odpo-
wiedzi lub „J. O.” Adm.
Wiek. 15883

DYPLMOWANA
KOSMETYCZKA. z pra-
ktyką, dobrze ale przon-
tująca, pragnie zmienić
posadę: najchętniej we
Lwowie. Proponuje
Brodzi, skrytka pocztowa
Nr. 36. — 15933

OGRODNIK
kwalifikowany poszukuje
posady: żony. — 14 lat
praktyki. Listy Adm.
„W. N.” 15923

PENSJONAT
„Dworek” w Sławsku —
znany i doskonały kuch-
ni, cały rok czynny —
przyjmie zamówienia —
telefon Nr. 17. — 1044

Wolne posady

EKONOM
samodzielny, gwarancja po-
szukiwany. — Listy pod
„Polwark” do Adm. 15833

POSZUKUJE SIĘ
zadcy — ekonom. Do-
brego rolnika, energicz-
nego, do maj. 900 morgo-
wego i gorzelni. Wy-
magana kaucja do 15.000
złoty. Zgłoszenia z po-
daniami warunków i od-
pisz świadectw. Posada
do objęcia zaraz. Adm.
Stroniska. Lwów. Zyb-
kiewicza 24. 1437

UCZEN
do praktyki handlowej —
zostanie przyjęty Marian
Karłowicz, Halicka 7. —
15881-6337

SŁUŻĄCY
kawaler, Polak, zaraz po-
trzebuje. Listy do Adm.
pod „Służący”. 15810-6323

PRZYJME
zdolna fryzjerka na do-
brych warunkach. Listy
pod „Lwów” do Adm.
Wiek. 15795

FRYZJER
męski — damski zostanie
przyjęty. Warunki pod
D. Hersehorn, Dobromil
1463

FRYZJERKA
zdolna, trwała, wodna —
żelazkowa, potrzeba na-
tychmiast, Lutnik, Kolo-
myja, Kraszewskiego, 1466

MAJATEK
Wandzin p. Ubudw. po-
szukuje pisarza podwó-
rzowego, obywatelnego
z hodowlą bydła, świń.
1468

BUPETOWIEC
młody z praktyką w pier-
wszorzędnym firm. — zo-
znajomości obsługi gości
na sali potrzebny od 15.
III. Warunki 30 złotych
mieszkanie. — Odpisy
świadectw kierować rod
„Restauracja” do Adm.
Wiek. Nowego. 15736

PANNE
katolickie, pisząca biegle
na maszynku, znajomo-
ścią buchalterii, przy-
nie przedsiębiorstwo prze-
mysłowe. Listy z poda-
niem warunków do Adm.
rod „Odpisy świadectw”.
15886-6296

POTRZEBNA
służąca młoda, zwłocz-
z dobru gotowaniem i
dobrymi świadectwami —
ul. Paulinów 30, Werner
15883

ZDOLNEGO
agenta, poszukuje cen-
trala wln. wódek. Sten-
kiewiczka 66. 15828

POSZUKUJE
młodego fryzjerskiego —
pomocnika lub starszego
praktykanta tylko rym.
katolika. Listy do Adm.
pod „Babiarz”. Pierw-
szedstwa ma prowincja.
15831

FRYZJER
Goldberger. Nowy Targ.
poszukuje fryzjerki z na-
lepezym wykonaniem on-
dulacji żelazkowej. wo-
dnej, manicura. Posada
stała. Wikt. mieszkanie.
60 zł. miesięcznie. 1479

DO OBJĘCIA
na stałe nadzór kapita-
li — z mieszkaniem i 90
zł. a w sezonie 120 zł.
miesięcznie. Wymagana
kaucja 1.000 zł. oraz po-
szkoka 2.000 zł. na 3 mie-
siec. zabezpieczenie hi-
poteki. Listy „Młode
małżeństwo P.” Adm. 1486

PRZYJME
wymownych Pandów do
akcji oświeceniowej. —
intensywnie pracy wyso-
ki zarobek zapewniony.
Walter. Romanowicza 12.
15923

POSZUKUJE
od zaraz młodej dzie-
wczyny do wszystkich —
znajomości na ogrodzie
do Brzuchowic. Polozyn-
ska trz. miesz. pięć
od 2-3. 15911

POSZUKUJE
leokarki za wynagrodze-
niem. Fryzjer damski —
Zadworzanska 16. —
15908-6347

GORSECIARKI
pierwszorzędną poszuku-
je. Listy „Gorseciarz”
do Adm. 15900-6344

POTRZEBNA
pokojowa. Polka, od 15.
marca lub zaraz, uczel-
wa, czysta, dobru swia-
dectwa Lwów. Czerwień-
wa 3. Zgłoszenia między
4-5 popoł. 15902

BIURO
Pracy, Kopernika 22, po-
szukuje kucharki. ku-
charki pensjonatowa, re-
stauracyjna, kelnerki fa-
chowca, gospodyni dwor-
skie, wyhodowczynie, —
hous. pielęgniarz nie-
mowlat, kucharki służące
co, pokojowa pensjonato-
wa. 15930

MASZYNISTKA
bardzo biegle pisząca —
przyjmie Notariat w Pod-
hajcach. Zapodaje warun-
ki i zacięży. Nieuwzględ-
nione bez odpowiedzi. 1491

POSZUKUJE
praktykanta do sklepu
żelaznego, lat 16. Listy
rod „Solidny chrześcija-
nin” Adm. 15774

ZDOLNA
sila biurowa z buchalter-
ia i maszyną do powa-
nego przedsiębiorstwa po-
trzebuje od zaraz. Wyma-
gana kaucja 500 zł. Wa-
runki wedle umowy.
Listy pod „K. W.” Adm.
15790-6310

SŁUŻĄCA
do wszystkiego za samo-
dzielne gotowaniem do
dwójga osób przyjmie —
Drogeria, Tokarzewskiego
Nr. 107, dawniej Gró-
decka. 15886

POTRZEBNY
inteligentny, rutynowany
pielęgniarka dla psychicz-
nie chorego młodzieńca.
Szczegółowe warunki pod
„Referencje” Adm. 15863 6334

POSZUKIWANY
dobry fryzjer damski —
męski. H. Rieker, Jaro-
slaw. 15856

PANNA
(Zydowska) do niemow-
cia poszukiwana z swia-
dectwami. Grünberg. ul.
Cicha 66. 15867

RUTYNOWANA
gospodyni do restauracji,
z dobrymi referencjami,
zostanie przyjęta. Listy
pod „Restauracja” Adm.
15759

POMOCNIK
fryzjerski, katolik, zos-
tanie przyjęty, utrzymanie
i gaza. Höppling, Znicie
nie. Nowozwieska 47.
15835

DOCHODZĄCA
młoda, pracowita, uczel-
wa, potrzebna. Zgłoszenia
Boreznika, Wiśniowie-
kich 36. 15832

PRZYJME
małżeństwo fryzjerki
fryzjerską oraz fryzjerską
na stała wypomóżkę, ul.
Sapieży 73. — 15601

POSZUKUJE
samodzielnej do szycia z
praktyką 10-12 letnia. —
Hetmańska 24, drzwi 5.
15761

ROZMAITE

NIE WYRZUCAĆ
starech poleceń! Podra-
biamy. Trykotarnia, ul.
Piłsudskiego 37. —
15384-6222

AKUSZERKA
Stasów przyjmie Panię
Samotną. Szeptyckich 25;
15097

AKUSZERKA
Markowska — przyjmie
Panię, ul. Zyblikiewicza
Nr. 39 Telefon 297-16.
15125

AKUSZERKA
Sekula, przyjmie Panię.
Tokarzewskiego 61, I p.
18335

CHOROBY
weneryczne, seksualne
i skórne leczy specjalista
Dr. Frisch, obecnie Sien-
kiewicza trz. obok ho-
teli Zorza. 1132

PALISZ
Z ZADOWOLENIEM!
Nikotyna zatruta orga-
nizm, osłabia wole, ru-
nuje zdrowie i sily. —
Chcesz się odzwyczaić
palenia, napisz Jaszczu-
dzki, moja metoda pomo-
że Ci natychmiast. Adres
Womouth, Kraków, Stra-
zewskiego 35. 1233

PROF.
Vichara, jedyny w Pol-
sce dyplomowany Jasno-
widz otwiera każdemu
wrota do szczęścia — do-
brobytu!!! — Wszystkie
sprawy, jak: miłość, kra-
dzież, apokali, loteria —
będą najdokładniej opa-
rowane. Napisz zaraz!!!
Chcesz zalać jeden zło-
ty na portu. Jasnowidz
Prof. Vichara, Kraków,
Zyblikiewicza — Skrytka
Nr. 567. — 1392

KURSA
pisanie na maszynach
systemem amerykańskim.
Przeprawy, Powiat-
nie, przyjmie Romanowska
Zyblikiewicza 66. 15809

INŻYNIER
projektuje i budowa bu-
dynki, koleje, drogi, mo-
sty, konstrukcje żelazne
i stalowe. — poszukuje
zajęcia. Listy do Adm.
„Inżynier Drogowiec”.
15343-6206

MARKOWE
zegarki, jak: „Omega” —
„Doxa” — „Longines” —
„Schaffhausen” itp. Napra-
wia najlepiej Gutterman,
Sykatuska 42, jednocześnie
gdz ma na składzie ory-
ginałno czeski zegarek.
15750

PODZIĘKOWANIE!
Przed ślubem udało się do
Jasnowidzkiej Sabari
Kochanowskiego 37. Prze-
widziała groźbę mi nie-
bezpieczeństwo i straty —
zarwałam — obecnie to
szło jako imię. — Dzięki
Pani ocaleni życie, unikam
strat. Zawsze będę
Pani rad zięścić i pi-
śać po wroży. Wdzięcz-
na Hadosowa. Przemysł.
Mickiewicza 42. 15892

OGRODNIK
kwalifikowany przywie-
dra drzewka owocowe —
ochroni przed szkodlika-
mi, przesadza kwiaty po-
kójowe, urządza ogrody;
ceny umiarkowane. Fran-
kowski, Romanowicza 3.
15845-6336

Cena
smacznego
budyniu bananowego
została
obniżona
obecnie tylko
24 gr
DEETKER

OGRODNIK

przeina, oczyszcz. opy-
skiwuje drzewa owocowe
przesadza kwiaty. Zgło-
szenia — Kwiatarnia
Starka, Batorego 36. —
15799-6320

DAM
pożyczkę na pierwszą hi-
potekę. Listy do Adm.
pod „2.500”. 15843

DO UDZIELANIA
zamówi. zadan. ofert,
zakupów i wszelkich tran-
sakcji kupieckich dla Pol-
skich Zakładów Impre-
gnacyjnych S. A. w Za-
dworzu, uprawniony jest
wyłącznie kierownik tej
fabryki p. Krywul Józef
za okazaniem zamówienia
firmowego i dowodu oso-
bistego. Polskie Zakłady
Impregnacyjne S. A. —
Zadworze, telefon Nr. 4.
15829

PENSJONAT
13-20 pokoi — wozem
w dzierżawie. Listy pod
„Sezon” do Adm. Wiek.
Nowego. 15862

KRAWATY
przerabiam — czyszcze —
szyje — fachowo — tanio
Klonowicza 14, II piętro.
15837

PIERWSZORZĘDNA
krawczyni, szyje po do-
mach. Listy „Ernetto” do
Wiek. 15914

STOSUJAC
najlepsze środki francu-
skie (Aris) Instytut Kos-
metyczny „EUREKA” —
Lwów, Bourlarda 4, wy-
konuje przez MARZEC
zabiegi odmładzające —
upiększające po cunach
zmierzonych. Tamże korek-
tura niekształtnych no-
sów bez operacyjnie. 15878

BUCHALTERYJNE
księgi zakładam, rrowa-
dzą, uzgadniam, bilanse
sporządzam, zeznania, do-
wołania zatwierdzam, Zgło-
szenia Lwów 10. mie-
szkanie 1. godzina 16-17.
Prowincja wyjazd 15890

I ZŁOTY.
przerabiam kapelusze —
damskie, męskie, Koper-
nika 26, podwórko. 15926-6352

DOBRE
prosperujący kiosk wy-
dzierżawie, Informacje —
Wiśniowieckich 2, I p.
ganek. 15591

MARKOWE
zegarki, jak: „Omega” —
„Doxa” — „Longines” —
„Schaffhausen” itp. Napra-
wia najlepiej Gutterman,
Sykatuska 42, jednocześnie
gdz ma na składzie ory-
ginałno czeski zegarek.
15750

PODZIĘKOWANIE!
Przed ślubem udało się do
Jasnowidzkiej Sabari
Kochanowskiego 37. Prze-
widziała groźbę mi nie-
bezpieczeństwo i straty —
zarwałam — obecnie to
szło jako imię. — Dzięki
Pani ocaleni życie, unikam
strat. Zawsze będę
Pani rad zięścić i pi-
śać po wroży. Wdzięcz-
na Hadosowa. Przemysł.
Mickiewicza 42. 15892

OGRODNIK
kwalifikowany przywie-
dra drzewka owocowe —
ochroni przed szkodlika-
mi, przesadza kwiaty po-
kójowe, urządza ogrody;
ceny umiarkowane. Fran-
kowski, Romanowicza 3.
15845-6336

OGRODNIK
kwalifikowany przywie-
dra drzewka owocowe —
ochroni przed szkodlika-
mi, przesadza kwiaty po-
kójowe, urządza ogrody;
ceny umiarkowane. Fran-
kowski, Romanowicza 3.
15845-6336

POMOC LEKARSKA

Dr. Edmund TEICHER
do końca maja Lwów, LINDEGO 2.
Tel. 246-18, w chorobach wewnętrznych, zabu-
rzeniach przemiany materii i wydzielania we-
nętrznego, organoterapia. 1464

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNY
Dr. W. LAUTERSTEIN
UL. OBRONY LWOWA 12, obok Poczt. — Tel. 210-12.
(dawna Sykatuska). 15000

PRYMARJUSZ Dr. SCHWARZ
Choroby skórne, weneryczne i kosmetyka lek.
SZWACKIEGO 1. naprz. gł. poczt. tel. 216-61.
15207

JAKUB BICKELS
lekarz chorób psychicznych ord. od 4-5. — Lwów.
ul. Podwale 7. POWRÓCIEŁ. 15129

UWAGA WŁAŚCICIELE REALNOŚCI!!!

SOLIDNIE, TANIO, FACHOWO, WEDŁUG PRZEPISÓW
INSTALUJE ANTENY ZBIOROWE FIRMA RADIOWA
„FOT-ABO-RAD”

LWÓW, PLAC MARIACKI 9 (początek ulicy Rutowskiego)
Telefon 226-56. — Kosztorys na żądanie.

PLASZCZE, KOSTIUMY I SUKNIE modele PAULINY MÜNZEROWEJ

OLBRZYMI WYBÓR poleca znana z taniości firma Lwów, Kopernika 17

„BEMAR” Biuro Techniczno-Przemysłowe
Lwów, Piekarska 40, tel. 247-48
Dostarcza maszyny młyńskie — tartaczne — motory —
przeprawa hudy i rekonstrukcje młynów, oraz
tartaków. 1287

OBICIA MEBLowe chodniki, dywany w naj-
większym wyborze poleca
FRÄNKEL i LIEDER
Lwów, Legionów 25 w podwórzu, tel. 286-38.
1487

Radioaparaty

wszelkich typów — najtaniej i na naj-
dogodniejszych warunkach — poleca f-a
Wł. Michiewicz Lwów, pl. Halicki 7.
Telefon Nr. 204-28.
NAPRAWY I PRZERÓBK! SZYBKO I TANIO!
Budowa anten zbiorowych. 1459

ROWERY
NA SPŁATY
M. Kanner
Lwów, ul. Kazimierzowska 12
15028

CUKIERNICY!
Do baranków wszelkie
dodatki po cenach fa-
brycznych w Tanim Ma-
gazynie Papieru, Lwów,
Trybunańska 1. 15297

GALWANIA
ŻULINSKIEGO 11A
LAMPY
CHROMOWANE
1130

LOKALE

SKŁEP
pokój, kuchnia, do wynaj-
ęcia, Dom w Zaszkowie
sprzedam. Kępczyńskiego
Nr. 39, drzwi 12. —
15378-6270

DO WYNAJĘCIA
sklep spożywczy, wędlini-
mieszkanie, preferencje ży-
czakowa. — Łyczakowska
Nr. 217. — 15652-6287

KOMFORTOWY
pokój umiarkowany — do
wynajęcia. Sapieży 18 —
m. pięć. 15596

CZTERY DUŻE,
słoneczne pokoje, komfort
parter, Potockiego szesze-
do wynajęcia katolikom;
mieszkanie 2, od 11-2, —
telefon 253-98. 15586

DWA
lub trzy pokoje — ulica
Ostrogskich, słoneczne —
zaraz do wynajęcia. tele-
fon 115-73. 15610

TRZY POKOJE
kuchnia, hall, I piętro —
nowoczesny komfort no-
wy dom, Supińskiego 13,
do wynajęcia. Obiedrze-
na miejscu bliżej. Tele-
fon 206-32, od 14-15 po-
robidni. 15463

LOKAŁ
sklepowy nowoczesny do
wynajęcia Łyczakowska
cztery. 15335-6201

POKÓJ
duży, słoneczny, kuchnia
komfort, do wynajęcia —
Grochowska 56. —
15379-6219

GARCONIERA
komfortowa, łazienka —
gaz, balkon, ul. Rowako-
wieza. **GARCONIERA** —
komfort do wynajęcia ul.
Rydygiera, Tel. 117-25.
15906-6345

SZUKAM
pokoju umiarkowanego —
niekierującego do śnia-
daniem i obiadem około
80 zł. Listy „Urzednik”
do Wieku. 15888:

URZEDNIK
kolej, kawaler, poszuku-
je pokoju z całkowitem
utrzymaniem. — Okolica
Dwórca Głównego, listy
pod „Wielkopolską” do
Admin. 15889:

BIURALISTKA
Żyd., poszukuje niekre-
pującego pokoju w kul-
turalnym. Listy Admin.
„Bliisko centrum”. 15859:

LOKAŁ
duży do wynajęcia, ulica
Kępczyńskiego 79. —
15915-6350

DO WYNAJĘCIA
lokal na pracownię lub
magazynu przy ul. Kocha-
nowskiego 21. Wiadomość
u dozorczy. 15912-6349

DWA POKOJE
przedpokój, kuchnia, gaz,
elektryka, wygodna ulica
Jabłonowskich 32, m. 5.
15879:

POKÓJ
frontowy umiarkowany —
zaraz do wynajęcia ulica
Zamojskiego 6, m. trzy.
15884:

PEOWIAKÓW 28.
I p., 5 pokoi, komfort,
za niskim czynszem, od
zaraz do wynajęcia. —
15931-6331

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie dwupokojowe
kuchnia, garsoniera, peł-
nokomfortowe, słoneczne.
Mazowieckiego 32. — nowa
realność. Wallenstein ul.
Jacka 8, telefon 118-49.
od 15-tej do 17-tej. 15864-6333

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z komfortem ul.
Łyczakowska 71. Dozorca
wskazuje. 15895

JAKUBA STRZEMIE 10
Dwa pokoje z kuchnią,
pełnokomfortowe i garso-
niera do wynajęcia. no-
wy dom. 15451

PIĘKNY
obszerny pokój frontowy
umiarkowany, łazienka, —
utrzymanie, bez wynal-
mę. Listopada 45, m. pięć.
15667-6291

DO WYNAJĘCIA
pokój i kuchnia. Ogładać
od 10 do 12. Wyspiań-
skiego 14 A. 15662-6288

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe mieszka-
nie do wynajęcia, ulica
Tarnowskiego 20. Dozorca
wskazuje. 15668-6292

DWA POKOJE.
z kuchnią, z pełnym
komfortem do wynajęcia
ul. Stefany 12, telefon
Nr. 255-77, od godz. 3-6.
15423-6242

POKÓJ
piękny komfortowy nme-
blowany, osobne wejście.
Wiadomość telef. 267-49.
15339-6203

TRZYPOKOJOWE,
mieszkanie piękne, słone-
czne, balkon, nowo-
czesny komfort nowa ka-
mienica, Sobieskiego 14.
15378-6218

ODNAJME
mieszkanie 2 i 3 pokoi-
wo, pełnokomfortowe, ul.
Zadwórzanska 126 Langer
15585-6274

DWUPOKOJOWE
pełnokomfortowa mieszka-
nie do wynajęcia, — ul.
Głęboka 20. 15264-6192

SKŁEP
o obszerny wystawie ul.
Stryjska 46, zaraz do wy-
najęcia. Wiadomość tele-
fon 221-44. 15426-6233

NABIELAKA 44.
Trzy pokojowe mieszka-
nie, luksusowy komfort,
słoneczne. Pokój, kuch-
nia, suterren, słoneczne.
Wiadomość 264-15 do 11;
3-5. 15145-6161

Tylko 275.— zł.
— kosztuje
polska maszyna
„MAŁA F. K.”

Stale na składzie w przedstawicielstwie: **BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE**
Inż. EUGENIUSZ RAPACZYŃSKI
LWÓW — UL. SYKSTUSKA 10/12. — Tel. 117-99. 1133

OSOBNY
niekrepujący, pełnokom-
fortowy pokój od zaraz;
Sykstuska 41 B, m. trzy.
15399-6224

TRZY POKOJE,
kuchnia słoneczna; **GAR-
SONIERA**, pełnokomfor-
towe, do wynajęcia, ulica
Krasieńskiego siedem
15444-6240

ODNAJME
pokój, kuchnia, słoneczna
niski parter gaz, elektry-
ka, 50 zł. Sahajdaczego
Nr. 14, boczna Krupiar-
skiej. Właściciel. —
15574-6269

DWA POKOJE,
pełny komfort, nowa ka-
mienica, słoneczna, ulica
Obwodowa dwa — koniec
Listopada. Blisko tram-
waju. 14906-6096

LEONA SAPIENY 24,
do wynajęcia 3 pokoje z
kuchnią, pełnokomforto-
we, na IV piętrze. Wia-
domość u dozorczy
15501-6257

SZUKAM
mieszkania od 1 kwietnia
pokój z kuchnią, pełny
komfort. Podać warunki
najmu. Listy „Matężstwo
bezdziotne”. 15775

MATEJKI OSIEM.
Trzypokojowe, pełnokom-
fortowe mieszkanie — do
wynajęcia. Dozorca wska-
zuje. 15921:

Kupno-Sprzedaż
MASZYNY
pisarskie: 2 „Remington”
100, „Motor” 150 sprzedam
Jwaniszyn, Tokarzewskie-
go 23. — 15841-6327

KUPIE
nową nieruchomość czyn-
szową z garażem — lub
miejscem na garaż w IV
lub V dzielnicy, wprost
od właściciela, gotówka
zł. 160.000. Listy z dokła-
dnym opisem budynku i
wykazem lokatorów pod
„S. 48” do Wieku. 15904:

KAMIENICA
pełnokomfortowa, dwupię-
trowa, Turnowskiego, do
sprzedania. 3 lat wolnych
od podatku. Cena 135.000;
gotówką wkład 45.000. —
Reszta dług bankowy. —
Tel. 232-47. 15846-6329

DOM,
wielkie mieszkanie, ogród,
przy tranwaju cena 13.500
sprzeda „Decyzja” Koper-
nika pięć. 15878

SPRZEDAM
Wille piętrowa, pełno-
komfortowa, — centralne
ogrzewanie, 8 pokoi tar-
as, — ponad 1300 sżni
ogród owocowy, mały
wzrost okolic Parku Ki-
lińskiego. Listy Admin.
pod „Eską”. 15893-6341

PIANINO
w bardzo dobrym stanie
marka zagraniczna z po-
wodu wjazdu okazało się
do sprzedania prywatnym
Plac Benedyktyński 2. —
Zukowie. Ogładać między
godz. 12-15. 15622

MASZYNY:
piszące, liczące, powieła-
cze, adresarki. Nowe —
używane. Bunda, Roma.
nowicze dziesięć. 14890

SIATKI
ogrodzeniowe kupisz zł.
na czterdzieści procent
taniej. „Druż” Gródecka
nr. 47 (Tokarzewskiego 57)
126x2

SPRZEDAM
parcelę 353 sżni i tożę
adwokacką Zadwórzanska
Nr. 126, Langer. 15584-6272

MŁYN
do sprzedania, 2 pary wal-
ców, kamień, Kasper Nr.
2, Jagielloński. Krupiak, —
Dymno, Koło wodne —
2 motory na gaz drzew-
ny, 1 rezerwa, budynek
murowany, okolica rzeki
na, mlewo stało. Wiado-
mość: Lwów, Piaskowa
pięć, mieszkanie jeden.
15557-6263

SPRZEDAM
lub wynajmę realność na
zakład przemysłowy. Ul.
Św. Zofii 82. 15599-6276

SPRZEDAM
dom nowy, 2 pokoje, ku-
chnia, ogródek w Gródku
Jagiellońskim Złotostenia
Lwów, ul. Bocznowskiego
pięć, mieszkanie sześć.
15587-6275

RESTAURACJA
w Śródmieściu z wyzyna-
kiem zaraz do odstąpi-
nia. — Telefon 115-73.
15609-6279

W KRYNICY
blisko nowych łazienek,
piękna parcela budowa-
na do sprzedania. Wiado-
mość telefon 208-09 do
jedenastej rano i godz.
4-5. 15628-6284

FORTEPIANY
akazyjne od 200 zł., naj-
taniej sprzedaje, wypy-
tacz Kubessowa. Rynek
dziewięć. 15638

ROZBIÓRKA:
cegły, kamień, deski —
belki, drzwi, okna, ryn-
nę sprzedam. Janowska
Nr. 63. — 15657

OKAZJA!
Parcela: 192 sżni przy
ul. Iganie (boczna Gro-
chowskiej) zatwierdzony
plan zabudowania, kanał,
woda, światło przy par-
celach. Cena 5.760. Sprze-
da; biuro Muszaka, Lwów
Janowska 72, tel. 244-17.
13719

REGISTRATURY,
biurka amerykańskie —
płaskie aktówki, sprze-
dam. Tkacka 17, dojazd
„10”. 14597

SPRZEDAJE
kupuje — samochody —
„Autogar” Podleskiego 2.
Telefon 118-96. 15014

Z WYMIANY
kilka używanych samo-
chodów i motocykli, har-
dzo tanio do sprzedania.
Wiadomość „Motor” za-
stępstwo „Citroena” —
Lwów, ul. Piekarska 13,
telefon. 200-88. 15250-6190

KAMIENICA
dwupiętrowa, nowa, peł-
nokomfortowa. — blisko
śródmieścia. Dochód 6.100
Bank Gospod. 25.000, do-
płatna 42.000 **KAMIENICA**
willa jednopiętrowa, no-
wa, komfortowa, docho-
dowa, duży ogród, blisko
śródmieścia. — gotówka
38.000, **REALNOŚĆ** pia-
trowa, nowa, siedmiopię-
trowa, ul. 3.000, —
dopłata 13.000, sprzeda —
„KONTRAKT” Batorego
cztery. 15442

OKAZJA!
Parcela: 192 sżni przy
ul. Iganie (boczna Gro-
chowskiej) zatwierdzony
plan zabudowania, kanał,
woda, światło, przy par-
celach. Cena 5.760. Sprze-
da biuro Muszaka, Lwów
Janowska 72, tel. 244-17.
15661

OKAZJA!
Sprzedam pianino, 550 zł.
Kurkowa pięć, m. 25 —
15556

FORTEPIANY,
pianina, fiszharmonie zna-
komite jak nowe — tanio
sprzedam Hanak, Piśm-
skiego 21, pierwsze piętro
14145

Makulatura gazetowa

po 12 groszy za 1 klg.

9117 w paczkach od 25 kg. w każdej ilości do nabycia. — Odbiór tylko loco magazyn.

„Prasa Nowa S. A.” Lwów, Sokoła 4.

DWA POKOJE,
kuchnia z ogrodem, sa-
dem lub bez do wynaję-
cia. Piataków 21. —
15168-6169

TRZY POKOJE,
kuchnia, komfort, duże,
słoneczne zaraz, Modrz-
ewskiej pięć. 15243-6186

DWA POKOJE,
kuchnia, pełny komfort,
ul. Ka. Ostrogskich osiem
boczna Łyczakowskiej.
15571

OD MAJA,
2 duże, kuchnia, komfort
albo 3 słoneczne, I piętro
szuka spokojna na stano-
wisku, referencje, okoli-
ca: Kochanowskiego —
Piekarska — Kilińskiego
park. Listy „Stanowisko”
Admin. 15627-6232

DO WYNAJĘCIA
trypokojowe mieszkanie
pełnokomfortowe słonecz-
ne, suche, niedroga, ul.
Węglińskich 15, I piętro.
15819

DWA DUŻE
pokoje na biuro — Plac
Marinecki do wynajęcia.
Telefon 218-06. 15781

POKÓJ
nyża, kuchnia, przy Li-
stopada do wynajęcia. —
Telefon 264-77, godzina
2-4. 15780-6318

POKÓJ
z klatki przy samotnej
z utrzymaniem. Królowej
Jadwigi 23, drzwi 7.
15802

POKÓJ
kawalerski, przedpokój —
łazienka przy ul. Japoń-
skiej sześć do wynajęcia
15715-6306

POKÓJ
z utrzymaniem do wynaj-
ęcia katolikom, Senator-
ska sześć, m. 5. 15757

WYNAJME
barak mieszkalny, pokój,
kuchnia, 200 s. parceli.
Wiadomość: Zamojskiego
Nr. 18, drzwi 1. 15919:

TRZYPOKOJOWE,
mieszkanie, pełnokomfor-
towe do wynajęcia, ulica
Okólnego sześć, telefon
Nr. 202-85. 15935-6356

SKŁEP
z wódkami, z koncesją do
sprzedania. Listy „Przed-
świata” do Wieku. 15827:

JEDNOPIĄTRÓWKA
nowa, wolna od taksy
przenosnej, dochód 3.900
zł. rocznie, cena 40.000 —
okolica Świętokrzyskiej,
sprzedam. Listy Admin.
pod „Eską”. 15894-6342

„WIELKANOC”!
Wymieniamy zniszczone
ABAZURY na nowoczesne.
„Lux” Akademicka
vietnaście. 15896

SYPIALNIE
Jadadnie, nowoczesne ur-
ządzenie kuchenne sprzo-
dam okazujcie z powodu
wyjazdu. Szpitalna 10 —
m. cztery. 15656

LAMPY
naftowe — gazowe — spi-
rytusowe, wszelkie przy-
bory najtaniej: „Lux” —
Akademicka piętnaście.
15654

SKUPUJEMY:
używane Meble! Dywa-
ny! Kilimy! Obrazy! —
Porcelanę! Kryształ! —
Bronzy! Antyki! Radiol
Patefony! Garderobę! —
Książki! Maszyny do Pi-
sania! Szyjał! Lornetki!
i t. p. Zgłoszenia przy-
muj: „Dom Uniwersal-
ny” Drzewińskiego! Ry-
nek! dziesiąty! Telefon
Nr. 285-48. 15653

**Sygnety z 14 kar. złota, solid-
nie wykonane, od zł. 9 50
tylko u B. GRÜNBERGA, Sykstuska 4 15397**

DYSPONUJĄC
gotówką zł. 55.000, kupię
realność dochodową soli-
dnej budowy w Lwowie
Pośrednicy wykluczeni.
Szczegółowe oferty skła-
dać pod „Oszczędność” —
do Admin. 15836-6323

FILETY
śledzie mrożone 0.90; —
dorsz świeży 1.10; łup-
acz 1.30; śledzie do ma-
rynowania, marynaty —
konserwy „Morska Ryba”
Srkstuska 30. 15640-6285

KAMIENICA
piętrowa, komfortowa, —
15 ubikacji, 11 lat wolna
od podatku. Dochód mie-
sieczny 400. Cena 56.000.
Wkład 42.000. **DOM** kom-
fortowy 6 ubikacji, ogród
Cena 25.000, wkład 20.000
DOM, 6 ubikacji, Górny
Łyczaków, Cena 17.000 —
wkład 14.000, Sprzeda ul.
Św. Piotra 11, m. 10. —
Telefon od 1-3. 22405:
15569-6267

100.000 SZTUK
cegły — uciechmiast do
sprzedania z powodu wy-
jazdu. Listy do Admin.
pod „Dobra okazja”.
15432-6234

TOKARNIE
metrowa lub półtorame-
trowa do metalu kupię.
Listy „Gotówka” Admin.
Wieku. 15487

SKUPUJEMY:
używane Meble! Dywa-
ny! Kilimy! Obrazy! —
Porcelanę! Kryształ! —
Bronzy! Antyki! Radiol
Patefony! Garderobę! —
Książki! Maszyny do Pi-
sania! Szyjał! Lornetki!
i t. p. Zgłoszenia przy-
muj: „Dom Uniwersal-
ny” Drzewińskiego! Ry-
nek! dziesiąty! Telefon
Nr. 285-48. 15653

LAMPY
naftowe — gazowe — spi-
rytusowe, wszelkie przy-
bory najtaniej: „Lux” —
Akademicka piętnaście.
15654

SKUPUJEMY:
używane Meble! Dywa-
ny! Kilimy! Obrazy! —
Porcelanę! Kryształ! —
Bronzy! Antyki! Radiol
Patefony! Garderobę! —
Książki! Maszyny do Pi-
sania! Szyjał! Lornetki!
i t. p. Zgłoszenia przy-
muj: „Dom Uniwersal-
ny” Drzewińskiego! Ry-
nek! dziesiąty! Telefon
Nr. 285-48. 15653

LAMPY
naftowe — gazowe — spi-
rytusowe, wszelkie przy-
bory najtaniej: „Lux” —
Akademicka piętnaście.
15654

SKUPUJEMY:
używane Meble! Dywa-
ny! Kilimy! Obrazy! —
Porcelanę! Kryształ! —
Bronzy! Antyki! Radiol
Patefony! Garderobę! —
Książki! Maszyny do Pi-
sania! Szyjał! Lornetki!
i t. p. Zgłoszenia przy-
muj: „Dom Uniwersal-
ny” Drzewińskiego! Ry-
nek! dziesiąty! Telefon
Nr. 285-48. 15653

LAMPY
naftowe — gazowe — spi-
rytusowe, wszelkie przy-
bory najtaniej: „Lux” —
Akademicka piętnaście.
15654

SKUPUJEMY:
używane Meble! Dywa-
ny! Kilimy! Obrazy! —
Porcelanę! Kryształ! —
Bronzy! Antyki! Radiol
Patefony! Garderobę! —
Książki! Maszyny do Pi-
sania! Szyjał! Lornetki!
i t. p. Zgłoszenia przy-
muj: „Dom Uniwersal-
ny” Drzewińskiego! Ry-
nek! dziesiąty! Telefon
Nr. 285-48. 15653

LAMPY
naftowe — gazowe — spi-
rytusowe, wszelkie przy-
bory najtaniej: „Lux” —
Akademicka piętnaście.
15654

SKUPUJEMY:
używane Meble! Dywa-
ny! Kilimy! Obrazy! —
Porcelanę! Kryształ! —
Bronzy! Antyki! Radiol
Patefony! Garderobę! —
Książki! Maszyny do Pi-
sania! Szyjał! Lornetki!
i t. p. Zgłoszenia przy-
muj: „Dom Uniwersal-
ny” Drzewińskiego! Ry-
nek! dziesiąty! Telefon
Nr. 285-48. 15653

LAMPY
naftowe — gazowe — spi-
rytusowe, wszelkie przy-
bory najtaniej: „Lux” —
Akademicka piętnaście.
15654

SKUPUJEMY:
używane Meble! Dywa-
ny! Kilimy! Obrazy! —
Porcelanę! Kryształ! —
Bronzy! Antyki! Radiol
Patefony! Garderobę! —
Książki! Maszyny do Pi-
sania! Szyjał! Lornetki!
i t. p. Zgłoszenia przy-
muj: „Dom Uniwersal-
ny” Drzewińskiego! Ry-
nek! dziesiąty! Telefon
Nr. 285-48. 15653